

Ile włożyć do koperty parze młodej?
Tyle daje teraz rodzina, chrzestni i przyjaciele
str. 14



FOT. UNSPLASH.COM

Prócz rewolucyjnych idei, nowoczesnej armii i dumy z Austerlitz, Napoleon pozostawił po sobie sporo pamiątek **str. 11-12**

POD
PARAGRAFEM

Czwartek
18.06.2026

Wydanie 3
Nr 139 (23.649)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Strajkowała załoga
ZUS. Wielu klientów
tego nie odczuło
str. 8



FOT. DANIEL DREYER

Toruń
17 czerwca minęło
525 lat od śmierci
króla Jana Olbrachta
str. 9

Toruń
W schronisku psów
i kotów znowu
przybywa
str. 10



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI



FOT. SŁAWOMIR KOVALEWSKI

Sport. Były mistrzostwa świata, teraz znowu będą mistrzostwa Europy w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń? Miasto zostało już ocenione, teraz przygotowuje aplikację, aby w 2029 roku gościć najlepszych lekkoatletów Europy. Ile to będzie kosztować? **str. 16**

PIP zajrzy do umów. Etat zamiast zlecenia?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Dzisiaj pracują bez wytchnienia od poniedziałku do niedzieli. Kilka set godzin w miesiącu. Nie mają prawa do płatnych nadgodzin, urlopu i zasiłku w razie choroby. Po 8 lipca ich życie może się zmienić.

Tego dnia wejdzie w życie nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, dotycząca umów cywilnoprawnych. Szacuje się, że na takich umowach pracuje blisko 1,5 miliona Polaków.

- Mamy XXI wiek, a pracownicy w Polsce są masowo wyzyskiwani. Tak, to jest właściwie określenie, gdy ktoś pracuje na kontrakcie cywilnoprawnym bez

wytchnienia - od poniedziałku do niedzieli. Wychodzi kilkaset godzin w miesiącu. Nie ma prawa do płatnych nadgodzin, urlopu czy zasiłku w razie choroby. Często są to dramatyczne historie - mówił wczoraj w Bydgoszczy Marcin Stanecki, Główny Inspektor Pracy. - Jak to świadczy o firmach, że aż 90 procent pracowników traktuje pracę jak pańszczyznę? Pamiętamy z lekcji historii, jak chłopcy podchodzili do pańszczyzny - dodał.

Stanecki powiedział, że skala skarg, jakie otrzymuje od pracowników na kontraktach jest alarmująca. Dostaje je również od pracodawców, którzy starają się uczciwie zatrudnić, a np. firma obok tnie koszty zmuszając ludzi do umów cywilnoprawnych lub jedno-

osobowej działalności. Obchodzenie przepisów, znajdowanie luk w prawie tworzy nieuczciwą konkurencję. Pracownicy często nie podpisują takich umów z własnego wyboru, tylko pod przymusem ekonomicznym i dla nich są te ważne zmiany.

Co się zmieni? - PIP będzie miała prawo do wydania decyzji nakazującej potwierdzenie stosunku pracy. Decyzja będzie także regulować kwestie treści umowy o pracę, czyli podstawowe warunki zatrudnienia. Dziś, przyznam szczerze jesteśmy bezradni. To nie będzie jednak tak, że my nagle jednego dnia zmienimy wszystkie umowy, czeka nas bowiem proces rozłożony na lata - zapowiada GIP. ©©

Czytaj więcej na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Nowy park handlowy powstaje na terenie najstarszego hipermarketu



FOT. PIOTR BILSKI

Od rozbioru rozpoczęto budowę parku handlowego na leżącej odłogi przez ostatnie lata nieruchomości po Realu. Wczoraj wmurowano tutaj kamień węgielny. Więcej o tej inwestycji piszemy na str. 8

Olek z Grudziądza nie żyje. Ratowniczką w sądzie: był spokojny

Wielką odwagą wykazała się ratowniczką medyczna z SOR-u zeznająca w procesie tragicznej śmierci 19-latkę. - Wreszcie prawda wychodzi na jaw - mówi mama Olka. **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496049

Proces ws. Składów Węgla.pl miał wrócić do Bydgoszczy. 122 mln zł wyłudzone **str. 5**

Jutro w naszej gazecie PULS

● O Kujawsko-Pomorskiem w rozmowie z marszałkiem Piotrem Całbeckim ● Rójewscy strażacy z ojca na syna ● Dwoje dzieci, facet w więzieniu i płód w lodówce

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Tadeusz Płatek
publicysta



CZY MIDEŁÓWKĘ DA SIĘ LUBIĆ?

Midelówka - jest to wyraz z internetu. Ukuł go chyba Paweł Paczul, którego głównym tematem rozważań jest tzw. patodeweloperka. Midelówka oznacza mieszkanie tak małe, że nie spełnia definicji lokalu mieszkalnego, czyli ma mniej niż 25 mkw. Sama nazwa pochodzi od Kuby Midelapana, który klitkami handluje, flipuje, kupuje, sprzedaje, a wszystko to czyni legalnie obchodząc przepisy. Jego klienci kupują więc nie mieszkania, a lokale usługowe, dla których nie określa się minimalnej powierzchni i płaci się wyższy podatek od nieruchomości. Np. za 25-metrowe mieszkanie w Krakowie płaci się 1,25 PLN/m, a za midelówkę o powierzchni 17 m² - 35,53 PLN/m. Różnica przy tak małym metrażu to trochę ponad 500 złotych rocznie.

No i w sieci roi się od prześmiewczych filmów komentujących klitki, których powierzchnia pozwala wyłączenie na ustawienie łóżka, ale krzesła to już niekoniecznie. Filmów pokazujących jakies piwnice z małymi okienkami na poziomie gruntu, albo lokale tak kameralne, że mimo obecności pełnowymiarowego okna, nie da się go do końca otworzyć. Wszystko to kończy się pełnym śmiechu (rzadziej oburzenia) zlorzeczaniem na patodeweloperów, których papieżem jest wspomniany pan Midel, człowiek, który jest w stanie zamienić w złoto nawet kibel, który nie mieści się w łazience. To znaczy mieści się, ale gdy się na nim siedzi, to kolana uniemożliwiają zamknięcie drzwi, co i tak nie ma znaczenia, bo reszta midelówki jest tego kibla przedsiönkiem.

Tylko, że to nie jest wina Midela, bo ludzie te klitki kupują. Bo do czegoś im są potrzebne, a w kraju gdzie mieszkań wciąż brakuje - dają wolność. Problem nie polega nawet na tym, że na takie kumiki wydaje się zgodę w nowych inwestycjach. Najgorsze jest niszczenie tego, co piękne, czego sam kiedyś, szukając mieszkania, doświadczyłem. To była ul. Urzędnicza. W kamienicy w stylu przedwojennego modernizmu, z olbrzymimi, trzykwaterowymi oknami, oglądałem przepiękne 80-metrowe mieszkanie. Takie, w którym chce się żyć. Zakochałem się, poprosiłem o rezerwację. Gdy tydzień później zjawiłem się ponownie, wszystko było już podzielone na trzy nory. A okna nie rozświetlały już przestrzeni, tylko ścianki.

Pozwólmy ludziom mieszkać, gdzie chcą, ale chrońmy to, co piękne, co kiedyś ktoś naprawdę dobrze wymyślił. ©©

Ile włożyć do koperty parze młodej? Tyle daje teraz rodzina, chrzestni i przyjaciele

Magdalena Walczak-Grudzka
magdalena.walczak@polskapress.pl

Ile dać do koperty na ślub i wesele w 2026 roku? Rosnące ceny organizacji tych imprez sprawiają, że temat pieniędzy wkładanych do koperty powraca. Goście zastanawiają się, ile „wypada” teraz dać. Wszystko zależy od relacji z parą młodą, miejsca wesela oraz własnych możliwości finansowych. Sprawdziliśmy, ile najczęściej wkłada się dziś do koperty.

Nie istnieje jedna uniwersalna suma, którą powinno się wręczyć młodej parze. W praktyce najważniejsze są relacje z nowożeńcami. Inaczej do tematu podchodzą rodzice chrzestni czy rodzinstwo, a inaczej dalsi kuzyni albo znajomi z pracy. Znaczenie ma też lokalizacja i standard wesela.

W 2026 roku wielu gości bierze pod uwagę przede wszystkim koszt tzw. talerzyka. Organizacja wesela jest coraz droższa, dlatego przyjęło się, że koperta powinna przynajmniej pokryć koszt udziału jednej osoby w imprezie. W ekskluzywnych salach weselnych może to oznaczać nawet 400-800 zł od osoby.

Para zaproszona na wesele zazwyczaj wręcza od 800 do 1500 złotych. Wszystko zależy jednak od budżetu gości i charakteru uroczystości.

Bliska rodzina często daje więcej. Rodzice, dziadkowie



FOT. UNSPLASH.COM

Choć tradycyjne prezenty ślubne nadal się zdarzają, gotówka zdecydowanie dominuje

czy świadkowie nierzadko przekazują kilka tysięcy złotych lub dodatkowy prezent. Z kolei młodsze osoby, studenci albo znajomi z pracy zwykle wybierają skromniejsze kwoty. Jeśli wesele jest z poprawinami lub noclegiem, do koperty zwykle dorzuca się dodatkowe 200-300 złotych.

Coraz częściej podkreśla się też, że najważniejsza jest obecność, a nie wysokość koperty.

Czy powinno „się zwrócić” młodej parze?

Przez lata funkcjonowało przekonanie, że gość powinien oddać parze młodej przynajmniej tyle, ile kosztuje jego miejsce przy stole. Dziś wiele osób nadal kieruje się tą zasadą, choć nie wszyscy ją akceptują. W końcu wesele to zaproszenie

do wspólnego świętowania, a nie finansowa umowa.

Eksperci od savoir-vivre podkreślają, że koperta nie powinna wpędzać nikogo w problemy finansowe. Jeśli ktoś nie może pozwolić sobie na wysoką kwotę, lepiej wręczyć mniej i pojawić się na uroczystości z dobrymi życzeniami. Presja związana z weselnymi wydatkami jest dziś jednym z najczęściej komentowanych tematów wśród gości.

Koperta czy prezent?

Choć tradycyjne prezenty ślubne nadal się zdarzają, gotówka zdecydowanie dominuje.

Młode pary najczęściej proszą o pieniądze zamiast sprzętów AGD czy zastawy stołowej.

To wygodniejsze rozwiązanie, szczególnie gdy nowożeńcy odkładają na mieszkanie, podróż poślubną albo remont. W 2026 roku coraz popularniejsze stają się również internetowe listy prezentów i przelewy ślubne. Mimo nowoczesnych rozwiązań klasyczna koperta wręczana podczas składania życzeń nadal pozostaje najczęściej wybieraną formą prezentu weselnego.

Ile dać w kopercie na ślub i wesele? Jakie kwoty do koperty wkładają zazwyczaj dziadkowie, rodzice chrzestni a ile inni goście?

● Rodzinstwo często daje więcej niż zwykli goście. W kopercie najczęściej pojawiają się kwoty od 1500 do nawet 4000 złotych.

● Prezent na ślub to zazwyczaj ostatni wydatek, jaki czeka rodziców chrzestnych. Najczęściej wkładają oni do koperty od 1500 do 4000 złotych, choć zdarzają się też wyższe kwoty.

● W kopercie od świadków najczęściej pojawiają się kwoty od 1500 do 2500 zł.

● Wielu gości bierze pod uwagę przede wszystkim koszt tzw. talerzyka. Prezenty ślubne od dalszej rodziny to zwykle kwoty około 600-800 złotych od osoby.

● Od lat funkcjonuje przekonanie, że gość powinien „oddac” parze młodej przynajmniej tyle, ile kosztuje jego miejsce przy stole. W kopertach od znajomych zwykle pojawiają się kwoty od 500 do 800 złotych od osoby. ©©

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

24°C
13°C



Imieniny obchodzą:

Dziś:
Elżbieta, Marek,
Amanda, Emil

Jutro:
Romuald, Julianna,
Michalina, Gerwazy

Jutro

29°C
17°C



Pojutrze

32°C
19°C



BYDGOSZCZ



FOT. DARIUSZ BŁOCH

OSTATNIE POŻEGNANIE
Rodzina, przyjaciele, przedstawiciele środowiska dziennikarskiego i sportowego pożegnali wczoraj redaktora Tadeusza Nadolskiego.

Tadziu, bo tak się do Niego w redakcji zwracaliśmy, był doskonale znany w bydgoskim (i nie tylko) środowisku sportowym. Przede wszystkim jako znakomity, wieloletni dziennikarz, znany zwłaszcza z łamów „Expressu Bydgoskiego”. Wcześniej pracował w „Ilustrowanym Kurierze Polskim”, publikował także w „Gazecie Pomorskiej” i „Nowościach”. Tadeusz był też - przede wszystkim - życzliwym i dobrym Człowiekiem. Część Jego Pamięci!

GIP ogłosił w Bydgoszczy, jak po 8 lipca będą wyglądały kontrole umów cywilnoprawnych

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Od 8 lipca będą obowiązywały przepisy, które zmienią sytuację pracowników na umowach cywilnoprawnych.

Tegodnia wejdzie w życie nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, dotycząca umów cywilnoprawnych. Szacuje się, że na takich umowach pracuje blisko 1,5 miliona Polaków.

Pracownicy są masowo wyzyskiwani

- Skala skarg, jakie otrzymuję od pracowników na kontraktach jest alarmująca. Dostaję je również od pracodawców, którzy starają się uczciwie zatrudnić, a na przykład firma obok tnie koszty zmuszając ludzi do umów cywilnoprawnych lub jednoosobowej działalności. Obchodzenie przepisów, znajdowanie luk w prawie tworzy nieuczciwą konkurencję. Pracownicy często nie podpisują takich umów z własnego wyboru, tylko pod przymusem ekono-

micznym i dla nich są te ważne zmiany - powiedział w rozmowie z „Gazetą Pomorską” Marcin Stanecki, Główny Inspektor Pracy, który 17 czerwca przyjechał do Bydgoszczy na konferencję organizowaną przez PIP z cyklu „Umowa o pracę czy cywilnoprawna? Granice elastyczności zatrudnienia i rola PIP w ochronie pracowników”.

GIP nie gryzie się w język mówiąc, że mamy XXI wiek, a pracownicy w Polsce są masowo wyzyskiwani: - Tak, to jest właściwie określenie, gdy ktoś pracuje na kontrakcie cywilnoprawnym bez wytchnienia, od poniedziałku do niedzieli. Nie ma prawa do płatnych nadgodzin, urlopu czy zasiłku w razie choroby. Często są to dramatyczne historie. Jak to świadczy o firmach, że aż 90 procent pracowników traktuje pracę jak pańszczyznę? Pamiętamy z lekcji historii, jak chłopci podchodzili do pańszczyzny...

Dla osób na umowach cywilnoprawnych otwierają się nowe możliwości.

- Wreszcie po tylu latach PIP będzie miała prawo do wy-

dania decyzji nakazującej potwierdzenie stosunku pracy. Decyzja będzie także regulować kwestie treści umowy o pracę, czyli podstawowe warunki zatrudnienia. Dziś, przyznam szczerze jesteśmy bezradni. To jednak nie będzie tak, że my nagle jednego dnia zmienimy wszystkie umowy, czeka nas bowiem proces rozłożony na lata - mówił Marcin Stanowski.

Nie ruszą nagle na kontrole

O zakwalifikowaniu stosunku prawnego będzie decydować sposób wykonywania umowy, a nie jej nazwa i treść.

- To kluczowe i nawet, gdy ta umowa będzie miała dwa miliony stron, 1500 cytatów z Kodeksu cywilnego, pogratusujemy prawnikowi, że ją tak umiejętnie skonstruował. Ale nie będzie to dla nas żaden element przesądający. I na to zwracam uwagę już teraz! - dodał inspektor.

Celem kontroli PIP, będzie ocena czy zawarta umowa cywilnoprawna lub kontrakt B2B



M. Stanecki: - Aż 90 procent pracowników traktuje pracę jak pańszczyznę, to nie świadczy dobrze o pracodawcach. Pamiętajmy z historii, jak chłopci podchodzili do pańszczyzny

spełnia warunki określone w art. 22 Kodeksu pracy, tj: czy praca jest wykonywana na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę i przysługuje za nią wynagrodzenie.

- To nie będzie tak, że my nagle, od 8 lipca wyślemy wszystkich inspektorów na kontrole

do firm. Nie będziemy polować na przedsiębiorców. Jesteśmy nastawieni, żeby w pierwszej kolejności negocjować, a dopiero potem możemy mówić, że zostanie wydana decyzja i skierowany pozew do sądu pracy - informowała Sylwia Krawczyk, p.o. Okręgowego Inspektora Pracy w Bydgoszczy. Wspomniała też, że uczestni-

czyła w spotkaniu z Pracodawcami Pomorza i Kujaw i poczuła się trochę, jak w jaskini lwa: - Myślę jednak, że uspokoiłam przedsiębiorców i spotkanie skończyło się dobrze. To co najważniejsze, zachęcam do słuchania prawdziwych informacji, a nie takich, które straszą niekonięcznie faktami. Dlatego też ta nasza konferencja. ©©

Olek z Grudziądza nie żyje. Ratowniczką: - Był spokojny

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Wielką odwagą wykazała się zeznająca w procesie tragicznej śmierci 19-latka, ratowniczka medyczna z SOR-u. - Nareszcie prawda wychodzi na jaw - podsumowała mama Olka, pani Małgorzata.

Przypomnijmy. Chodzi o dramatyczne wydarzenia sprzed ponad dwóch lat: śmierć 19-letniego Aleksandra po policyjnym pościgu. Młodemu mężczyźnie nie została udzielona właściwie pomoc przez lekarzy, co wykazały opinie biegłych, a prokuratura oskarżyła ich o bezpośrednie narażenie Olka na utratę życia. Grozi im do pięciu lat więzienia. Wczoraj odbyła się kolejna rozprawa.

„Agresywny i najprawdopodobniej pod wpływem narkotyków z małą ranką na udzie” - taką informację przekazać miał ratownicze SOR-u lekarz z karetki Sławomir B., który jest oskarżony o bezpośrednie narażenie Aleksandra na utratę życia.

- Gdy Olek do nas trafił był spokojny. Zajęłam się nim z koleżanką, gdyż lekarza dyżurnego w tym czasie nie było. Wcześniej lekarz z karetki powiedział



W procesie tragicznej śmierci Olka z Grudziądza, jako świadek zeznawała ratowniczka medyczna z SOR-u. Kobieta zburzyła linię obrony lekarzy oskarżonych w tej sprawie

nam jeszcze, że Olek go kopnął. Zupełnie nam to nie pasowało, gdyż nie przejawiał żadnych agresywnych zachowań. Leżał spokojnie. Cały czas na brzuchu i z kajdankami. Chcieliśmy, aby go rozkuto - zeznawała ratowniczka medyczna. - Policjant nie miał kluczyka do kajdanek, więc gdzieś pobiegł szukać go.

Lekarz SOR-u nie odbierał telefonu

Jak podkreślała ratowniczka, w międzyczasie stan Olka nadzorowała koleżanka, która zauważyła, że pogarsza się. Nie było już z nim kontaktu. - Za-

dzwoniłam po anestezjologa (przyp. red. oskarżonego Marka O.), który zjawił się dość szybko i rozpoczął reanimację. Dłużej czekaliśmy na lekarza dyżurnego SOR-u (przyp. red. oskarżonego Maksima D.), gdyż dopiero po kilku próbach udało mi się do niego dodzwonić i natychmiast wezwałam go do reanimacji. Gdzie był? Nie wiem. Uważam, że powinien być na swoim stanowisku pracy.

Podczas intubacji Olka, okazało się, że rurka została umiejscowiona zbyt głęboko. Zamiast w tchawicy znalazła się w przewodzie pokarmowym. - Słysza-

łam na sali jak doktor O. stwierdził do innych lekarzy, że Olek jest źle zaintubowany. Wyleciało sporo krwi. Około 200 mililitrów - dodawała ratowniczka. - Doktor się zdenerwował.

W opinii biegłych, Marek O., nie nadzorował potencjalnego przemieszczenia się rurki intubacyjnej i nie podjął we właściwym czasie niezbędnych działań mających na celu rozpoznanie takiego przemieszczenia ani właściwej reakcji.

Ratowniczka też podkreślała, że Olek trafił na SOR „bez monitora”. - To znaczy, że w karetce nie był podpięty do aparatury

monitorującej czynności życiowe. Nie mieliśmy tego obrazu, gdy go przejmowaliśmy od - zaznaczała.

Dodajmy, że taki sprzęt był na wyposażeniu „erki”. Nie został jednak użyty.

Zeznająca ratowniczka z ponad 10-letnim stażem pracy, nie miała wątpliwości, że pozycja Olka na brzuchu z kajdankami, kilkuminutowe poszukiwanie kluczyka do kajdanek oraz brak obrazu stanu zdrowia z transportu w karetce, były okolicznościami, które działały na pogorszenie się stanu 19-latka. - To wszystko miało wpływ. Reanimację moglibyśmy podjąć szybciej - dzieliła się doświadczeniem ratowniczka.

Zeznania te spójne są z opinią biegłych, którzy wykazali m.in. (...) „że lekarz z karetki w sposób nieprawidłowy postępował na miejscu zdarzenia oraz podczas transportu do szpitala w szczególności poprzez odstąpienie od płynoterapii, odstąpienie od podłączenia tlenu, odstąpienie od użycia dostępnego w karetce sprzętu do monitorowania funkcji życiowych, a ponadto dopuścił do transportu pacjenta na brzuchu z rękami skutymi kajdankami z tyłu co znacznie utrudniało i ograni-

czało prawidłową obserwację pacjenta, w tym pogarszanie się stanu zdrowia”. (...).

„Ręce miałam całe we krwi”

Zadziwiające było dla ratowniczki to, że przygotowując Olka do prosektorium wypłynęła z jego ciała spora ilość krwi. - Ręce miałam całe we krwi. Musieliśmy zmienić worek... Wtedy przeszło mi przez myśl, że Olek mógł mieć krwotok wewnętrzny - wspominała wyraźnie poruszona wydarzeniami sprzed ponad dwóch lat, ratowniczka SOR-u.

Dodawała też, że ze sprzętem dostępnym w SOR też bywa różnie. - Braki zgłaszamy przełożonym - wyjaśniała.

Wczoraj zeznawał także radiolog, który wykonywał Olkowi USG FAST, czyli mające na celu wykrywanie wolnego płynu w jamie brzusznej i miednicy oraz w worku osierdziowym. - Badanie nie wykazało obecności płynów - twierdził lekarz.

Dodajmy. Przyczyną zgonu 19-latka było wykrwawienie.

Na kolejnych rozprawach zaplanowanych na lipiec mają być przesłuchani m.in. ratownik z karetki oraz personel SOR-u. ©©

Proces ws. Składów Węgla.pl miał wrócić do Bydgoszczy. Śledczy: wyludżono 122 mln zł

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Warszawski sąd, do którego postępowanie w sprawie Składów Węgla.pl zostało skierowane 2 lata temu, w ubiegłym roku wnioskował o przeniesienie postępowania z powrotem do Bydgoszczy.

- Postanowieniem z 7 listopada 2025 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie nie uwzględnił wniosku Sądu Okręgowego w Warszawie o rozstrzygnięcie sporu co do właściwości miejscowej i ustalenie, że właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest Sąd Okręgowy w Bydgoszczy - tłumaczy sędzia Anna Ptaszek, rzeczniczka prasowa Sądu Okręgowego w Warszawie.

To częściowa odpowiedź na pytania, jakie skierowaliśmy do warszawskiego sądu, dotyczące powodów, dla których proces w sprawie sprzed 12 lat jeszcze nawet się nie rozpoczął. - Z uwagi na to, że w referacie sędziego referenta jest wiele spraw w toku, w tym takie, które mu-

szą być rozpoznane w pierwszej kolejności, z pominięciem kolejności wpływu, np. sprawy aresztowe, nie ma faktycznej możliwości wyznaczenia terminu wcześniej niż jesienią tego roku. Przepisy o losowaniu składu orzekającego także uniemożliwiają przeniesienie sprawy do referatu innego sędziego - tłumaczy dalej rzecznik sądu.

Sprawa Składów Węgla.pl i spółek powiązanych z tym dystrybutorem opału z podbydgoskich Białych Błot czeka na rozwiązanie od 2014 roku.

- Z inicjatywy i na polecenie kierującego grupą Marcina W. prowadzona przez wiodącą spółkę sieć sprzedaży węgla kamiennego została wykorzystana do stworzenia procedury tak zwanych nadstanów - informowała Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.

- Mechanizm polegał na wprowadzaniu zasady oszukiwania odbiorców poprzez niedoważenie sprzedawanego węgla oraz wprowadzanie ich w błąd, między innymi przez zapewnianie w rozmowach z klientami, że



Spółka miała swoją siedzibę w podbydgoskich Białych Błotach

węgiel jest z polskich kopalń, a w rzeczywistości pochodził z Rosji. Zapewniano też, że towar jest pełnowartościowy, a dodawano do niego rozdrobnione kamienie, muł węglowy, dolewano wody - mówiła rzeczniczka bydgoskiej prokuratury.

Śledztwo było prowadzone pod nadzorem bydgoskiej prokuratury, ale czynności w tej

sprawie wykonywali funkcjonariusze Zarządu Centralnego Biura Śledczego Policji.

Według prokuratury, zaniżano wartość węglowych transakcji oraz markowano nieistniejące przepływy, fabrykując faktury VAT. Straty Skarbu Państwa, jak wynika z wyliczeń śledczych, przekroczyły 122 mln zł. Składy Węgla.pl jako dystrybutor kupo-

wały opał od siostrzanej firmy MM Group. Ta odbierała tani węgiel przez mającą siedzibę w Gdyni filię rosyjskiego eksportera OAO KTK dostarczającego opał z regionu Kuzbassu.

W czerwcu 2014 roku CBŚP zatrzymało 12 osób z zarządów węglowych spółek. Marcin W., założyciel firmy, usłyszał m.in. zarzuty kierowania grupą prze-

stępującą, a jego pracownicy - oszustw, wyludżania podatku VAT i wyprania około 85 mln zł.

Krótko później „Wprost” publikował artykuł pt. „Handel głową Rostowskiego” z zapisem rozmowy szefa NBP Marka Belki z ministrem Bartłojem Sienkiewiczem, m.in. o zmianie ustawy o NBP. To był początek tzw. afery taśmowej. W restauracjach sieci Sowa&Przyjaciele oraz Amber Room podsłuchani zostali członkowie politycy PO oraz lobbyści, w tym Jan Kulczyk. Sprawą ujawnienia nagrań zajęła się Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Szybko dopatrzono się związku mającego łączyć ujawnienie nagrań z uderzeniem CBŚP w węglowy biznes pod Bydgoszczą. Trop prowadził do inwestora giełdowego Marka F., oskarżonego o stosowanie podsłuchów. W tej sprawie jako kontrahent podejrzanego zeznał Marcin W.

Marek F. został skazany w 2016 roku na 2,5 roku pozbawienia wolności. Sprawa trafiła do Sądu Najwyższego, który w 2019 roku utrzymał wyrok. ©

Dziewczynki seksualnie wykorzystane na imprezie w apartamencie przy ulicy Szewskiej w Toruniu. Sprawcy zostali ukarani przez sąd

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Na nocnej imprezie w apartamencie przy ul. Szewskiej w Toruniu młodzi mężczyźni seksualnie wykorzystali dwie nastolatki. Jedna z dziewczynek miała mniej niż 15 lat.

Impreza miała miejsce w nocy z 19 na 20 lutego 2021 roku, w mieszkaniu wynajmowanym na doby przy ul. Szewskiej na toruńskiej starówce. Oskarżonymi o seksualne wykorzystanie dziewcząt byli: Damian W., zdeklarowany kibic Elany, Jakub Z. i Filip M. Mieli wtedy 18-21 lat. Od początku nie przyznawali się do winy.

Według naszych ustaleń lalkol na tej urodzinowej zabawie pili nie tylko mężczyźni, ale także przynajmniej niektóre dziewczęta. Impreza wymknęła się ewidentnie spod kontroli - wejść na nią mógł podobno prawie każdy „z miasta”, interweniowała policja.

Proces w tej sprawie toczył się przed Sądem Okręgowym w Toruniu prawie 4 lata! Rozpoczął się jesienią 2022 roku. Jawność została wyłączona, więc sekretów sali sądowej zdradzać

nam nie wolno. Ostateczne ustalenia sądu i ogłoszony 11 czerwca wyrok dla sprawców są jednak jawne.

Więzienie i terapia

Mający dziś 24 lata (a krytycznej nocy lat 19) Jakub Z. został uznany za winnego seksualnego wykorzystania dziewczynki mającej mniej niż 15 lat. To przestępstwo opisane w art. 200 par. 1 Kodeksu karnego, za które grozi do 15 lat więzienia. Wobec innej nastolatki miał się dopuścić „naruszenia nietykalności cielesnej”.

Sędzia Bartosz Sitkiewicz skazał go za to na 4 miesiące bezwzględnej więzienia w systemie terapeutycznym. Po wyjściu z za krat młody mężczyzna ma jeszcze odbyć dodatkową karę i przez 1 rok i 8 miesięcy pracować społecznie. Na mocy wyroku Jakub Z. ma także zakaz zbliżania się i kontaktowania ze skrzywdzoną seksualnie nastolatką przez okres 6 lat. Obciążony został też opłatami sądowymi i wydatkami postępowania karnego. - Nałożony też został na niego obowiązek poddania się terapii - przekazuje nam Jarosław Szymczak, asystent rzecznika sądu.

Wykorzystał odurzoną nastolatkę

Damian W. w krytycznym czasie miał 18 lat (dziś to 23-letni mężczyzna). Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum Zachód zarzucała mu, że najpierw odurzył dziewczynę mającą 15 lat - podał jej w napoju substancję psychotropową. Potem zaś „doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie przytrzymując za nadgarstki i głowę oraz nie reagując na artykuło-

wany brak zgody na czynności seksualne, doprowadził do obcowania płciowego” - jak głosił akt oskarżenia. To przestępstwo zgwałcenia (art. 197 par. 1 kk), za które grozi kara od 2 do 12 lat więzienia.

Sąd inaczej jednak zakwalifikował prawnie przestępstwo, którego się dopuścił, choć potwierdził w procesie seksualne wykorzystanie odurzonej nastolatki. Uznał go za winnego

czynu opisanego w art. 198 kk. To „seksualne wykorzystanie bezradności lub organicznej poczytalności ofiary”. Grozi za nie do 8 lat więzienia. Tak surowej kary jednak sędzia Bartosz Sitkiewicz nie wymierzył. Skazał Damiana W. na 1 rok i 4 miesiące prac społecznych. Przez okres 6 lat sprawca ma też zakaz zbliżania się i kontaktowania ze swoją ofiarą.

-Na mocy wyroku Damian W. ma także zapłacić pokrzywdzonej 15 tysięcy złotych na wzięcia - dodaje Jarosław Szymczak z Sądu Okręgowego w Toruniu.

Naruszenie nietykalności cielesnej

Mający obecnie 26 lat (wówczas 21) Filip M. oskarżony był przez prokuraturę o to, że krytycznej nocy „dopuścił się wobec małoletniej poniżej 15 lat innej czynności seksualnej, polegającej na dotykaniu małoletniej po wewnętrznej, górnej części ud”. Sąd uznał go jednak za winnego „naruszenia nietykalności cielesnej” nastolatki, czyli przestępstwa opisanego w art. 217 par. 1 kk. Skazany został za to na 2 miesiące prac społecznych. Ma też pokryć opłaty sądowe oraz - czę-

ściowo - wydatki całego postępowania karnego.

Ogłoszony 11 czerwca wyrok jest nieprawomocny. Czy będą apelacje? Na razie wszystkie strony procesowe, a więc prokuratura i oskarżeni, mają jeszcze czas na wnioskowanie do sądu o wydanie na piśmie uzasadnienia wyroku. Jak dotąd wnioszek taki złożył tylko adwokat Mateusz Kondracki, obrońca skazanego na więzienie Jakuba Z.

Żaden z oskarżonych młodych mężczyzn na etapie śledztwa nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Ich obrońcy w rozmowach z „Pomorską” podkreślali, że w trakcie procesu będą bronić ich dobrego imienia; że nie wydarzyło się żadne przestępstwo, a jeśli doszło do kontaktów fizycznych, to za obopólną zgodą. Podobno też nie było żadnego odurzania dziewcząt czy choćby jednej z nich.

Wszyscy oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. Tymczasowo aresztowany był tylko jeden z nich, na samym początku sprawy. Damian W. spędził za kratami miesiąc - prokurator sam jednak uchylił mu areszt w marcu 2021 roku. ©



Na imprezie w apartamencie w Toruniu młodzi mężczyźni seksualnie wykorzystali dwie nastolatki

GMINA BARCIN



FOT. IWONA GÓRALCZYK

INWESTYCJA

Na terenie kopalni wapienia przy Cementowni Kujawy w Bielawach (niedaleko Barcina) rozpoczęła się budowa nowego Zakładu Produkcji Kruszyw. Inwestycja pochłonie prawie 100 milionów złotych i ma przyczynić się do rozwoju regionu oraz segmentu kruszyw.

Pierwsze łopaty wbili wczoraj symbolicznie Michał Koniuch, wicewojewoda kujawsko-pomorski; Maciej Sypek, prezes zarządu Holcim Polska; Dawid Robak, dyrektor generalny linii produktowej kruszyw Holcim Polska oraz Michał Głowacki, dyrektor generalny sprzedaży Holcim Polska.

Nowy zakład będzie specjalizował się w produkcji grysów i mieszanek drogowych najwyższej jakości, osiągając docelowe możliwości produkcyjne 2 mln ton rocznie. Nowa instalacja zastąpi dwa obecnie funkcjonujące zakłady, co pozwoli zwiększyć efektywność operacyjną, zoptymalizować wykorzystanie zasobów oraz ograniczyć wpływ działalności na środowisko.

- Nowy zakład pozwoli nam jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby rynku, wzmacniać lokalny łańcuch wartości i tworzyć trwałą wartość dla regionu oraz naszych partnerów - powiedział Maciej Sypek, prezes Zarządu Holcim Polska S.A. (IWO)

Strajku w ZUS-ie klienci nie odczuli. Emerytka: „Kolejka była nawet krótsza”

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskappress.pl

- Jaki strajk? - zdziwiona była pani Zenona, którą spotkaliśmy, gdy wychodziła z ZUS-u w Grudziądzu. O akcji nie słyszała, sprawę załatwiła. A jednak pracownicy urzędu w tym czasie protestowali.

Wczoraj, w godzinach 8-10, w całym kraju - także w oddziałach w Toruniu, Bydgoszczy oraz podlegających im inspektoratach - trwał ostrzegawczy strajk załogi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

- Jesteśmy na stanowiskach, ale pracy nie wykonujemy - mówił Przemysław Jeliński, przewodniczący koła Związku Zawodowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Grudziądzu. - Nasze żądania to podwyżki płac i poprawa warunków pracy.

Żądania takie pracownicy ZUS podnosili już podczas kwietniowych akcji protestacyjnych. Wówczas manifestacje trwały po 10 minut, ale mimo negocjacji nic nie przyniosły. Stąd wczorajszy legalny strajk ostrzegawczy.

Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych strajkowali wczoraj, bo oczekują podniesienia swoich pensji o 1,2 tys. zł brutto



FOT. DANIEL DREYER

W Grudziądzu - mimo strajku - nieliczni petenci zostali obsłużeni. Strajkowali także pracownicy ZUS w innych miastach województwa kujawsko-pomorskiego

Przypomnijmy: związkowcy ZUS wskazują, że w ostatnich latach zostali obciążeni dodatkowymi zadaniami, jak m.in. wypłaty 500, a później 800 plus, trzynaste emerytury, renta wdowia, a nie sły za tym dodatkowe pieniądze. Oczekują podniesienia pensji o 1,2 tys. złotych brutto.

W Grudziądzu petenci obsługiwani normalnie

Wczoraj, około godz. 9 o tym, że w inspektoracie ZUS w Grudziądzu trwa strajk świadczyły tylko związkowe

flagi wywieszone w oknach na piętrze. Przez kilkanaście minut, które spędziliśmy w budynku petentów było niewiele. Ci, którzy przyszli, byli obsługiwani przez pracowników ZUS, którzy nie brali udziału w protestach.

- Jaki strajk? - zdziwiona jest pani Zenona, wychodząca z ZUS-u. - Widziałam, że nieczynny jest automat wydający numerki, ale o żadnym strajku nie słyszałam... Swoją sprawę załatwiłam. I nawet szybko, bo ludzi nie ma, a zwykle trzeba czekać w kolejce.

Strajk w całym naszym regionie

Do strajku ostrzegawczego przystąpili pracownicy zarówno toruńskiego, jak i bydgoskiego oddziału ZUS, a także w inspektoratach, np. we Włocławku.

Krystyna Michałek, rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim, zapewniła. - Mimo strajku nasze placówki są otwarte. Dzięki temu, że nie wszyscy pracownicy przystąpili do strajku, możemy obsługiwać klientów. W niektórych mniejszych placówkach mogą być dłuższe kolejki. ©

REKLAMA

0111540658

Trwa projekt wspierający rozwój kompetencji cyfrowych nauczycieli przedszkoli w województwie kujawsko-pomorskim

Nauczyciele wychowania przedszkolnego pracujący na terenie województwa kujawsko-pomorskiego mają okazję skorzystać z bezpłatnych szkoleń realizowanych w ramach projektu „CYFROWY NAUCZYCIEL – wysoka jakość wychowania przedszkolnego w woj. kujawsko-pomorskim”. Przedsięwzięcie finansowane jest ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

Projekt zakłada objęcie wsparciem 2 196 nauczycieli wychowania przedszkolnego z regionu. Jego głównym celem jest rozwój kompetencji cyfrowych kadry pedagogicznej oraz zwiększenie wykorzystania nowoczesnych rozwiązań technologicznych w edukacji przedszkolnej. Program szkoleń obejmuje zagadnienia związane z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych w codziennej pracy nauczyciela. Uczestnicy

będą mogli zdobyć wiedzę dotyczącą przygotowywania materiałów dydaktycznych, prowadzenia zajęć z wykorzystaniem technologii oraz stosowania rozwiązań wspierających organizację pracy w placówkach przedszkolnych.

W ramach udziału w projekcie przewidziano:

- **praktyczne warsztaty stacjonarne:** 8-godzinny blok szkoleniowy skoncentrowany na zdobywaniu konkretnych umiejętności w bezpośrednim kontakcie z prowadzącym.
- **kierunkowe szkolenia zdalne:** 4 godziny zajęć w formie online, pozwalające na efektywne przyswajanie wiedzy bez konieczności podróżowania.
- **indywidualną ścieżkę e-learningową:** 2 godziny kursów do samodzielnej pracy, umożliwiających naukę w dowolnym tempie.
- **pełne wsparcie merytoryczne:** Każdy uczestnik może liczyć na indywidualne po-

dejście oraz opiekę trenera przez cały czas trwania szkolenia,

- podczas szkoleń stacjonarnych uczestnikom zapewniony zostanie **catering**.

Dodatkowym atutem projektu jest możliwość uzyskania grantu przez placówki, których co najmniej dwóch pracowników ukończy szkolenie.

Szkolenia organizowane są w różnych lokalizacjach na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Taka formuła ma ułatwić udział nauczycielom zarówno z większych miast, jak i mniejszych miejscowości, zapewniając dostęp do zajęć możliwie blisko miejsca zamieszkania lub pracy.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie powinny pamiętać, że uczestnicy szkoleń finansowanych w ramach projektu nie mogą jednocześnie korzystać z innych szkoleń realizowanych z inwestycji C2.1.3 ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.



CYFROWY NAUCZYCIEL – wysoka jakość wychowania przedszkolnego w woj. kujawsko-pomorskim

Szczegółowe informacje dotyczące harmonogramu szkoleń, zasad uczestnictwa oraz procesu rekrutacji są udostępniane przez organizatorów projektu na stronie: www.bezbarrier.org.pl/projekt/cyfrowy-nauczyciel-kujawsko-pomorskie.html

Kontakt możliwy również pod adresem e-mail: rekrutacja_kpo@bezbarrier.org.pl

Oraz telefonicznie pod numerem: 22 112 04 88



POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

BIAŁA PODLASKA

Trwa śledztwo ws. zabójstwa

- Wszystko na to wskazuje, że było to zabójstwo polityczne, ale musimy czekać na dowody i bardziej konkretne przesłanki - ocenił w środę na konferencji premier Donald Tusk pytany o zabójstwo Rosjanina Roberta K. w Białej Podlaskiej.

Dodał, że jeśli było to na zlecenie Rosji, to jest to bardzo poważny fakt o wymiarze międzynarodowym. Podkreślił, że służby będą się starały wyjaśnić wszystko, co jest możliwe do wyjaśnienia. Premier przekazał, że dwaj zatrzymani w tej sprawie Białorusini zostali

zwolnieni, ponieważ służby nie dysponują dowodami, że byli oni bezpośrednio zaangażowani w to zabójstwo.

Przypomniał też, że zastrzelony mężczyzna był krytykiem Putina i rosyjskiego reżimu.

Do zabójstwa doszło w poniedziałek ok. godz. 9.30-9.45 na chodniku, na jednym z osiedli w Białej Podlaskiej. Do ofiary podszedł mężczyzna, który oddał trzy strzały z broni krótkiej. Gdy pokrzywdzony upadł na ziemię, mężczyzna podszedł do niego i oddał jeszcze dwa strzały z bliskiej odległości.

WROCŁAW

Dziwidło zakwitnie już niebawem



- Po raz pierwszy w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego zakwitnie *Amorphophallus titanum*! To bardzo ważny moment dla wszystkich miłośników roślin. Doczekaliśmy się! Jeszcze kilka..., kilkanaście dni i nasze dziwidło olbrzymie zakwitnie!!! - nie kryją radości pracownicy wrocławskiego ogrodu.

GDAŃSK

Przekazała oszustom 750 tys. zł

750 tys. zł straciła Gdańszczanka, która dała się oszukać przestępcom podającym się za pracownika banku oraz oficera Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości. Wszystko zaczęło się od telefonu od mężczyzny, który podał się za pracownika Biura Informacji Kredytowej (BIK). Poinformował 61-latkę, że jej oszczędności w banku są zagrożone.

Aby uwiarygodnić tę historię i rzekomo „zabezpieczyć” pieniądze, do rozmowy włączył się kolejny oszust. Tym razem podał się za oficera Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości. Falszywy funkcjonariusz tak pokierował rozmową, że kobieta wykonywała wszystkie jego polecenia.

Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Gdańsku.

UMOWA

Wczoraj, w 35. rocznicę podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, w Warszawie spotkali się ministrowie obrony Polski i Niemiec Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Boris Pistorius. Ministrowie podpisali umowę o współpracy w dziedzinie obronności. Dotyczy ona m.in. wspólnych ćwiczeń czy mobilności wojskowej, nie będzie w niej natomiast gwarancji bezpieczeństwa.

”

Musimy być wyczuleni na to, aby utrzymać swoją autonomię wobec sztucznej inteligencji

Donald Tusk premier

Awantura z Bąkiewiczem w Berlinie. Politycy komentują

Karolina Wrońska
Berlin/Warszawa

Polski konsul w Berlinie działa w sprawie interwencji niemieckiej policji wobec członków Ruchu Obrony Granic. Ustala okoliczności zdarzenia i powody ich zatrzymania.

We wtorek grupa członków nieformalnej inicjatywy Ruch Obrony Granic chciała umieścić krzyż przy znajdującym się w centrum Berlina tymczasowym pomniku upamiętniającym polskie ofiary II wojny światowej i okupacji niemieckiej.

Zgodnie z komunikatem berlińskiej policji krótko przed godz. 16 przed Reichstagem zebrało się około 15 osób w żółtych kamizelkach. „Z transparentami, dużym drewnianym krzyżem i przy głośnych okrzykach chciały one udać się pod polski Głaz Pamięci. Taki przemarsz do miejsca pamięci został im jednak zakazany przez nasze siły policyjne” - czytamy w komunikacie.

Zebrany - z pomocą tłumacza - miano zaproponować zorganizowanie zgromadzenia w pobliskim Skulpturenparku albo „udanie się pojedynczo do miejsca pamięci”.

„Gdy mimo to grupa, wraz z krzyżem i transparentami, udała się wspólnie w kierunku pomnika, policjanci zastosowali wobec sześciu osób środki ograniczające wolność. Ponieważ doszło przy tym do stawiania



Maciej Wewiór, rzecznik MSZ: - Polski konsul w Berlinie działa ws. członków Ruchu Obrony Granic

oporu, nasze siły interwencyjne zastosowały również środki przymusu bezpośredniego” - poinformowała berlińska policja. Po zakończeniu czynności policyjnych wszystkie osoby zostały zwolnione na miejscu.

Nagrania, na których niemieccy policjanci próbują zatrzymać niosących krzyż członków Ruchu Obrony Granic, zaczęły się pojawiać późnym popołudniem w mediach społecznościowych. W pewnym momencie między nimi a funkcjonariuszami wywiązała się szarpanina. Niektórzy spośród członków ROG, m.in. jego lider Robert Bąkiewicz, zo-

stali unieruchomieni przez policjantów oraz skuci i tymczasowo zatrzymani.

Do zdarzenia odniósł się później we wpisie na platformie X rzecznik MSZ Maciej Wewiór. „Odnosnie zajścia w Berlinie: nasz konsul na miejscu działa - ustala w tej chwili okoliczności zdarzenia i powody zatrzymania” - napisał rzecznik resortu dyplomacji.

Zdaniem szefa Biura Polityki Międzynarodowej w Kancelarii Prezydenta, Marcina Przydacza, choć konsul polski już zareagował swoją obecnością na miejscu zdarzenia, potrzebna jest „interwencja natury politycznej”. - Bez

względu na to, jak kto ocenia działalność tego czy innego obywatela Rzeczypospolitej, to są, panie ministrowie spraw zagranicznych, obywatele Rzeczypospolitej i oni zasługują na to, aby ich wesprzeć w sytuacji, w której traktuje się ich w nieodpowiedni sposób - oświadczył prezydencki minister, zwracając się do szefa MSZ Radosława Sikorskiego.

Minister Sikorski natomiast zamieścił w środę rano w serwisie X wpis o treści: „Należy przestrzegać lokalnego prawa oraz wypełniać polecenia służb porządkowych. Konsulowie RP udzielają pomocy, ale nie zawsze mogą ochronić przed skutkami zachowań nieroztropnych”.

Wczoraj w TOK FM propozycja też Wiesława Szczepańskiego, wiceministra MSWiA o komentarz do „rajdu Roberta Bąkiewicza na Berlin”. - Kto łamie prawo, ponosi konsekwencje - powiedział. Zwrócił uwagę, że: - Bąkiewicz w Niemczech nie miał zgłoszonego przemarszu z krzyżem, był poinformowany przez stronę niemiecką, że może zorganizować, z tego co pamiętam (...), demonstrację w miejscu. Natomiast nie może przemieszczać się z krzyżem, w to miejsce (...) pomnika - powiedział.

Szczepański zaznaczył, że na miejscu był polski konsul. - Trzeba pamiętać, że pan Bąkiewicz nie jest w Polsce. Obowiązuje go prawo niemieckie i po prostu powinien go też przestrzegać - dodał. PAP

Premier Tusk dosadnie na temat kominów płacowych w niektórych szpitalach i kontrolach NIK

Anna Nagel
Warszawa

Premier zwrócił się do NIK o kontrolę tam, gdzie w grę wchodzi publiczne środki na ochronę zdrowia. Mówił też o śrubowaniu zarobków niektórych lekarzy.

Zwróciłem się do NIK o przeprowadzenie całościowej kontroli tam, gdzie mamy do czynienia z publicznymi środkami na ochronę zdrowia - poinformował wczoraj premier Donald Tusk. Szef rządu przekazał, że chce mieć dokładny raport kontrolny i wnioski wobec tych miejsc, w których dochodziło do nadużyć. Doprecyzował, że chodzi o nadużycia finansowe.

Donald Tusk odniósł się też wczoraj o rekordowych i budzących emocje zarobkach niektórych lekarzy. - Nikogo nie obwiniam, ten system jest naprawdę zwyrodniały, on przez całe lata robił się coraz mniej sprawnym systemem, coraz bardziej nastawionym na śrubowanie - przy-

najmniej w odniesieniu do niektórych lekarzy - zarobków - mówił. Dodał, że dochodzi do takich dysproporcji, że są szpitale, gdzie wynagrodzenia stanowią blisko 100 proc. wszystkich wydatków szpitala. - Do tego dochodzi ten klimat dyskrecji, żeby nie powiedzieć tajności. Nikt nie wie dokładnie, kto ile zarabia. Nie ma możliwości dostępu do informacji, jaki lekarz, w jakim miejscu, ile zarabia i to budzi zarówno złe emocje i podejrzenia - mówił.

- W sprawie tych kominów płacowych wczoraj przyjęliśmy na rządzie projekt ustawy, który wreszcie umożliwi agencji rządowej w Ministerstwie Zdrowia kontrolowanie i nadzorowanie płac; będzie to związane z konkretnymi osobami, nazwiskami - powiedział premier.

Premier przekazał, że w środę marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty poinformował go, że będzie starał się „w tempie absolutnie ekspresowym przyjąć tę ustawę”. PAP

Rękopis z zapisem „Gaude Mater Polonia” i pierścien króla wróciły do Polski

Anna Nagel
Berlin

Do Polski wracają zrabowane podczas II wojny światowej obiekty bezcenne dla naszej tożsamości - powiedziała wczoraj w Berlinie Marta Cienkowska, szefowa MKiDN.

Odzyskanie zabytków jest efektem współpracy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z partnerami niemieckimi oraz instytucjami i osobami zaangażowanymi w proces restytucji po obu stronach. Obiekty zostały przekazane podczas Forum Polsko-Niemieckiego w Berlinie. W uroczystości wzięła udział Marta Cienkowska, ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

- W grudniu ubiegłego roku, w trakcie polsko-niemieckich konsultacji międzynarodowych, nastąpiło nowe historyczne otwarcie w obszarze restytucji dóbr kultury. W wyniku tego otwarcia do Polski wróciły niezwykle cenne polsko-krzyżackie dokumenty i fragment średniowiecznej rzeźby z południowej ściany Kościoła Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. To był nowy początek, a dziś jest jego kontynuacja. Do Polski wracają obiekty olbrzymiej wagi, bezcenne dla naszej kultury i tożsamości, zrabowane podczas II wojny światowej. To średnio-wieczny rękopis z zapisem

hymnu „Gaude Mater Polonia”, który jest jednym z najstarszych religijnych utworów liryki polsko-lacińskiej, oraz pierścien, który według przekazów źródłowych należał do Zygmunta I Starego, wydobyty w 1791 r. z grobu królewskiego w Katedrze na Wawelu przez Tadeusza Czackiego - powiedziała Cienkowska.

Ministra podkreśliła, że każdy z przekazanych obiektów „ma znaczenie historyczne”. - Jest częścią polskiego dziedzictwa. I każdy powinien znajdować się tam, gdzie jest jego miejsce - zaznaczyła.

Jak mówiła, środowe wydarzenie „ma jednak znaczenie szersze niż sam zwrot zabytków”. - Pokazuje, że polityka historyczna wcale nie musi oznaczać sporu. Może oznaczać współpracę. Pokazuje, że nawet najtrudniejsze kwestie wynikające z historii można rozwiązać przez dialog, konsekwencję i wzajemny szacunek - oceniła szefowa resortu kultury.

Podziękowała niemieckim partnerom za „zaangażowanie w proces zwrotu tych bezcennych artefaktów i realizację deklaracji złożonej w trakcie konsultacji międzyrządowych”. - Przejawem i dowodem naszej dobrej współpracy jest również działalność polsko-niemieckiej grupy roboczej ds. zwrotów dóbr kultury, która po raz trzeci spotkała się 5 maja w Warszawie - dodała.

PAP

Samolot z sześcioma osobami na pokładzie rozbił się na autostradzie

Kazimierz Sikorski
USA

Maszyna spadła na ruchliwą trasę w Teksasie. Kierowcy ryzykowali życie, próbując ratować pasażerów. Zginęła jedna osoba.

Maszyna, która uległa katastrofie, to dwusilnikowy Cessna Citation Latitude. Samolot wystartował z lotniska Los Cabos w Meksyku i rozbił się w Laredo, 225 kilometrów od San Antonio.

W katastrofie zginęła jedna osoba, a na autostradzie Loop 20 zapanował chaos. Ludzie opuszczali pojazdy, próbując wybić szybę kokpitu i uwolnić uwięzione osoby. Niektórzy świadkowie obawiali się, że samolot mógł eksplodować. W sa-

molocie znajdowało się sześć osób, mówił Jose Baeza, śledczy w Laredo.

Zayra Garza, kosmetyczka, wiozła współpracowników do domu, gdy trafiła na miejsce wypadku. Widziała kogoś w samolocie, kto próbował wybić okno w kokpicie. Wkrótce ludzie wysiedli z aut, próbując uwolnić uwięzionych w samolocie.

Mąż Garzy wyskoczył z auta, aby pomóc i wtedy kobieta zobaczyła otwarte drzwi samolotu. Mówiła, że trzy osoby wyglądające na nastolatków wybiegły z samolotu, a za nimi ktoś, kto wyglądał na pilota. Inny członek załogi próbował wyciągnąć osobę, która wydawała się nieprzytomna.

PAP

Na szczycie G7 zdecydowane poparcie dla Ukrainy

Grzegorz Kuszewski
Francja

Ze szczytu G7 we Francji nadeszły wiadomości dobre dla Ukrainy, a złe dla Rosji. Mówi się, że nieobecni nie mają racji - a do Evian-les-Bains zaproszono tylko Wołodymyra Zełenskigo.

Przywódcy państw G7 oznajmili w środę rano, że są zjednoczeni we wsparciu dla Ukrainy, jej integralności terytorialnej i zgodzili się na zwiększenie presji na gospodarkę rosyjską. Liderzy największych światowych gospodarek przyjęli oświadczenie w tej sprawie podczas szczytu we francuskim Evian-les-Bains.

Przywódcy G7 uznali, że Ukraina osiągnęła postęp na polu walki w ostatnich miesiącach i że istnieje obecna „nowy impet” w wojnie obronnej z Rosją. Oświadczyli, że w celu jego wspierania i przyspieszenia zgadzają się na zwiększenie dostaw środków obrony powietrznej i dalekiego zasięgu.



Wołodymyr Zełenski został zaproszony na szczyt G7. Była to okazja do rozmowy z Donaldem Trumpem

„Zobowiązujemy się do zwiększenia presji na gospodarkę wojenną Rosji. W tym kontekście wzmocnimy nasze sankcje, w tym sankcje na sektory ropy i gazu” - zapowiedzieli przywódcy G7. Podkreślili, że ich zdaniem jest to „odpowiedni moment” na podjęcie dodatkowych działań, ze względu na to, że prezydent USA Donald Trump osiągnął porozumienie z Iranem dotyczące ponownego otwarcia cieśniny Ormuz.

Nie ma wątpliwości, że Trump podpisał się pod wspomnianym komunikatem, przeprowadził „bardzo dobrą” rozmowę z Zełenskim i zasygnalizował powrót do ostrej polityki (zwłaszcza sankcyjnej) wobec Rosji dlatego, że kończy się wojna w Zatoce. Obie kwestie są ze sobą mocno związane - a w osobnym oświadczeniu przywódcy G7 poinformowali, że przyjmują z zadowoleniem wstępne porozumienie pomię-

ędzy USA i Iranem i że są gotowi przyczynić się do jego wdrożenia.

Trump oświadczył, że jest gotów wesprzeć Ukrainę i zwiększyć presję na Rosję w celu zakończenia wojny, ale w zamian za to zażądał pomocy europejskich sojuszników w rozminowywaniu cieśniny Ormuz, donosi Politico, powołując się na swoje źródła.

Według źródeł portalu gospodarz Białego Domu wspominał o tym podczas zamkniętych rozmów na szczycie G7. Przywódcy „Wielkiej Siódemki” dali do zrozumienia, że nie odmawiają pomocy w oczyszczeniu Cieśniny Ormuz, jednak wiąże się to z pewnymi warunkami. Tak więc, według rozmówców serwisu Politico, prezydent Francji Emmanuel Macron podkreślił, że wysłanie okrętów do rozminowywania jest możliwe wyłącznie na oficjalną prośbę Stanów Zjednoczonych i za zgodą innych zaangażowanych stron, w szczególności Iranu i Omanu.

PAP

Papież zadowolony z porozumienia

Karolina Wrońska
Watykan

Papież Leon XIV wyraził w środę zadowolenie ze wstępnego porozumienia między Iranem i USA, które ma zostać podpisane w piątek w Szwajcarii.

W czasie spotkania z tysiącami wiernych na Placu Świętego Piotra Leon XIV oświadczył: - Wyrażam wdzięczność krajom, które zaangażowały się, by ułatwić spotkanie stron i umożliwić to porozumienie. Wyrażam pragnienie, by mogło przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, bezpieczeństwa, stabilizacji na Bliskim Wschodzie, promując dialog i współpracy między narodami - powiedział papież.

Następnie odnotował, że „napływają natomiast bolesne wiadomości na temat wojny na Ukrainie. Tyle niewinnych ofiar, zabici ratownicy, kościoły i miejsca dziedzictwa kulturowego zdewastowane przez płomień”. - Prośmy Boga o otwarcie dróg dialogu i zgaszenie nienawiści i umożliwienie sprawiedliwego oraz trwałego pokoju - wezwał Leon XIV. PAP

REKLAMA

0011540466



OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Bydgoszczy
z dnia 16.06.2026 r. o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 11d. ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że zostało wszczęte, na wniosek z dnia 30.04.2026 r. (wpływ do tut. organu w dniu 30.04.2026 r., uzupełnienie samoistne w dniach: 22.05.2026 r., 8.06.2026 r. oraz 12.06.2026 r.) Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gusta - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa ulicy Kromera w Bydgoszczy o ciąg pieszo-rowerowy**”.

Inwestycja swym zakresem obejmuje:

- budowę ciągu pieszo-rowerowego o nawierzchni bitumicznej,
- budowę oświetlenia ulicznego,
- budowę kanału technologicznego,
- przebudowę uzbrojenia kolidującego z projektowaną inwestycją,
- wycinkę kolidującej szaty roślinnej.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

→ przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,

→ w nawiasach podano numery działek po podziale,

→ w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji

Powiat Miasto Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz

I. Numery działek wchodzące w całość lub w części w zakres linii rozgraniczających:

obręb 0406: 141 (141/1, 141/2), 142/1, 142/5 (142/6, 142/7), 148/2;

obręb 0407: 21 (21/1, 21/2), 31 (31/1, 31/2);

II. Numery działek przewidziane do ograniczenia nieruchomości – pozostające przy dotychczasowych właścicielach, w związku z koniecznością budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

obręb 0407: 21 (21/2);

III. Numery działek przewidziane na realizację inwestycji, dla których uzyskano oświadczenie o posiadaniu praw do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

obręb 0406: 140/1.

Stosownie do przepisu art. 11d ust. 9 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 10 kpa informuje się, że strony mają możliwość wypowiedzenia się w zakresie przebiegu drogi do dnia wydania decyzji.

Z prawa wglądu w akta prowadzonej sprawy można skorzystać wyłącznie po wcześniejszym telefonicznym kontakcie z pracownikiem prowadzącym sprawę. Wszelkie pisma w przedmiotowej sprawie należy składać w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy, w jeden z następujących sposobów:

1) pisma utrwalone w postaci papierowej:

a) bezpośrednio w Biurze Podawczym UM Bydgoszczy, ul. Jezuitska 1, albo w Kancelarii Wydziału Administracji Budowlanej UM Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9-15, bud. „A”, pok. 210,

b) poprzez nadanie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego – Poczta Polska S.A.;

2) pisma utrwalone w formie elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu Miasta Bydgoszczy: PL-91453-53730-WDRHC-24,

Sprawę prowadzi inspektor Krzysztof Kuranc, pok. 214, WAB, ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy, tel. 052-58-58-292

z up. PREZYDENTA MIASTA

Katarzyna Łaskarowska – Karcmarz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Oświetlenie stadionu GKM będzie słono kosztowało

(DD)

redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Siedem firm złożyło oferty w przetargu. Są gotowe postawić nowe lampy za kwoty od 3,8 mln do 7,8 mln zł.

Nowe oświetlenie na stadionie GKM-u nie jest najpilniejszym wydatkiem w Grudziądzu. Ale jest wymogiem organizatorów rozgrywek ligowych. A ten ma bezpośredni związek z żąda-

niami telewizji transmitujących spotkania. Są obawy, że jeśli oświetlenie stadionu GKM-u nie zostanie poprawione, klub zostanie wyrzucony z PGE Ekstraligi, której jest teraz liderem.

Nie będzie to jednak inwestycja tania - miasto przeznacz na nią 4 mln zł. Wczoraj otwarto koperty z ofertami firm gotowych wykonać nowe oświetlenie. Cztery z siedmiu propozycji mieszczą się w założonym budżecie. ©©

REKLAMA

0011540131

WÓJT GMINY BOBROWO

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy w Bobrowie oraz na stronach www.bobrowo.bip.net.pl i www.bobrowo.org.pl wywieszony będzie na okres 21 dni (od 18 czerwca do 9 lipca 2026 r.)

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY ORAZ WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY

REKLAMA

0011540514

Pluźnica, dnia 15.06.2026 r.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670), w związku z przeprowadzaniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 41/2 położonej w obrębie ewidencyjnym Pluźnica, w gminie Pluźnica, na podstawie Uchwały Rady Gminy Pluźnica Nr XX/152/2025 z dnia 10 grudnia 2025 r.

Z niezbędną dokumentacją powstałą w procedurze sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ustaleń ww. planu, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Pluźnica, w godzinach pracy Urzędu. Zainteresowani mogą składać wnioski do wymienionych opracowań. Odnośnie planu wnioski należy składać:

- osobiście w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Gminy w Pluźnicy, w godzinach pracy urzędu,
 - korespondencyjnie, na adres Urzędu Gminy w Pluźnicy, Pluźnica 60, 87-214 Pluźnica,
 - drogą elektroniczną z użyciem kwalifikowanego podpisu elektronicznego, adres: sekretariat@pluznica.pl,
 - za pośrednictwem platformy e-PUAP, skrytka: /u6y7v3pu14/SkrytkaESP,
 - za pośrednictwem systemu e-Doręczenia, adres: AE:PL-88103-32944-AIWCT-17.
- Odnośnie procedury środowiskowej wnioski można również składać w formie ustnej do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Pluźnica.

Wójt Gminy Pluźnica
mgr Maciej Puchała

Nowy park handlowy budują na terenie po hipermarkecie

Daniel Dreyer

daniel.dreyer@polskapress.pl

Wczoraj wmurowano kamień węgielny pod budowę parku handlowego na terenie po Realu. To inwestycja za ponad 100 milionów złotych. Ma być zakończona wiosną 2027 roku.

- Naszym celem jest stworzenie parku handlowego, który będzie odpowiadał na potrzeby mieszkańców, a jednocześnie przyczyni się do dalszego rozwoju gospodarczego Grudziądza - podczas wczorajszej uroczystości mówił Klemens Imioła, prezes spółki IMSO, która jest głównym inwestorem.

Głównym najemcą będzie Kaufland

Na terenie dawnego Realu powstanie KM Park IMSO. Będzie to park handlowy, w którym każdy sklep będzie miał osobne wejście z parkingiem. Pierwszym i głównym najemcą jest sieć sklepów Kaufland.

- Jako Kaufland wzmacniamy swoją obecność w Grudziądzu po blisko 25 latach od otwarcia naszego pierwszego obiektu przy ul. Piłsudskiego. Chcemy być dla mieszkańców ulubionym miejscem codziennych zakupów, a także stabilnym sprawdzonym i pewnym partnerem oraz pracodawcą - mówił Damian Wysocki ze spółki Kaufland.

W nowym parku handlowym będzie około 20 lokali. Największy - ponad 5 tys. m kw. - zajmie Kaufland. A kto jeszcze? Rozmowy trwają, ale ponieważ umowy jeszcze nie zostały podpisane, konkretów nie ujawniono.

- Obiekt cieszy się dużym zainteresowaniem. Mamy sieci międzynarodowe, sieci polskie, a także zainteresowanie biznesu grudziądzkiego - mówił Jan Wasilewski, dyrektor najmu w firmie Coldwell Banker Polska. Wymieniał branże: - Mamy drogerie, odzież, sport, wyposażenie wnętrz, gastronomię, usługi, elektronikę... Wszystko co jest potrzebne, aby taki obiekt miał pełną ofertę.

A co z marketem budowlanym, o którym mówiło się wcześniej? - Mieliśmy bardzo dużą ochotę, ale nie jesteśmy

Umowy nie są jeszcze podpisane, więc na razie nie ujawniono jakie sklepy powstaną w parku poza Kauflandem



Akt erekcyjny nowego parku handlowego symbolicznie wmurowali (od lewej) Klemens Imioła, prezes spółki IMSO, prezydent Maciej Glamowski oraz Krzysztof Gągorowski, prezes spółki Daldehog. W kapsule czasu znalazło się także aktualne wydanie „Gazety Pomorskiej”



Tak wyglądać ma KM Park IMSO przy ul. Południowej w Grudziądzu. Powstanie tutaj 18 tys. m powierzchni handlowej, z czego ponad 5 tys. m zajmie sklep Kaufland

już w stanie zaproponować im powierzchnię, ponieważ to są najemcy, którzy oczekują bardzo dużych powierzchni powyżej 7-8 tys. m - odpowiadał dyrektor Wasilewski.

Zakupy tutaj zrobimy wiosną przyszłego roku

Prace związane z tą inwestycją ruszyły już kilka tygodni temu. Zaczęły się od demontażu części starej, liczącej już 28 lat hali. Jednocześnie rozpoczęto przygotowania do budowy nowych obiektów, które powstaną wzdłuż parkingu.

- W ostatnich latach specjalizujemy się w tego typu inwestycjach. Budujemy bardzo dużo parków handlowych, mamy przebudowy z innych obiektów na parki handlowe, ale także

bardzo dużo budujemy dla Kauflanda, głównego najemcy tutaj - mówił Krzysztof Gągorowski prezes spółki Daldehog, która jest głównym wykonawcą prac.

Zgodnie z harmonogramem prace budowlane mają zakończyć się w lutym przyszłego roku. A nowy park handlowy otwarty ma zostać wiosną 2027 roku.

To miejsce - symbol przemian w handlu

Nowy park handlowy powstaje na terenie i częściowo w hali, w której mieścił się Real. Ten pierwszy w Grudziądzu hipermarket otwarto w 1998 roku. Przeciw jego uruchomieniu protestowali wtedy rolnicy z „Samoobrony” organizując blokadę ronda Dmowskiego,

protestowali też pełni obaw grudziądzcy handlowcy. W 2015 r. Real zmienił się w Auchan, który funkcjonował tutaj do 2020 roku. Od tego czasu teren i hala stały puste.

- To miejsce dla grudziądzan jest symboliczne. To tutaj powstało pierwsze w mieście nowoczesne centrum handlowe. Wówczas był to Real. Później to miejsce zmieniało swojego właściciela, ale na mapie Grudziądza miało taką symbolikę przemian, które zachodziły jeżeli chodzi o handel w latach 90. - podczas wczorajszej uroczystości mówił Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza. I dodawał: - Jestem przekonany, że to miejsce będzie tętniło życiem, jak tętniło kilkadziesiąt lat temu. ©©

17 czerwca minęło 525 lat od śmierci króla Jana Olbrachta w Toruniu

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Przygotowywał się do wojny i prowadził polityczną rozgrywkę z zakonem krzyżackim. Śmierć w Toruniu przezwalała te plany. Szczegóły pochówku króla to makabryczna opowieść.



FOT. ANDRZEJ BANAS

Szczątki znalezione w kaplicy króla Jana Olbrachta na Wawelu w 2022 roku

17 czerwca 1501 w Toruniu zmarł król Jan Olbracht. Miał 41 lat. Był jednym z synów Kazimierza Jagiellończyka i bratem późniejszego króla Aleksandra Jagiellończyka. Na tronie zasiadał niespełna dziewięć lat.

Wiosną 1501 Jan Olbracht przebywał w Toruniu przez kilka tygodni. Miasto należało wówczas do najważniejszych ośrodków Królestwa Polskiego i często gościło monarchów. Król zatrzymał się w Ratuszu Staromiejskim, który pełnił nie tylko funkcje administracyjne, ale był również miejscem pobytu władców odwiedzających miasto.

Relacje między Koroną a zakonem krzyżackim pozostawały napięte. Wielki mistrz Fryderyk Wettyń unikał złożenia hołdu lennego, do którego zobowiązywał go pokój zawarty po wojnie trzynastoletniej. Jan Olbracht za-

przygotowano mu rezydencję. Tu wcześniej przyjmował posłów i prowadził rozmowy polityczne. Nic dziwnego, że wieść o śmierci szybko rozeszła się po mieście - dla Torunian było to wydarzenie wyjątkowe, bo niewielu polskich monarchów kończyło życie poza głównymi rezydencjami królewskimi. Władzę po Janie Olbrachcie przejął jego młodszy brat Aleksander Jagiellończyk.

mierzał doprowadzić sprawę do końca i nie wykluczał działań zbrojnych. Rozmowy na ten temat i przygotowania do ewentualnej interwencji prowadzone były właśnie w Toruniu.

Nic jednak nie zapowiadało śmierci monarchy, choć stan jego zdrowia od dłuższego czasu budził niepokój.

Bezpośrednia przyczyna śmierci nie jest do dziś jasna. Najczęściej wskazuje się na zaawansowaną kiłę, która mogła doprowadzić do ciężkich powikłań neurologicznych. Wcześniej historycy wspominali o apopleksji, czyli udarze.

Król zmarł w czwartek, w reprezentacyjnej Ratusza, w której

Czerwcowe upały wymusiły szybkie przygotowanie ciała do długiej drogi na Wawel. Zgodnie z praktyką epoki przeprowadzono balsamowanie i oddzielono wnętrzności od ciała. Wnętrzności monarchy pochowano w toruńskim kościele św. Janów. Pamiątką po tym wydarzeniu jest znajdujący się tam filar z wyobrażeniem korony i serca oraz datą śmierci króla. Później kondukt żałobny wyruszył do Krakowa, gdzie Jan Olbracht został pochowany w katedrze wawelskiej.

Do dziś wydarzenie z czerwca 1501 pozostaje jednym z najważniejszych królewskich epizodów w historii Torunia, a władce, którego los powiązał z Toruniem, upamiętnia dziś m.in. lokalna marka piwa. ©

REKLAMA
IG.6840.6,7,13,10.2025.DW

OGŁASZAM

czwarty nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż prawa własności do niezabudowanych nieruchomości gruntowych będących własnością Gminy Miasto Wąbrzeźno: **1 - działka 725** o pow. 0,1604 ha, położona przy ulicy Gruszkowej i zapisana w księdze wieczystej KW nr TO1W/00029646/1; **2 - działka 726** o pow. 0,1486 ha, położona przy ulicy Gruszkowej i zapisana w księdze wieczystej KW nr TO1W/00029647/8; **3 - działka 727/4** o pow. 0,1024 ha, położona przy ul. Truskawkowej i zapisana w księdze wieczystej KW nr TO1W/00029648/5. Nieruchomości te położone są w obrębie 2 miasta i zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna położone są na terenie przeznaczonym w funkcji podstawowej pod: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług nieuciążliwej (symbol planistyczny A-31 MN/U); **4 - działka 52/4** o pow. 0,3226 ha, położona przy ul. Okrężnej w obrębie 5 miasta Wąbrzeźno i zapisana w księdze wieczystej KW nr TO1W/00007428/7. Nieruchomość ta zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna położona jest na terenie przeznaczonym w funkcji podstawowej pod: przemysł, działalność gospodarczą, usługi komercyjne (symbol planistyczny B-P-2).

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi odpowiednio: **1 - 212.667,00 złotych brutto** (słownie: dwieście dwadzieścia tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych), **wadium wynosi 21.270,00 zł** (słownie: dwadzieścia jeden tysięcy dwieście siedemdziesiąt złotych), **postąpienie** nie niższe niż **2.130,00 zł** (słownie: dwa tysiące sto trzydzieści złotych); **2 - 198.030,00 złotych brutto** (słownie: sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy trzydzieści złotych), **wadium wynosi 19.810,00 zł** (słownie: dziewiętnaście tysięcy osiemset dziesięć złotych), **postąpienie** nie niższe niż **1.990,00 zł** (słownie: jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych); **3 - 130.355,40 złotych brutto** (słownie: sto trzydzieści tysięcy trzysta pięćdziesiąt pięć złotych czterdzieści groszy), **wadium wynosi 13.040,00 zł** (słownie: trzynaście tysięcy czterdzieści złotych), **postąpienie** nie niższe niż **1.310,00 zł** (słownie: jeden tysiąc trzysta dziesięć złotych); **4 - 202.765,50 złote brutto** (słownie: dwieście dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt groszy), **wadium wynosi 20.280,00 zł** (słownie: dwadzieścia tysięcy dwieście osiemdziesiąt złotych), **postąpienie** nie niższe niż **2.030,00 zł** (słownie: dwa tysiące trzydzieści złotych).

Przetarg odbędzie się dnia 28 lipca 2026 roku o godzinie: 1 - 9:00, 2 - 10:00, 3 - 11:00, 4 - 12:00, w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 (sala nr 19). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** w pieniądzu (PLN) w podanej wyżej wysokości na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno nr - **07 9484 1033 2319 1806 1080 0006** w terminie **do dnia 22 lipca 2026 roku** włącznie. Pierwszy przetarg wyznaczony na dzień 20.10.2025 r. w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18 w Wąbrzeźnie, jak i drugi przetarg wyznaczony na dzień 15.01.2026 r. oraz trzeci przetarg wyznaczony na dzień 5.05.2026 r. w miejscu jak powyżej, zakończyły się wynikiem negatywnym. Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Miasta Wąbrzeźno, pokój nr 2a, telefon 56 6884528, poczta internetowa - e-mail: gg@wabrzezno.com lub woronko@wabrzezno.com. Tekst pełnego ogłoszenia znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com w zakładce „Menu przedmiotowe” - „Przetargi”.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygmarowski

Wąbrzeźno, dnia 18.06.2026 r.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011537990



Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza z piątych przetargów ustnych nieograniczonych organizowanych w dniu 23 lipca 2026 r. na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości stanowiących własność gminy-miasto Grudziądz położonych w Grudziądzu przy ulicy Wojciecha Kossaka.

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomości położone na terenie, dla którego obowiązuje Miejskowy plan zagospodarowania przestrzennego, dla których przewidziano funkcję zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - symbol 1MNW.								
1.	ul. Wojciecha Kossaka	29/1	1424 m ²	145	TO1U/00003125/4	213.000,00 zł	39.829,27 zł	22.000,00 zł
2.	ul. Wojciecha Kossaka	29/6	1397 m ²	145	TO1U/00003125/4	256.200,00 zł	47.907,32 zł	26.000,00 zł

Przetargi na sprzedaż powyższych nieruchomości odbędą się **w dniu 23 lipca 2026 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Przetargi przeprowadzone zostaną bezpośrednio po sobie, zgodnie z podaną kolejnością, począwszy **od godziny 11.00. Każda nieruchomość jest przedmiotem odrębnego przetargu. Wniesienie jednego wadium uprawnia do wzięcia udziału w jednym przetargu. Przy wnoszeniu wadium w treści przelewu należy wpisać oznaczenie geodezyjne nieruchomości, której ono dotyczy.**

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

REKLAMA

0011540547

IG.6840.1-2.2026 JG

OGŁASZAM

pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż prawa własności:

1) do lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 33,25 m², składającego się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki z w.c., zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Mickiewicza nr 19**, na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 70 o powierzchni 575 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00030526/4 wraz z udziałem w wysokości 4133/76645 części wspólnych budynku i jego urządzeń niesłużących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 8,08 m².

Cena wywoławcza wynosi 115.670,00 zł

(słownie: sto piętnaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt złotych)

Wadium ustalono na kwotę **11.567,00 zł** (słownie: jedenaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt siedem złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **1.160,00 zł** (słownie: jeden tysiąc sto sześćdziesiąt złotych).

2) do lokalu mieszkalnego nr 68 o powierzchni użytkowej 24,38 m², składającego się z jednego pokoju z aneksem kuchennym, przedpokoju, łazienki z w.c., zlokalizowanego na III piętrze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Niedziałkowskiego nr 1**, na nieruchomości określonej działkami ewidencyjnymi o nr nr: 508/17 i 512/4 o łącznej powierzchni 813 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023438/8 wraz z udziałem w wysokości 7/813 części wspólnych budynku i jego urządzeń niesłużących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 1,80 m².

Cena wywoławcza wynosi 89.241,00 zł

(słownie: osiemdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście czterdzieści jeden złotych)

Wadium ustalono na kwotę **8.924,00 zł** (słownie: osiem tysięcy dziewięćset dwadzieścia cztery złote)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **892,00 zł** (słownie: osiemset dziewięćdziesiąt dwa złote).

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna nieruchomość położona jest na terenie przeznaczonym w funkcji podstawowej pod teren: zabudowy mieszkaniowej i usług nieuciążliwych (punkt 1), zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usług nieuciążliwych w połączeniu z lokalami mieszkalnymi w funkcji uzupełniającej (punkt 2).

Przetarg odbędzie się **dnia 29 lipca 2026 roku o godzinie 10.00 (lokal mieszkalny Mickiewicza 19/2), o godzinie 11.00 (lokal mieszkalny Niedziałkowskiego 1/68)** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno (ul. Wolności nr 18 – sala nr 19). Warunkiem przystąpienia do przetargu na sprzedaż jest **wpłacenie wadium w pieniądzu na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006 do dnia 23 lipca 2026 r. włącznie.**

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno, tel. 56 688 45 28 lub przez pocztę internetową e-mail: gg@wabrzezno.com

Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia” - „Przetargi”). Wąbrzeźno, dnia 18.06.2026 r.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygmarowski

W schronisku zwierząt znów przybywa

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Przed wakacjami w toruńskim schronisku rośnie liczba czworonożnych podopiecznych. W sezonie przebywa tam nawet ponad 600 psów i kotów.

Pod opieką Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Toruniu jest obecnie ok. 180 kotów i ok. 200 psów, a będzie więcej, ze względu na okres pojawiania się młodych zwierząt, szczególnie kociąt. W pełni sezonu w toruńskiej placówce przebywa ponad 300 kotów i ok. 300 psów. Na wzrost podopiecznych wpływa też porzucanie wakacyjne. Zaczyna się już pod koniec maja, trwa w czerwcu, zmniejsza się w lato. Pracownicy schroniska codziennie odbierają po kilka telefonów od ludzi, którzy chcą pozbyć się swoich zwierząt. Sytuacja powtarza się co rok przed wakacjami.

Znalezienie nowego domu dla zwierzęcia, to obowiązek właściciela. Schronisko nie przyjmuje zwierząt właścicielskich, ale pomaga przy szukaniu domu. Można przesać zdjęcie i opis zwierzęcia, a schronisko zamieszcza ogłoszenie

i szuka domu. Jednak, jak zaznacza kierownik Agnieszka Szarecka, ponad 90 procent osób, chcących się pozbyć własnego psa, nie dosyła zdjęć i opisów.

- Schronisko jest przeznaczone dla zwierząt bezdomnych. Możemy przyjmować zwierzęta właścicielskie, ale naprawdę w trudnych sytuacjach, np. w przypadku zabrania właściciela do szpitala czy drastycznej zmiany sytuacji życiowej. Wtedy jak najbardziej możemy pomóc i takim zwierzęciem się zaopiekować - wyjaśnia Agnieszka Szarecka.

Zdarza się, że zwierzęta są podrzucane do schroniska, czy oddawane jako bezpieczne, ale w wielu przypadkach udaje się poznać prawdę i ustalić, że zwierzę jednak ma właściciela.

- Wszystkie sprawy zgłaszamy na policję jako porzucenie, a ono jest karane, bo to jest przestępstwo. To już nawet nie jest wykroczenie - zaznacza Agnieszka Szarecka.

W czerwcu adopcje cały czas jeszcze się odbywają, zainteresowanie spada w wakacje i rośnie na nowo we wrześniu. Nie każdy zwierzę ma taką samą szansę na znalezienie domu. Największym zainteresowa-



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Obecnie w toruńskim schronisku przebywa około 180 kotów i około 200 psów. Czekają na nowe domy. Najtrudniej znaleźć chętnych na starsze zwierzęta

niem cieszą się mniejsze, młodsze i bardziej kolorowe. Na szczenięta zwykle jest po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt ankiet adopcyjnych na jedno zwierzę. Trudniej jest z pieskami o bardziej pospolitym umaszczeniu - na czarne i czarne podpalane nie ma dużo chętnych. Trudniej domy znaleźć też dla dużych psów, bo nie każdy ma ku temu warunki.

Dużym zainteresowaniem cieszą się też kocięta. Gdy jest dużo maluchów, znacznie spada adopcja dorosłych kotów, ale poza sezonem znajdują domy. Najtrudniej znaleźć chętnych na zwierzęta starsze (10 plus) i schorowane, ale w tym przypadku sytuacja wygląda lepiej, niż jeszcze kilka lat temu.

- Coraz więcej osób w pełni świadomie decyduje się na przy-

jęcie wymagającego zwierzęcia ze względu na to, że nie ma szans w schronisku. To nie jest miejsce dla starszego, schorowanego psa, którego trzeba obserwować intensywniej, szybko reagować na objawy i dolegliwości czy takiego, który wymaga specjalistycznej opieki i karmy. Tym zwierzętom jest bardzo trudno w schronisku. Mamy zaprzyjaźniony dom

tymczasowy „Tymczasówek”, który zajmuje się najstarszymi psami, ale mają ograniczone miejsca - dodaje kierownik Agnieszka Szarecka.

Adopcja jest odpłatna, to koszt ok. 100-150 złotych. Co prawda schronisko wydaje zwierzęta także nieodpłatnie, ale opłata adopcyjna jest pewnym sposobem weryfikacji, ponieważ jeśli dla kogoś ta kwota jest za duża, to pracownicy schroniska wiedzą, że w przypadku choroby zwierzęcia i konieczności zapłacenia za leczenie - często niemałych kwot - pojawi się problem.

- Chcemy uczyć społeczeństwo, że posiadanie zwierzęcia jest kosztowne. Karma, leczenie, zabiegi czy operacje w razie wypadku, to często bardzo duże kwoty. To nie te czasy, gdy z psem chodziło się jedynie na szczepienie i karmienie, co spadło ze stołu - podkreśla Agnieszka Szarecka.

Schronisko można wspomóc przekazując chociażby niezbędne rzeczy i karmę do czworonogów. Obecnie najbardziej potrzebna jest karma dla szczeniąt i dla kociąt, zwłaszcza dla kociąt, bo w sezonie jest ich bardzo dużo.

©/®

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent trumien

(również z witrzyną) - trumny już od 300

zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-

legiańska 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Załatwiamy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebne KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włoc-

ławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

pod PARAGRAFEM

WSPOMNIENIE

Pamiętajcie o Macdonaldzie

11 lipca przypada 43. rocznica śmierci Rossa Macdonalda (urodził się 13 grudnia 1915 r.), amerykańskiego pisarza, autora powieści kryminalnych typu noir; twórcy postaci prywatnego detektywa Lew Archera. Na kanwie powieści Macdonalda powstały: „Ruchomy cel” („Harper”) w 1966 r. oraz „Zdradliwa toń” („The Drowning Pool”) w 1975 r. Archera grał w nich Paul Newman.

ZA TYDZIEŃ

Warszawskie luksusy elit komunizmu

Mieszkania, domy, limuzyny i sklepy „za żółtymi frankami”. Przedstawiciele ludu pracującego mieli dryg do wystawnego pańskiego życia.



Remanenty napoleońskie: co zostało po Cesarzu Francuzów?

Mariusz Grabowski, pisk
redakcja@polskatimes.pl

Prócz rewolucji, prawodawstwa, idei nowoczesnej armii i dumy z Austerlitz, Napoleon pozostawił także sporo przyziemnych pamiątek. Oto niektóre z nich:

Szkielet Marengo

Doczesne szczątki ukochanego konia Napoleona to jeden z cenniejszych eksponatów w National Army Museum w Londynie. Anglicy pałają dziwną fascynacją do resztek wierzchowca, który towarzyszył Cesarzowi podczas wielu bitew - to właśnie na nim Napoleon przekracza Alpy w scenie znanej z obrazu Davida. Marengo skończył swój wojenny żywot pod Waterloo, a potem dożywał w Anglii. Co ciekawe, dziś roszcza sobie doń pretensje także radni z irlandzkiej miejscowości Cork.



Gdy cesarz został zesłany na Świętą Helenę, jego wierzchowiec Marengo, siwy ogier arabski, trafił do Anglii jako budzące uciechę trofeum wojenne. Tam też zdechł w 1831 r.

Cesarski bikorn

Legendarne nakrycie głowy Napoleona tułało się po świecie, aż w 2014 r. kupił je w podparyskim Fontainebleau tajemniczy kolekcjoner z Korei Południowej za - bagatela - 1 mln 884 tys. euro. Cesarskie nakrycie głowy, uszyte w firmie Poupard, było najczęściej używanym z 19 zachowanych charakterystycznych „pirogów”, które znajdowały się w cesarskiej garderobie. Prócz kapelusza zlicytowano także gustowny szal z czerwonej tkaniny madras, którym chronił głowę na Wyspie Św. Heleny, a także jego batystową koszulę.

Ulubiony trunek

Cesarz zwykł pić na co dzień Chambertina, jeden zaledwie rodzaj czerwonego burgunda z Chambertin, który zawsze spożywał w tej samej ilości rozcieńczając wodą. To właśnie wino oraz sposób jego spożycia polecił mu mieli słynny lekarz Jean-Nicolas Corvisart oraz chemik Claude Louis Berthollet. Dziś marka korzysta z napoleońskiej legendy, posiada status AOC i uprawiane jest na powierzchni blisko 434 ha w gminie Gevrey-Chambertin oraz Brochon, poło-

zonych w północnej części podokręgu Côte de Nuits. Uwaga: wbrew legendzie Napoleon nie przepadał za szampanem (patrz: Oranżeria w Paryżu).

Kufer z Korsyki

Na strychu starego domu w górach w północnej części Korsyki, czyli tam, gdzie przyszedł Cesarz Francuzów przyszedł na świat, odkryto w 2014 r. podniszczony drewniany kufer. Były w nim pamiątki z czasów zesłania cesarza Francji na Wyspę Św. Heleny, które przywiózł na Korsykę jego wierny sługa i po których później ślad zaginął. Wśród unikatowych eksponatów znajduje się m.in. laska z kości słoniowej, z którą Napoleon Bonaparte przechadzał się po wyspie oraz kosmyk jego kasztanowych włosów. Pukiel, przebadany w różnych laboratoriach, potwierdzały podwyższone, nawet 65-krotne stężenie arsenu, co sugeruje, że Cesarz został otruty.

Paryska Oranżeria

Napoleon nie przepadał za szampanem, ale czasem go popijał. „Jeśli wygrasz bitwę to zasługujesz na szampiana, jeśli przegrywasz, zwyczajnie go

potrzebujesz” - mawiał. Jean-Rémy Moët, słynny wytwórca szamana, kupił Napoleonowi dwa okazałe pawilony w Paryżu, zwane dziś Oranżerią (Le Trianon) i szczerze wyposażył w wytworzone przez siebie alkohole. Napoleon i Józefina mieszkali w Oranżerii kilkakrotnie, traktując ją jako miejsce romantycznych schadzek. Budowla stała się miejscem inspirującym także kolejne pokolenia. Ponoć tu, w 1858 r., Ryszard Wagner wymyślił „Tristana i Izoldę”.

„Clisson et Eugénie”

Prócz wszystkich swoich pasji Cesarz parał się również piarstwem, a właściwie nowelisyką. Jego dziełko „Clisson et Eugénie” zostało napisane w 1975 r., kiedy Napoleon był jeszcze na początku swojej kariery wojskowej. Bohaterem jest Clisson, młody francuski oficer, który męczony wojaczką decyduje się opuścić posterunek i udać do łaźni. Tam poznaje dwie młode kobiety. Jedną z nich jest Eugenia. Ponoć historia oparta została na doświadczeniach młodego Napoleona, a konkretnie na jego romansie z Eugénie Bernadine Clary, przyszłą żoną Karola XIV

Jana, króla Szwecji i Norwegii. „Clisson i Eugenia” składa się z zaledwie dwudziestu kilku stron i jak na francuskie romanse jest mało pikantna.

Mechaniczne biurko

Tzw. biurko mechaniczne z Compiègne, wykonane przez François-Honore Jacoba Desmaltre'a, zaprojektowane ponoć przez samego Napoleona, to mebel z automatycznie cofającym się górnym blatem. Cesarz-wynalazca zamawiał do swoich pałaców całe serie tego modelu, które różniły się między sobą jedynie ornamentami bądź obrysem nóg. Do kompletu jest zielony fotel gondolowy, przypominający bardziej tron niż siedzisko do pracy. Na tym meblu, z charakterystycznym oparciem, cesarz siadywał podczas audiencji.

Empire

Autorski styl zapoczątkowany przez Napoleona miał gloryfikować potęgę cesarstwa i wielkość imperatora. Stąd też wśród odwołań antycznych, sięgających cesarstwa rzymskiego, tak silnie wyróżniają się inicjał „N” otoczony wieńcem laurowym oraz orły cesarskie. Starożytny

rodowód mają również sfinksy czy gryfy, znamienne dla stylu cesarstwa jako wyraz egiptomanii, która zdominowała nurt po wyprawie władcy do Egiptu. Pszczoły na cesarskich tapicerkach mebli bądź wzorach pokrywających ceramikę, są z kolei symbolem pracowitości i boskości. Powtarzający się w sztuce empire'u motyw łabędzia odzwierciedla z kolei zamiłowania cesarzowej Józefiny.

Kolumna Vendôme

Stojąca w I Dzielnicy Paryża Kolumna Vendôme to oficjalnie Kolumna Wielkiej Armii. Inspiracją dla niej była antyczna Kolumna Trajana, stojąca na rzymskim Forum dla upamiętnienia zwycięstw cesarza nad Dakami. Jej paryska odpowiedniczka w całości odlana jest z brązu, jedynie do budowy bazy wykorzystano porfir. Wznosi się na wysokość 44 m, mając 3 m w obwodzie. Jej elementy dekoracyjne odlano ze zdobytch na Rosjanach i Austriakach armat w bitwie pod Austerlitz.

Wizerunki

Cesarz uwielbiał się portretować. Jego najsłynniejszy wizerunek to płótno François Pascala Simona Gérarda „Napoleon I w stroju koronacyjnym”, wystawione w Château de Fontainebleau. Obraz powstał w 1805 r., jest niewielki jak na gust epoki - ma wymiary 225x147 cm, ale wedle historyków sztuki był ulubionym przez Napoleona. Lubił też swój skromniejszy, tzw. gabinetowy portret pędzla Jacquesa-Louisa Davida z 1812 r. Widać na nim zegar wskazujący nocną porę, o której Pierwszy Obywatel Imperium przykładowie pracuje dla dobra rodaków. Co ciekawe, obraz „Napoleon przekraczający Przełęcz Świętego Bernarda”, namalowany przez Davida, Cesarza nie pociągał.

Grób Cesarza

Miejsce ostatniego spoczynku Napoleona to monumentalny Kościół Inwalidów, wzniesiony w 1706 r. przez Jules'a Hardouin-Mansarta na polecenie Ludwika XIV. Zmarły w 1821 r. Cesarz spoczął w sarkofagu, jego ciało so-

stało zabalsamowane i zamknięte w sześciu trumnach (jedna z cyny, druga z mahoniem, trzecia i czwarta z ołowiu, piąta z hebanu, a ostatnia z fińskiego, czerwonego porfiru). Ceremonia pogrzebowa odbyła się dopiero 2 kwietnia 1861 r., gdy krypta i sarkofag były gotowe.

Zamek do włosów

Cesarz znany był ze swoich idiosynkrazji związanych z fizycznością. Niebawem wagę przywiązywał m.in. do pielęgnacji owłosienia. Pozostały po nim zamek do włosów, skomplikowane cacko z epoki, sprzedano w 1996 r. na aukcji w Londynie za 3680 funtów. Zamek do włosów pogromcy Napoleona - księcia Wellingtona poszedł zaledwie za 598 funtów. Tu niewielkie polonicum: napoleoński włos długości 50 mm jest atrakcją prywatnego Muzeum Wojsk Napoleońskich w XVIII-wiecznym dworze w Witaszycach.

Dwa pistolety

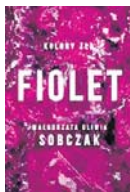
W lipcu 2024 r. na aukcji we Francji sprzedano dwa pistolety Napoleona za oszałamiające 1,69 mln euro. Domy aukcyjne Osenat i Rossini nie ujawniły tożsamości nabywcy, ale zapewniły, że cenne artefakty nie opuszczą Francji. Pistolety są bogato zdobione i inkrustowane złotem oraz srebrem. Przedstawiają wygrawerowany wizerunek Napoleona. W 1814 r., po klęsce, za pomocą tej broni chciał zakończyć swoje życie. Zamiast tego zażył truciznę, ale zwymiotowałszy przeżył. Pistolety oddał swemu giermkowi.

Longwood House

Napoleon na zesłaniu mieszkał i zmarł w tzw. Longwood House na Wyspie Św. Heleny. Tam przyjmował też rzadkich gości. Longwood nie było zaopatrzone w wodę bieżącą, przez ściany letniego domu często przeciskał się wiatr, a w szedzie buszowały szczury. Po śmierci Cesarza pochowano go w tzw. Dolinie Geranium, w grobie pozbawionym wszelkich inskrypcji - brytyjski gubernator Hudson Lowe nie zgodził się też na płytę nagrobną z napisem „Napoleon”.

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Co oznacza ten hibiskus?

W pobliżu sopockiej Opery Leśnej zostają odnalezione zwłoki młodej kobiety z za- bytkową monetą zaciśniętą w dłoni. Ofiara jest naga, a niedaleko ciała policjanci znajdują jej dokumenty, starannie złożone ubranie i kwiat hibiskusa.

Małgorzata Oliwia Sobczak, „Fiolet”, z serii „Kolory zła”, wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 56,99 zł



Przyszłość? Będzie taka sama

Rok 2132. Świat, który znamy, przestał istnieć, a na gruzach dawnej cywilizacji powstała nowa, brutalna rzeczywistość pozbawiona technologii i prądu. W sercu tej postapokaliptycznej Polski, rządzonej twardą ręką przez Wielkiego Premiera, żyją dwaj bracia Miura i Zara.

Izabela Maeng, „Miura” t. 2, wyd. Blue Bird, Warszawa 2026, cena 69,99 zł



Mroki, które czają się wszędzie

Przedwojenny Wałbrzych. Młody psychiatra Herbert Anwaldt zaczyna pracę wśród syfilityków w szpitalu górniczym. U boku pięknej Friedy Bernhaus doskonalili sztukę medyczną i... miłość. Tymczasem z księżęcej kopalni uciekają niebezpieczne więźniarki.

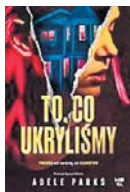
Marek Krajewski, „Droga krwi”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena



Pocałunek na pożegnanie

Frankie Elkin specjalizuje się w sprawach zagadkowych i niewyjaśnionych zaginięć. Przemierza Stany Zjednoczone i wkracza do akcji, kiedy rodzina i policja tracą już nadzieję, a media zainteresowanie sprawą. Jednak ta historia wydaje się wyjątkowo dziwna...

Lisa Gardner, „Pocałunek na pożegnanie”, wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Sprytna Kylie. Ale czy na pewno?

Kylie Gillingham znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy. Okazuje się, że prowadziła podwójne życie – była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani i obaj stają się podejrzani.

Adele Parks, „To, co ukryliśmy”, wyd. Mova, Białystok 2026, cena 56,909 zł



Artefakty nigdy nie giną bez śladu

Marta, doktorantka archeologii, potajemnie wynosi z muzeum w Elblągu gocką bransoletę. Wkrótce potem policja znajduje na brzegu Wisły jej nagie ciało pokryte nordyckimi runami. Okazuje się też, że nie ona jedyna padła ofiarą tajemniczego rytuału.

W.P. Rdzanek, „Artefakt”, wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 49,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP

Uduszenie pierzyną, czyli zbrodnia w przedwojennym Zakopanem. Obraz obyczajowy z górskiej stolicy przedwojennej turystyki

Przed wojną Skibówki pod Zakopanem były spokojnym przysiółkiem, stanowiącym zachodnią część miasta i zdominowanym przez tradycyjną, drewnianą zabudowę góralską. Obszar ten, podobnie jak pobliskie Kościeliska, zachowywał charakter wiejski, funkcjonując przede wszystkim jako ważny szlak komunikacyjny.

Ale i tam zdarzały się kryminalia i to krwawe. 10 listopada 1937 r. „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, w artykule „Morderstwo rabunkowe w Zakopanem” doniósł o przerażających zdarzeniach, które się rozegrały właśnie w sielskich Skibówkach.

„Na peryferjach”

„Nasz zakopiański korespondent - czytamy - donosi: w nocy na 8 bm dokonano na peryferjach Zakopanego morderstwa w celach rabunkowych. Zamordowana została Katarzyna Młynarczykowa, 78-letnia góralka, mieszkająca samotnie w swoim domostwie na Skibówkach pod lasem. Pierwszy ślad morderstwa odkryła jedna z góralek, która przyszła do Młynarczykowej po mleko.

Zastawszy domostwo zamknięte i gdy mimo dobijania nikt nie odpowiadał, góralka weszła przez jedno z otwartych okien do wnętrza izby, gdzie na łóżku leżała przy-



Śmierć zawitała do sennych Skibówek blisko 90 lat temu, w listopadzie 1937 r.

kryta Młynarczykowa nie dająca znaków życia”.

Szukali gotówki

Dalej korespondent precyzował: „Staruszka miała na głowie zarzuconą chustkę, związaną pod szyją, skrępowane ręce i nogi powrozem, skręconym ze szmat. Przeko-

nawszy się, że staruszka nie żyje, góralka zawiadomiła o tem sąsiadów i policję.

Na miejsce mordu przybyli przedstawiciele komisariatu policji z Zakopanego, z kom. Trepką, przeprowadzając energiczne dochodzenia. Z ramienia sądu grodzkiego w Zakopanem przybył sędzia Dziwiński.

Młynarczykowa była wdową i mieszkała sama w kilkuizbowym domu, który wynajmowała w czasie sezonu letnikom. Wszystkie pokoje i izba, w której leżała Młynarczykowa, były splondrowane, a z szaf powyrzucano garderobę i inne rzeczy.

Sprawca względnie sprawcy poszukiwali widocznie gotówki. Z rzeczy z garderoby nic nie zginęło, również i pieniądze staruszka nie miała. Miała tylko zginąć książeczka PKO na drobne oszczędności. Prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną śmierci Młynarczykowej było uduszenia pierzyną”.

Ta fatalna pierzyna

Tylko nieco inaczej sprawę podawała krakowska „Rola” z 21 listopada 1937 r., w tekście zatytułowanym „Zamordowano 78-letnią staruszkę w Zakopanem”.

„Onegdaj w nocy dokonano na Skibówkach w Zakopanem, napadu rabunkowego – połączono z morderstwem na samotnie zamieszkałej 78-letniej Katarzynie Młynarczykowej. Nieznani na razie sprawcy po skrupowaniu rąk i nóg staruszce, owinęli jej głowę chustką i przydusili głowę pościelą, po czym dokonali rabunku. Co było łupem napastników, do tej pory nie stwierdzono. Ofiarę napadu znaleziono na drugi dzień już nieżywą”. **opr. pisk**

TYTUS MANLIUSZ TORKWATUS

Urodzony ok. 380 r. przed Chrystusem dwukrotny dyktator i trzykrotny konsul rzymski miał niewątpliwie skłonność do efektywnych gestów i spore problemy emocjonalne. Nie miał za to ani krzty empatii. Podobało się to niezwykłym Liwiuszowi, a nawet Cynceronowi, a w 1719 r. Antonio Vivaldi zaprezentował w Wenecji poświęconą mu operę „Tito Manlio”. Zadeedykowaną, co charakterystyczne, księżciu Filipowi z Hesji-Darmstadt, feldmarszałkowi oraz gubernatorowi Mantui.

Miecz nad głową

W CV Tytusa są dwa momenty, które doskonale pokazują jego naturę. Jako syn Lucjusza Manliusza Kapitolinusa Imperiosusa, skądinąd także dyktator, i z jego polecenia młodość spędzał na wsi.

Wszyscy się dziwowali, że ojciec odsuwa syna od spraw politycznych, a Marek Pomponiusz, ówczesny trybun ludowy, oskarżył wręcz Lucjusza o uniemożliwienie synowi obcowania z innymi ludźmi.

Cynceron pisze w traktacie „O powinnościach”, że rozwścieczony Tytus pomknął do Pomponiusza w stolicy i wtargnąw-

szy z mieczem w rękę kazał mu przysiąc, że odstąpi od oskarżenia ojca, albo go wyśle na tamten świat. Zmuszony groźbą Pomponiusz pokajał się i przeprosił go publicznie.

Wojna z Lacjum

W Rzymie Tytus miał przydomek „Torkwatus”, prawdopodobnie od masywnego złotego łańcucha, a właściwie rodzaju obręczy, którą nosił (w ówczesnej kulturze „torques”, kawał kruszcu na szyi był atrybutem władców, bohaterów i wojowników). Być może to pozbawiło go do końca zdrowego rozsądku.

Gdy w 340 r. został wybrany konsulem po raz trzeci, akurat na czas wojen z Latynami. Szło o panowanie nad środkowym Półwyspem Apenińskim. Po stronie Rzymu opowiedzieli się Samnici, natomiast po stronie Lacjum, prócz rzecz jasna sa-

mych Latynów, także Kampanowie, Wolskowie, Sydycynowie i Aurunkowie.

Wojna z Lacjum

Przed jedną z bitew Tytus wydał zakaz odbywania pojedynków z nieprzyjacielem. Rozkaz ten złamał jego własny syn, także Tytus, który natrafiwszy na wrogi oddział Gemiusa Mecjusza dał mu się sprokować przystępując do pojedynku, w którym zwyciężył. Po zabiciu zgarnął łupy i powrócił do obozu, by pochwalić się ojcu zwycięstwem.

Ten jednak – co wiemy od Liwiusza – uznał działanie syna za nieposłuszeństwo osłabiające rzymską dyscyplinę i... skazał go na dekapitację. Stąd powstało wyrażenie o „rządach manliańskich” (łac. „imperia Manliana”), będące określeniem władzy równie surowej co bezwzględnej. **opr. żar**



Tytus Manliusz Torkwatus, w całej swej surowości skazujący na śmierć syna. Obraz Ferdinanda Bola z 1664 r.

Ja jej nie cenię jako dziennikarki. Dlatego że jest uszczypliwa, nie mając do tego prawa



Monika Richardson o Agnieszce Woźniak-Starak w Świecie Gwiazd Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Michał Wiśniewski dał salomonową odpowiedź

Michał i Pola Wiśniewscy jakiś czas temu zdecydowali, że lepiej im będzie oddzielnie. Teraz w rozmowie z portalem Jastrząb Post lider grupy Ich Troje został zapytany o to, czy to jego żona podjęła decyzję o rozstaniu. – W każdym związku przyczyna leży po dwóch stronach – odpowiedział.



Wilcze echa TV Puls, 20:00

Podczas misji wojskowej u wybrzeży Syrii, wykonywanej przez załogę okrętu podwodnego, sonar wykrywa niezidentyfikowany dźwięk. Okręt zostaje zaatakowany, a marynarze cudem uchodzą z życiem. Gdy docierają do portu, odkrywają, że świat znalazł się na krawędzi wojny nuklearnej.

Detektyw Murdoch Epic Drama, 21:00

Pierwszy odcinek serialu. Akcja toczy się pod koniec XIX w. w Toronto, gdzie genialny detektyw William Murdoch wykorzystuje w pracy innowacyjne metody, co nie podoba się policjantom przywykłym do tradycyjnych metod śledczych.

Zwierzęta miejskie TVP Dokument, 21:05

Wraz z rozrastaniem się miast i ich wchodzeniem w naturalne ekosystemy, wiele zwierząt znajduje nowe sposoby na przetrwanie w betonowych dżunglach. Dokument bada zmiany behawioralne i strategię przetrwania zwierząt.

Czarna owca TVN, 22:00

Magda i Arek od lat są zgraną parą; mają pod opieką chorego dziadka. Ich syn Tomek jest w długoletnim związku z Asią. Każde z bohaterów czuje jednak, że życie mogłoby wyglądać inaczej, a oni mogliby być szczęśliwi.



KRZYŻÓWKA NR 92

Poziomo:

- semickie imię władcy demonów,
- zespół zakładów przemysłowych,
- w portfelu Brazylijki,
- przenośny odtwarzacz multimedialny,
- zakazany smakuje najlepiej,
- trudno dostępne miejsce w puszczy,
- opera Ruggera Leoncavallo z roku 1892,
- barwne zjawisko atmosferyczne,
- „Grek ...”, filmowy komediodramat,
- ... dla reportera”, program telewizyjny,
- ... na gorącym blaszanym dachu”, sztuka Williamsa,
- obraz Jacka Malczewskiego,
- dział gospodarki podległy ministrowi,
- drobne szczegółki, drobiazgi,
- niebieski kwiat polny, modrak,
- stróż prawa z gwiazdą,
- największa wyspa Niemiec,
- ... Radetzky'ego”, utwór Johanna Straussa,
- złoty styl bycia, filuteria.

Pionowo:

- miłośnik libacji i hulanki,
- uczy języka obcego na uczelni,
- jeden z przekrojów stożka,
- przepływa przez Bydgoszcz,
- pień ociosany z gałęzi,
- gwizdek fabryczny,
- nieproszony gość, intruz,
- długa i wyjątkowo nudna przemowa,
- ssak futerkowy, dydelf,
- natchnienie poetki, polot,
- zasiada w komisji sędziowskiej,
- skarpety dawnego wojaka,
- rozmokła ziemia po ulewie,
- ... Stwos, twórca „Ołtarza Mariackiego”,
- jajeczna potrawa z farszem,
- fartuch ochronny, chałat,
- ... Karola w czeskiej stolicy,
- gromadzenie owiec na hali,
- np. Lancelot z Jeziora,
- powództwo w sprawie cywilnej,
- ostrze w sieczkarni,
- alergiczna choroba skóry,
- rzymska bogini słońca,
- przesadna uczuciowość wypowiedzi.

1		2		3		4	■	■	5		6		7		8	
	■		■		■	9			■	■		■		■		
	■		■	10		11		■	■	12	13		■		■	
14					■	15		16			■	17				
	■		■		■		■	■	■		■		■		■	
18	19		20		■	21		22		■	23	24		25		
■	■		■	26	■	■		■		■	27	■		■	■	
28																
■	■		■									■		■	■	
29		30		31								32	33		34	35
	■		■		■							■		■		■
36												37				
	■		■		■							■		■		■
38												■	39			
	■		■	40										■		■

AUTOPROMOCJA 0011229927

GAZETA pomorska

w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 91

S	G	L	A	S	T	M	I	N	U	T	E	A	K				
Z	G	O	D	A	Z	U	L	T	R	P	A						
T	N	M	O	T	O	R	Y	K	A	A	G	S	C				
U	L	I	C	E	A	M	N	O	N	I	U	S	Z				
K	E	N	B	R	Z	A	S	K	O	S	S	K					
A	L	C	A	T	R	A	Z	T	A	B	L	E	T	K	A		
O	R	Z	A	Y	G	O	U	L	L								
F	A	L	S	Z	E	R	Z	P	A	R	M	E	Z	A	N		
R	E	P										A	A	S			
M	A	T	N	I	A							K	A	R	K	A	S
A	R	P										N	A	T			
D	O	W	N	E	J							K	N	O	W	I	E
E	O	R										A	I	F			
R	U	G	B	Y								S	Z	O	S	A	
A	A	T	R	A	M	W	A	J	A	R	Z	R	N				

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny podpowiada, by podjąć ważną decyzję - wieczór przyniesie satysfakcję oraz spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)

Skup się na relacjach. Horoskop na dziś zapowiada, że szczerą rozmową rozwieje wątpliwości i poprawi nastój na cały dzień.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe informacje mogą zmienić plany. Horoskop dzienny na czwartek radzi zachować elastyczność i wykorzystać okazję na rozwój.

Byk (20.04 - 20.05)

Dzień sprzyja sprawom domowym. Horoskop dzienny zapowiada, że bliscy docenią wsparcie, a Ty odzyskasz równowagę oraz spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie będzie przyciągać uwagę. Horoskop na dziś wróży, że usłyszysz słowa uznania i ciekawe propozycje zmian.

Rak (22.06 - 22.07)

Dobra organizacja pozwoli uniknąć chaosu. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczorem znajdziesz czas na zasłużony relaks.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia będzie dziś kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by unikać pośpiechu i słuchać swojej intuicji.

Panna (23.08 - 22.09)

Możesz odkryć coś ważnego. Horoskop na dziś radzi zachować dyskrecję. Dzięki temu sytuacja obróci się na Twoją korzyść.

Waga (23.09 - 22.10)

Optymizm otworzy nowe możliwości. Horoskop dzienny na czwartek podpowiada, by nie bać się wyjść poza schemat i działać odważnie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że skupienie na celu pomoże osiągnąć zamierzony rezultat.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś zapowiada, że nietypowy pomysł spotka się z pozytywnym odbiorem otoczenia.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże zrozumieć potrzeby innych. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dzień sprzyja budowaniu dobrych relacji.

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane,
Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłodnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piaستowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

AUTOPROMOCJA

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetarginasze
komunikaty.pl

0011540075

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 15 czerwca 2026 roku zmarł
kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i PradziadekSP
Tadeusz Staśko

lat 86

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 19 czerwca 2026 roku o godz. 11:00
w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Brudni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św.
na cmentarzu parafialnym w Brudni.
W smutku pogrążona

Rodzina

0011541095

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 czerwca 2026 r.
odeszła od nas nagle
Nasza Kochana Córka, Siostra, Szwagierka i Ciocia

SP

Lilianna Robakowska

lat 66

Ceremonia pogrzebowa wraz z Mszą Św.
odbędzie się
22 czerwca 2026 r. (poniedziałek) o godz. 14.00
(Różaniec 13.30)
na cmentarzu parafialnym Serca Jezus
przy ul. Ludwikowo w Bydgoszczy.

Pogrążona w smutku

Rodzina

REKLAMA

0011540282

Prezydent
Miasta BydgoszczyStosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399),

podaje do publicznej wiadomości,

że w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy
ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń, a także na stronie
internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl>, zamieszczono wykaz
nieruchomości stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, przeznaczonej
do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej
w Bydgoszczy przy ul. Nad Wisłą 16.Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 18.06.2026 r. do dnia
9.07.2026 r.

REKLAMA

0011540358

Prezydent
Miasta BydgoszczyStosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026 poz. 399 t.j.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul.
Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej
bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie”,
zamieszczono wykaz zawierający lokale mieszkalne położone przy:- ul. Stefana Okrzei 7, lokal mieszkalny nr 74
- ul. Leśna 7, lokal mieszkalny 10przeznaczone do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej
w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy, z zastosowaniem bonifikat
wynikających z uchwały nr LII/1083/22 Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat
i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów
jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy (Dz. Urz. Woj.
Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2040 ze zm.).Wykazy zostają zamieszczone na okres od dnia 18.06.2026 r. do dnia
9.07.2026 r.

REKLAMA

0011539846

Prezydent
Miasta Bydgoszczy

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026, poz. 399 t.j.)

informuję,

że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić
nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie
Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych
do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji
Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl.

011102697

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl**Grudziądz:** czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl**Inowrocław:** czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl**Toruń:** czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl**Włocławek:** czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl**Express**
BYDGOSKIGAZETA
pomorskaNOWOŚCI
DZIENNIK TORUNSKI

Show Messiego, Haalanda i Mbappe na mundialu!

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W nocy z wtorku na środę do gry na mundialu 2026 włączyli się giganci futbolu i zagraли fantastycznie.

W środowy wieczór i w nocy ze środy na czwartek zakończy się pierwsza seria grupowych zmagania, a w czwartek i w nocy z czwartku na piątek rozpoczną się zmagania w drugiej kolejce fazy grupowej.

Mistrzowie świata weszli z fasonem w mundial 2026 i w swoim pierwszym meczu rozbili rywala z Algierii. Wszystkie gole dla Albicelestes strzelił niezawodny Lionel Messi. 38-latek w 17. minucie huknął z dystansu obok bramkarza rywala, syna legendy Realu Madryt Zinedine'a Zidane'a - Luki. Kolejne dwa trafienia padły już po przerwie - najpierw po dobitce odbitej piłki przez 28-letniego bramkarza, a następnie w akcji, która przypięcztowała dzieło zniszczenia. Mecz sędziował Szymon Marciniak, który zdaniem ekspertów, powinien ukarać Messiego kartką za ewidentny faul na Mandim, ale tego nie zrobił.

Z hukiem na mundialu zadebiutował Erling Haaland. Snajper Manchesteru City już w swoim pierwszym meczu na wielkim turnieju strzelił



FOT. PAP/EP

Argentyna rozbiła Algierię 3:0. Wszystkie gole dla Albicelestes strzelił niezawodny Lionel Messi

dwa gole, a Wikingowie wygrali z Irakiem 4:1.

Ciężki mecz rozegrali Francuzi, którzy mierzyli się z Senegalem. Kylian Mbappe w pierwszej połowie męczył się z rywalami. Cały czas odskakiwała mu piłka i Afrykanie pokazywali, że mogą dorównać wicemistrzom świata,

a nawet ich pokonać, jak w słynnym meczu na mundialu 2002. W drugiej połowie Mbappe wziął się jednak do roboty i strzelił dwa gole. Francja finalnie pokonała Senegal 3:1.

W czwartym meczu tego dnia Austria, wracająca na mundial po 28 latach, oka-

zała się lepsza od debiutującej Jordanii. W 21. minucie Romano Schmid kapitalnie przysięrzył w samo okienko bramki i po chwili się cieszył. Przelamanie Jordanii przyszło na początku drugiej połowy, kiedy skazywana na pożarcie drużyna z Bliskiego Wschodu zdobyła pierwszego w historii gola na mundialu - Ali Olwan zabrał się z piłką i finezyjnym uderzeniem pokonał Alexandra Schlagera.

W końcówce podopieczni Ralfa Rangnicka ruszyli do ataku, mocno przycisnęli rywala i zdobyli dwie bramki. Najpierw super rezerwowcy - Marko Arnautović wyskoczył najwyżej w polu karnym po dośrodkowaniu z rzutu różnego, a piłka po rykoszecie od pleców Yazana Al-Araba wpadła do siatki. Bramka została zapisaana jako trafienie samobójcze, a w 12. minucie doliczonego czasu gry Arnautović trafił na 3:1 z rzutu karnego.

Dzisiaj rozpocznie się druga seria mundialowych zmagania. Najpierw w grupie A zmierzą się przegrani z pierwszych meczów, Czechy i RPA. Następnie zawitamy do grupy B, gdzie Szwajcaria zmierzy się z Bośnią i Hercegowiną, a o północy Kanada z Katarą (tu wszystkie drużyny mają po jednym punkcie). Późną nocą o pierwsze miejsce w grupie A zawalczą Meksyk i Korea Południowa.

©EP

Polki demolują rywalki. Azjatycka przygoda trwa w najlepsze. Niech trwa

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W pierwszym meczu drugiego turnieju Ligi Narodów siatkarek, reprezentacja Polski pokonała w Bangkoku Bułgarię 3:0 (25:12, 25:22, 25:23). Kolejnym rywalem naszych pań będą Ukrainki.

Podopieczne trenera Stefano Lavariniego udanie rozpoczęły tegoroczną edycję „FIVB Women's Volleyball Nations League”, wygrywając w Nankinie trzy spotkania: z Belgią 3:2, Czechami 3:0 i Serbią 3:0 oraz notując jedną porażkę - z Chinami 1:3.

Po rywalizacji w Chinach, Polki - trzykrotnie z rzędu (2023-25)

trzęcie w tych rozgrywkach - nie wróciły do kraju, ale zostały w Azji.

W porównaniu do pierwszego turnieju nasz sztab szkoleniowy dokonał trzech zmian. Do drużyny dołączyła Magdalena Stysiak, która najpóźniej z naszych reprezentantek zakończyła sezon klubowy.

Z koleżankami z Eczacıbaşı Dynavit Stambuł dotarła do finału Ligi Mistrzyń, w którym lepszy okazał się jednak lokalny rywal - VakıfBank S.K. 25-letnia atakująca przyjechała na zgrupowanie do Wałcza w połowie jego trwania, dlatego też Lavarini postanowił dać jej więcej czasu na przygotowanie się do sezonu reprezentacyjnego. ©EP



FOT. SAKCHALALITY/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

W pierwszym turnieju Ligi Narodów w chińskim Nankinie reprezentacja Polski zagrała bez Magdaleny Stysiak

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Za nami pierwsze rozstrzygnięcia na mundialu w USA, Meksyku i Kanadzie. Jak tegoroczne mistrzostwa świata wyglądają w liczbach?

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Południowa - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59).

1. Meksyk	1	3	2-0
2. Korea Południowa	1	3	2-1
3. Czechy	1	0	1-2
4. RPA	1	0	0-2

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21).

1. Szwajcaria	1	1	1-1
2. Kanada	1	1	1-1
3. Katar	1	1	1-1
4. Bośnia i Hercegowina	1	1	1-1

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32, Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28).

1. Szkocja	1	3	1-0
2. Maroko	1	1	1-1
3. Brazylia	1	1	1-1
4. Haiti	1	0	0-1

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irakunda 27, Matcalle 75).

1. USA	1	3	4-1
2. Australia	1	3	2-0
3. Turcja	1	0	0-2
4. Paragwaj	1	0	1-4

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curacao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 7, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90).

1. Niemcy	1	3	7-1
2. WKS	1	3	1-0
3. Ekwador	1	0	0-1
4. Curacao	1	0	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekkik 43).

1. Szwecja	1	3	5-1
2. Japonia	1	1	2-2
3. Holandia	1	1	2-2
4. Tunezja	1	0	1-5

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 - samobój.), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64).

1. Nowa Zelandia	1	1	2-2
2. Iran	1	1	2-2
3. Belgia	1	1	1-1
4. Egipt	1	1	1-1

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0; **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80).

1. Arabia Saudyjska	1	1	1-1
2. Urugwaj	1	1	1-1
3. Hiszpania	1	1	0-0
4. Zielony Przylądek	1	1	0-0

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 - samobój.).

1. Norwegia	1	3	4-1
2. Francja	1	3	3-1
3. Senegal	1	0	1-3
4. Irak	1	0	1-4

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al-Arab 74 - samobój., Arnautović 100 z karnego - Olwan 49).

1. Argentyna	1	3	3-0
2. Austria	1	3	3-1
3. Jordania	1	0	1-3
4. Algieria	1	0	0-3

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

3 gole

Leo Messi (Argentyna);

2 gole:

Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja), Elijah Just (Nowa Zelandia), Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja);

1 gol:

Deniz Undav, Nathaniel Brown, Jamal Musiala, Felix Nmecha, Nico Schlotterbeck (Niemcy), Hwang In-Beom, Oh Hyeon-Gyu (Korea Płd.), Livano Comenencia (Curacao), Brel Embolo (Szwajcaria), Nestor Iranakunda, Connor Metcalfe (Australia), Julian Quinones, Raul Jimenez (Meksyk), Keito Nakamura, Daichi Kamada (Japonia), Ladislav Krejci (Czechy), Cyle Larin (Kanada), Jovo Lukic (Bośnia), Mauricio (Paragwaj), Omar Rekkik (Tunezja), John McGinn (Szkocja), Giovanni Reyna (USA), Ismael Sibari (Maroko), Vinicius Junior (Brazylia), Crystencio Summerville, Virgil van Dijk (Holandia), Amad Diallo (WKS), Alexander Isak, Mattias Svanberg, Viktor Gyokeres (Szwecja), Emam Ashour (Egipt), Ramin Rezaeian, Mohammad Mohebbi (Iran), Abdulleh Al-Amri (Arabia Saudyjska), Maxi Araujo (Urugwaj), Leo Ostigard (Norwegia), Aymen Hussein (Irak), Bradley Barcola (Francja), Ibrahim Mbaye (Senegal), Romano Schmid, Marko Arnautović (Austria), Ali Olwan (Jordania);

gole samobójcze:

Damian Bobadilla (Paragwaj - w meczu z USA) Mohamed Hany (Egipt - w meczu z Belgią), Aymen Hussein (Irak - w meczu z Norwegią), Yazan Al-Arab (Jordania - w meczu z Austrią).

WKRÓTCE ZAGRAJĄ:

W czwartek rozpoczyna się druga seria meczów grupowych. W najbliższym czasie zagrają:

GRUPA A

18.06, 18:00 Czechy - RPA (TVP 2, TVP Sport)
19.06 3:00 Meksyk - Korea Płd. (TVP 1, TVP Sport)

Grupa B

18.06, 21:00 Szwajcaria - Bi H (TVPI, TVP Sport)
19.06, 0:00 Kanada - Katar (TVP 2, TVP Sport)

Grupa C

20.06, 0:00 Szkocja - Maroko (TVP 2, TVP Sport)
20.06, 2:30 Brazylia - Haiti (TVPI, TVP Sport)

Grupa D

19.06, 21:00 USA - Australia (TVPI, TVP Sport)
20.06, 5:00 Turcja - Paragwaj (TVP 2, TVP Sport)

Grupa E

20.06, 22:00 Niemcy - WKS (TVPI, TVP Sport)
21.06, 2:00 Ekwador - Curacao (TVP 2, TVP Sport)

Grupa F

20.06, 19:00 Holandia - Szwecja (TVPI, TVP Sport)
21.06, 6:00 Tunezja - Japonia (TVP 2, TVP Sport)

Grupa G

21.06, 21:00 Belgia - Iran (TVP 2, TVP Sport)
22.06, 3:00 N. Zelandia - Egipt (TVPI, TVP Sport)

Grupa H

21.06, 18:00 Hiszpania - Arabia S. (TVP 2, TVP Sport)
22.06, 0:00 Urugwaj - WZP (TVP 2, TVP Sport)

©EP

SPORT

www.sportowy24.pl

Olimpia Grudziądz bez trenera. Klub szuka nowego

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz musi szukać nowego trenera. Artur Kosznicki po dwóch latach żegna się z klubem i postanowił szukać nowych wyzwań.

„Pomimo złożonych przez klub propozycji nowego kontraktu, trener poinformował władze klubu o decyzji o niepodpisaniu przedłużenia. Trenerze, dziękujemy za pracę wykonaną na rzecz Olimpii Grudziądz. Życzymy powodzenia w dalszej karierze zawodowej” - poinformował klub w oficjalnym komunikacie.

To duża strata, bo praca Artura Kosznickiego była wysoko oceniana w tym sezonie. Młody szkoleniowiec był o włos od wprowadzenia Olimpii na zaplecze ekstraklasy. Bezpośredni awans grudziądzianom odebrała Warta Poznań golem w doliczonym czasie gry, w barażach Olimpia przegrała z Sandencją.

Kosznicki trafił do Grudziądza dwa lata temu z Kartuz.

W sezonie 2024/25 pełnił rolę asystenta, a w ostatnim sezonie już samodzielnie prowadził zespół. Nieoficjalnie słychać, że przeniesie się do II-ligowej Stali Stalowa Wola.

Olimpia rozpoczęła intensywne poszukiwania nowego szkoleniowca.

Z drużyną żegna się nie tylko trener, ale i kilku piłkarzy: bramkarz Sebastian Sobolewski, obrońca Rafał Kobryń, pomocnik Oskar Sewerzyński, skrzydłowy Łukasz Moneta i napastnik Maciej Mas. Z kolei Raków Częstochowa zdecydował się skrócić okres wypożyczenia i Maks Pawłowski wrócił do tego klubu.

Znany termin pierwszego oficjalnego meczu Olimpii w nadchodzącym sezonie: 5 sierpnia w ramach Pucharu Polski grudziądzanie podejmą Świt Szczecin.

Natomiast wciąż czekamy na datę rozpoczęcia i terminarz rozgrywek Betclit 2. Ligi. Przypomnijmy, że w nadchodzącym sezonie kibiców Olimpii czekają derbowe emocje, bo awans z III ligi wywalczył Zawisza Bydgoszcz. ©

Twarde Pierniki mają pierwszego obcokrajowca

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Luka Sakota przenosi się z Ostrowa do Torunia. Trener Srdjan Subotić wierzy, że Chorwat może być topowym strzelcem w Orlen Basket Lidze.

Luka Sakota ostatni sezon spędził w Stali Ostrów. Rozgrywki zakończył się ze średnią blisko 11 punktów na mecz, do tego dokładał ponad 2 zbiórki i asysty. Miewał różne mecze, ale też kłopoty ze stabilizacją formy. Najlepiej wypadł przeciwko Śląskowi Wrocław, gdy zdobył 29 punktów, trafiając 5 z 6 rzutów z dystansu. W całym sezonie miał jednak słabe 25 procent za 3 i to jest wskaźnik zdecydowanie do poprawki.

25-letni obwodowy ma za sobą cztery lata w NCAA za oceanem, a przed przyjazdem do Polski grał jeszcze w Finlandii i we Włoszech.

To pierwszy obcokrajowiec z kontraktem na sezon 2026/27. Przypomnijmy, że wcześniej nowy, dwuletni kontrakt z Twardymi Piernikami podpisał Damian Kulig. Ważne kontrakty mają Adam Brenk, Mateusz Szlachetka, Maciej Kenig, Hubert Lipiński i Paweł Sowiński, ale to jeszcze nie oznacza, że wszyscy zostaną w drużynie.

Prowadzone są rozmowy z kilkoma jeszcze polskimi graczami. Jest w tym gronie m.in. Jakub Karolak, który chciałby odbudować się i wrócić do Orlen Basket Ligi po kłopotach zdrowotnych i sezonie spędzonym w Stargardzie. ©

LEKKOATLETYKA

Oszczepnik z Nakła z minimum na mistrzostwa

Dawid Wegner zapewnił sobie miejsce w reprezentacji na sierpniowe mistrzostwa Europy w Birmingham. Oszczepnik LUKS Start Nakło rzuca coraz dalej w sezonie. W mocno obsadzonym mityngu w Ostrawie zajął 4. miejsce. Ważniejszy był wynik - 82.17, a więc minimum PZLA na sierpniowe mistrzostwa Europy. Trzecie miejsce w skoku wzwyż zajął Mateusz Kołodziejski (Zawisza Bydgoszcz) z wynikiem 2.24.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

KOSZYKÓWKA

Artego buduje zespół

Reprezentantka Łotwy Katrina Ozola to najnowszy nabytek Artego Bydgoszcz. Zaledwie 22-letnia zawodniczka gra na pozycji silnej skrzydłowej (188 cm). Ostatni sezon spędziła w lidze węgierskiej.

Mistrzostwa Europy w Toruniu? Chcą zagrać na nosie pandemii

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Halowe Mistrzostwa Europy po raz drugi w ciągu dekady w Toruniu? Miasto przygotowuje pieniądze i oficjalną aplikację o zawody w 2029 roku.

Halowe Mistrzostwa Europy rozgrywane są od 1970 roku. Do tej pory tylko raz odbyły się w Polsce, właśnie w Toruniu. W przyszłym sezonie zimowym ta impreza odbędzie się w Walencji, edycja 2029 jeszcze nie ma gospodarza. I właśnie w ten termin mierzy Toruń.

- W 2021 roku musieliśmy zorganizować zawody w reżimie sanitarnym. Trwała pandemia, na trybunach nie było widzów, a co za tym idzie atmosfera samej imprezy, była dość smutna. Stąd pomysł, aby ponownie ubiegać się o taką imprezę. Chcemy dać kibicom to, co pandemia zabrała im pięć lat temu - wyjaśnia wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Krzysztof Wolsztyński.

Toruń ma już za sobą lustrację European Athletics. Halę,



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Armand Duplantis w 2029 roku może przyjechać do Torunia

całe zaplecze, bazę hotelową oglądał m.in. Toralf Nilsson, przewodniczący komisji, która ocenia kandydatów do organizacji najważniejszych wydarzeń w Europie. To była w zasadzie formalność, bo miasto doskonale się w tej roli sprawdziło podczas marcowych Halowych Mistrzostw Świata.

- Przedstawiliśmy wszystkie nasze atuty, w tym te, które z powodzeniem wdrożyliśmy przy okazji mistrzostw świata. To wszystko zostało wysoko ocenione przez delegację, która udzieliła nam też kilku wskazó-

wek - informuje Piotr Długosiełski z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Organizatorem HMS w marcu był samorząd województwa, który ponosił większość kosztów. A te były spore: sama impreza kosztowała około 25 milionów złotych, kolejnych 15 mln wydano na niezbędną modernizację Kujawsko-Pomorskiej Areny Toruń.

HME są nieco tańsze, ale trzeba liczyć się z wydatkiem kilkunastu milionów złotych. To będzie spore wyzwanie dla zadłużonego Torunia, choć

i w tym wypadku niewykluczone jest wsparcie województwa.

- Samorząd województwa jest gotowy wspierać takie inicjatywy. Traktujemy to jako jedną z najlepszych dźwigni promocyjnych naszego regionu. Będziemy poważnie rozważać konkretne oferty - powiedział nam już w trakcie HMS Marek Wojtkowski z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego.

Kujawsko-Pomorska Arena Toruń została oddana do użytku w 2014 roku, budowa kosztowała nieco ponad 120 mln zł, w 2026 roku obiekt zmodernizowano kosztem 16 mln zł. Hala świetnie sprawdza się w lekkiej atletyce, od początku jest gospodarzem mityngu Orlen Copernicus Cup w ramach World Indoor Tour, w 2021 roku odbyły się w Toruniu Halowe Mistrzostwa Europy, a w 2026 roku Halowe Mistrzostwa Świata.

Kompletną aplikację Toruń musi złożyć do European Athletics do 15 lipca. Organizatora HME w 2029 roku poznamy w pod koniec października. ©

To nowy początek lub... koniec sezonu dla „Aniołów”

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUZEL. Pres Toruń kontra Motor Lublin już w niedzielę. Dla gospodarzy to mecz o pozostanie w grze o play off, a lublinianie mogą mieć tym razem sporo argumentów na Motoarenie.

Po porażce 41:49 w Lesznie Pres znalazł się na krawędzi. Widmo sensacyjnego wypadnięcia z play off mistrzów Polski staje się coraz bardziej realne. Do końca sezonu zasadniczego zostało sześć spotkań. Pewny awans do play off da pięć wygranych, więc w zasadzie każdy kolejny mecz jest już dla „Aniołów” meczem o wszystko.

Torunianie tracą bonusy, więc kluczowe będą wyjazdy do Grudziądza, Gorzowa i Zielonej Góry (trzeba wygrać dwa z tych trzech meczów), ale też na Motoarenie czekają mistrzów

Polski dwa bardzo trudne spotkania: przyjedzie Sparta Wrocław i już w niedzielę Motor Lublin. To wspomnienie z ubiegłorocznego finału. W ostatnich kilku latach lublinianie kompletnie nie radzili sobie na Motoarenie. Jest jednak haczyk. Tegoroczny skład Motoru wydaje się znacznie lepiej skrojony pod mecz na Motoarenie.

Torunianie wygrywali z rywalem z Lublina, wykorzystując słabość Jacka Holdera i Dominika Kubery. Australijczyk od czasu odejścia z toruńskiej drużyny dziwnie zatracił wyczuć ścieżek na Motoarenie, Kubera otwarcie przyznaje, że to jego najmniej lubiany tor w PGE Ekstralidze. W ubiegłym sezonie obaj do spółki w dwóch toruńskich meczach wygrali... jeden wyścig.

Czego można się spodziewać po zmianach w składzie Motoru? Wydaje się, że Martin Vaculík i Kacper Woryna to pewniejsze

ogniwa na Motoarenie. Co prawda Słowak w ubiegłym sezonie uciułał jedynie pięć punktów, za to w trzech meczach w latach 2024-25 zdobył aż ich 34 w barwach Stali Gorzów. Woryna także nie ma się czego wstydić - 27 punktów w ostatnich trzech występach w Toruniu.

Na pewno siłę ognia Motoru zmniejsza kontuzja Fredrika Lindgrena. Szwed miał wrócić do jazdy właśnie w Toruniu, ale wycofał się z Grand Prix Polski we Wrocławiu i zapewne na Motoarenie także nie pojedzie.

Pres w niedzielę czeka wyzwanie. Wszystko w rękach gospodarzy, a w zasadzie Mikkeła Michelsena najbardziej. W ubiegłym roku torunianie zdobywali mistrzostwo efektywnymi zwycięstwami na Motoarenie, teraz to właśnie punktów Duńczyka brakuje do realizacji tej strategii. Słaba forma Michelsena odebrała także szansę na wygraną w Lesznie w poprzedniej kolejce.

- Nie wiem co się dzieje z moją jazdą i tak naprawdę nie wiem co mam dalej robić w tej sytuacji. Próbowałem już chyba wszystkich i nie mam żadnej wymówki. To jest naprawdę frustrujące. Jestem wciąż niesamowicie wolny - przyznaje Michelsen i jego słowa nie napawają fanów optymizmem.

Chwieje się także pozycja Noricka Bloedorna. Piotr Baron raczej nie zdecyduje się na zmianę w składzie w niedzielę, bo na Motoarenie Niemiec wywiązuje się ze swoich zadań, ale niewykluczone, że kolejnym meczu wyjazdowym szansę dostanie Nicolai Heiselberg, który w tym tygodniu popisał się kompletem punktów w Ekstralidze U-24.

Mecz z Motorem może okazać się końcem sezonu dla „Aniołów” lub... nowym otwarciem dla drużyny, którą stać wciąż na wszystko w tym sezonie. Początek emocji o godz. 19.30 w niedzielę. ©

Ile włożyć do koperty parze młodej?
Tyle daje teraz rodzina, chrzestni i przyjaciele
str. 14



FOT. UNSPLASH.COM

Prócz rewolucyjnych idei, nowoczesnej armii i dumy z Austerlitz, Napoleon pozostawił po sobie sporo pamiątek **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
18.06.2026

Wydanie 1
Nr 139 (23.649)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Miasto ma szansę na dostęp do sieci kolei dużej prędkości
str. 8



FOT. ANNA GROCHOWINA

Inowrocław

Dziś rozpoczyna się 4-dniowy Jarmark Kujawski
str. 8

Pałuki

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka w gminie Gąsawa
str. 9



FOT. IWONA GORALCZYK



FOT. SŁAWOMIR KOVALEWSKI

Sport. Były mistrzostwa świata, teraz znowu będą mistrzostwa Europy w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń? Miasto zostało już ocenione, teraz przygotowuje aplikację, aby w 2029 roku gościć najlepszych lekkoatletów Europy. Ile to będzie kosztować? **str. 16**

PIP zajrzy do umów. Etat zamiast zlecenia?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Dziś pracują bez wytchnienia od poniedziałku do niedzieli. Kilkaset godzin w miesiącu. Nie mają prawa do płatnych nadgodzin, urlopu i zasiłku w razie choroby. Po 8 lipca ich życie może się zmienić.

Tego dnia wejdzie w życie nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, dotycząca umów cywilnoprawnych. Szacuje się, że na takich umowach pracuje blisko 1,5 miliona Polaków.

- Mamy XXI wiek, a pracownicy w Polsce są masowo wyzyskiwani. Tak, to jest właściwie określenie, gdy ktoś pracuje na kontrakcie cywilnoprawnym bez

wytchnienia - od poniedziałku do niedzieli. Wychodzi kilkaset godzin w miesiącu. Nie ma prawa do płatnych nadgodzin, urlopu czy zasiłku w razie choroby. Często są to dramatyczne historie - mówił wczoraj w Bydgoszczy Marcin Stanecki, Główny Inspektor Pracy. - Jak to świadczy o firmach, że aż 90 procent pracowników traktuje pracę jak pańszczyznę? Pamiętamy z lekcji historii, jak chłop podchodził do pańszczyzny - dodał.

Stanecki powiedział, że skala skarg, jakie otrzymuje od pracowników na kontraktach jest alarmująca. Dostaje je również od pracodawców, którzy starają się uczciwie zatrudnić, a np. firma obok tnie koszty zmuszając ludzi do umów cywilnoprawnych lub jedno-

osobowej działalności. Obchodzenie przepisów, znajdowanie luk w prawie tworzy nieuczciwą konkurencję. Pracownicy często nie podpisują takich umów z własnego wyboru, tylko pod przymusem ekonomicznym i dla nich są te ważne zmiany.

Co się zmieni? - PIP będzie miała prawo do wydania decyzji nakazującej potwierdzenie stosunku pracy. Decyzja będzie także regulować kwestie treści umowy o pracę, czyli podstawowe warunki zatrudnienia. Dziś, przyznam szczerze jesteśmy bezradni. To nie będzie jednak tak, że my nagle jednego dnia zmienimy wszystkie umowy, czeka nas bowiem proces rozłożony na lata - zapowiada GIP. ©

Czytaj więcej na stronie 3

GMINA DĄBROWA BISKUPIA

Radojewiczanie od 40 lat śpiewają kujawskie pieśni i piosenki



FOT. DOMINIK FIAKOWSKI

40-lecie działalności obchodzi w br. Zespół Ludowy Radojewiczanie. Jubileuszowa uroczystość odbyła się w domu kultury w Dąbrowie Biskupiej. Więcej na str. 10 i na www.pomorska.pl/inowroclaw

Olek z Grudziądza nie żyje. Ratowniczką w sądzie: był spokojny

Wielką odwagą wykazała się ratowniczką medyczna z SOR-u zeznająca w procesie tragicznej śmierci 19-latką. - Wreszcie prawda wychodzi na jaw - mówi mama Olka. **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496049

Proces ws. Składów Węgla.pl miał wrócić do Bydgoszczy. 122 mln zł wyłudzone **str. 5**

Rękopis z zapisem „Gaude Mater Polonia” i pierścień króla wróciły do Polski

Anna Nagel
Berlin

Do Polski wracają zrabowane podczas II wojny światowej obiekty bezcenne dla naszej tożsamości - powiedziała wczoraj w Berlinie Marta Cienkowska, szefowa MKiDN.

Odzyskanie zabytków jest efektem współpracy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z partnerami niemieckimi oraz instytucjami i osobami zaangażowanymi w proces restytucji po obu stronach. Obiekty zostały przekazane podczas Forum Polsko-Niemieckiego w Berlinie. W uroczystości wzięła udział Marta Cienkowska, ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

- W grudniu ubiegłego roku, w trakcie polsko-niemieckich konsultacji międzynarodowych, nastąpiło nowe historyczne otwarcie w obszarze restytucji dóbr kultury. W wyniku tego otwarcia do Polski wróciły niezwykle cenne polsko-krzyżackie dokumenty i fragment średniowiecznej rzeźby z południowej ściany Kościoła Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. To był nowy początek, a dziś jest jego kontynuacja. Do Polski wracają obiekty olbrzymiej wagi, bezcenne dla naszej kultury i tożsamości, zrabowane podczas II wojny światowej. To średnio-wieczny rękopis z zapisem

hymnu „Gaude Mater Polonia”, który jest jednym z najstarszych religijnych utworów liryki polsko-łacińskiej, oraz pierścień, który według przekazów źródłowych należał do Zygmunta I Starego, wydobyty w 1791 r. z grobu królewskiego w Katedrze na Wawelu przez Tadeusza Czackiego - powiedziała Cienkowska.

Ministra podkreśliła, że każdy z przekazanych obiektów „ma znaczenie historyczne”. - Jest częścią polskiego dziedzictwa. I każdy powinien znajdować się tam, gdzie jest jego miejsce - zaznaczyła.

Jak mówiła, środowe wydarzenie „ma jednak znaczenie szersze niż sam zwrot zabytków”. - Pokazuje, że polityka historyczna wcale nie musi oznaczać sporu. Może oznaczać współpracę. Pokazuje, że nawet najtrudniejsze kwestie wynikające z historii można rozwiązać przez dialog, konsekwencję i wzajemny szacunek - oceniła szefowa resortu kultury.

Podziękowała niemieckim partnerom za „zaangażowanie w proces zwrotu tych bezcennych artefaktów i realizację deklaracji złożonej w trakcie konsultacji międzyrządowych”. - Przejawem i dowodem naszej dobrej współpracy jest również działalność polsko-niemieckiej grupy roboczej ds. zwrotów dóbr kultury, która po raz trzeci spotkała się 5 maja w Warszawie - dodała.

PAP

Samolot z sześcioma osobami na pokładzie rozbił się na autostradzie

Kazimierz Sikorski
USA

Maszyna spadła na ruchliwą trasę w Teksasie. Kierowcy ryzykowali życie, próbując ratować pasażerów. Zginęła jedna osoba.

Maszyna, która uległa katastrofie, to dwusilnikowy Cessna Citation Latitude. Samolot wystartował z lotniska Los Cabos w Meksyku i rozbił się w Laredo, 225 kilometrów od San Antonio.

W katastrofie zginęła jedna osoba, a na autostradzie Loop 20 zapanował chaos. Ludzie opuszczali pojazdy, próbując wybić szybę kokpitu i uwolnić uwięzione osoby. Niektórzy świadkowie obawiali się, że samolot mógł eksplodować. W sa-

molocie znajdowało się sześć osób, mówił Jose Baeza, śledczy w Laredo.

Zayra Garza, kosmetyczka, wiozła współpracowników do domu, gdy trafiła na miejsce wypadku. Widziała kogoś w samolocie, kto próbował wybić okno w kokpicie. Wkrótce ludzie wysiedli z aut, próbując uwolnić uwięzionych w samolocie.

Mąż Garzy wyskoczył z auta, aby pomóc i wtedy kobieta zobaczyła otwarte drzwi samolotu. Mówiła, że trzy osoby wyglądające na nastolatków wybiegły z samolotu, a za nimi ktoś, kto wyglądał na pilota. Inny członek załogi próbował wyciągnąć osobę, która wydawała się nieprzytomna.

PAP

Na szczycie G7 zdecydowane poparcie dla Ukrainy

Grzegorz Kuszewski
Francja

Ze szczytu G7 we Francji nadeszły wiadomości dobre dla Ukrainy, a złe dla Rosji. Mówi się, że nieobecni nie mają racji - a do Evian-les-Bains zaproszono tylko Wołodymyra Zełenskigo.

Przywódcy państw G7 oznajmili w środę rano, że są zjednoczeni we wsparciu dla Ukrainy, jej integralności terytorialnej i zgodzili się na zwiększenie presji na gospodarkę rosyjską. Liderzy największych światowych gospodarek przyjęli oświadczenie w tej sprawie podczas szczytu we francuskim Evian-les-Bains.

Przywódcy G7 uznali, że Ukraina osiągnęła postęp na polu walki w ostatnich miesiącach i że istnieje obecna „nowy impet” w wojnie obronnej z Rosją. Oświadczyli, że w celu jego wspierania i przyspieszenia zgadzają się na zwiększenie dostaw środków obrony powietrznej i dalekiego zasięgu.



Wołodymyr Zełenski został zaproszony na szczyt G7. Była to okazja do rozmowy z Donaldem Trumpem

„Zobowiązujemy się do zwiększenia presji na gospodarkę wojenną Rosji. W tym kontekście wzmocnimy nasze sankcje, w tym sankcje na sektory ropy i gazu” - zapowiedzieli przywódcy G7. Podkreślili, że ich zdaniem jest to „odpowiedni moment” na podjęcie dodatkowych działań, ze względu na to, że prezydent USA Donald Trump osiągnął porozumienie z Iranem dotyczące ponownego otwarcia cieśniny Ormuz.

Nie ma wątpliwości, że Trump podpisał się pod wspomnianym komunikatem, przeprowadził „bardzo dobrą” rozmowę z Zełenskim i zasygnalizował powrót do ostrej polityki (zwłaszcza sankcyjnej) wobec Rosji dlatego, że kończy się wojna w Zatoce. Obie kwestie są ze sobą mocno związane - a w osobnym oświadczeniu przywódcy G7 poinformowali, że przyjmują z zadowoleniem wstępne porozumienie pomię-

ędzy USA i Iranem i że są gotowi przyczynić się do jego wdrożenia.

Trump oświadczył, że jest gotów wesprzeć Ukrainę i zwiększyć presję na Rosję w celu zakończenia wojny, ale w zamian za to zażądał pomocy europejskich sojuszników w rozminowywaniu cieśniny Ormuz, donosi Politico, powołując się na swoje źródła.

Według źródeł portalu gospodarz Białego Domu wspominał o tym podczas zamkniętych rozmów na szczycie G7. Przywódcy „Wielkiej Siódemki” dali do zrozumienia, że nie odmawiają pomocy w oczyszczeniu Cieśniny Ormuz, jednak wiąże się to z pewnymi warunkami. Tak więc, według rozmówców serwisu Politico, prezydent Francji Emmanuel Macron podkreślił, że wysłanie okrętów do rozminowywania jest możliwe wyłącznie na oficjalną prośbę Stanów Zjednoczonych i za zgodą innych zaangażowanych stron, w szczególności Iranu i Omanu.

PAP

Papież zadowolony z porozumienia

Karolina Wrońska
Watykan

Papież Leon XIV wyraził w środę zadowolenie ze wstępnego porozumienia między Iranem i USA, które ma zostać podpisane w piątek w Szwajcarii.

W czasie spotkania z tysiącami wiernych na Placu Świętego Piotra Leon XIV oświadczył: - Wyrażam wdzięczność krajom, które zaangażowały się, by ułatwić spotkanie stron i umożliwić to porozumienie. Wyrażam pragnienie, by mogło przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, bezpieczeństwa, stabilizacji na Bliskim Wschodzie, promując dialog i współpracy między narodami - powiedział papież.

Następnie odnotował, że „napływają natomiast bolesne wiadomości na temat wojny na Ukrainie. Tyle niewinnych ofiar, zabici ratownicy, kościoły i miejsca dziedzictwa kulturowego zdewastowane przez płomień”. - Prośmy Boga o otwarcie dróg dialogu i zgaszenie nienawiści i umożliwienie sprawiedliwego oraz trwałego pokoju - wezwał Leon XIV. PAP

REKLAMA

0011540466



OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Bydgoszczy
z dnia 16.06.2026 r. o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 11d. ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że zostało wszczęte, na wniosek z dnia 30.04.2026 r. (wpływ do tut. organu w dniu 30.04.2026 r., uzupełnienie samoistne w dniach: 22.05.2026 r., 8.06.2026 r. oraz 12.06.2026 r.) Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gusta - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa ulicy Kromera w Bydgoszczy o ciąg pieszo-rowerowy**”.

Inwestycja swym zakresem obejmuje:

- budowę ciągu pieszo-rowerowego o nawierzchni bitumicznej,
- budowę oświetlenia ulicznego,
- budowę kanału technologicznego,
- przebudowę uzbrojenia kolidującego z projektowaną inwestycją,
- wycinkę kolidującej szaty roślinnej.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

→ przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,

→ w nawiasach podano numery działek po podziale,

→ w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji

Powiat Miasto Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz

I. Numery działek wchodzące w całość lub w części w zakres linii rozgraniczających:

obręb 0406: 141 (141/1, 141/2), 142/1, 142/5 (142/6, 142/7), 148/2;

obręb 0407: 21 (21/1, 21/2), 31 (31/1, 31/2);

II. Numery działek przewidziane do ograniczenia nieruchomości – pozostające przy dotychczasowych właścicielach, w związku z koniecznością budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

obręb 0407: 21 (21/2);

III. Numery działek przewidziane na realizację inwestycji, dla których uzyskano oświadczenie o posiadaniu praw do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

obręb 0406: 140/1.

Stosownie do przepisu art. 11d ust. 9 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 10 kpa informuje się, że strony mają możliwość wypowiedzenia się w zakresie przebiegu drogi do dnia wydania decyzji.

Z prawa wglądu w akta prowadzonej sprawy można skorzystać wyłącznie po wcześniejszym telefonicznym kontakcie z pracownikiem prowadzącym sprawę. Wszelkie pisma w przedmiotowej sprawie należy składać w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy, w jeden z następujących sposobów:

1) pisma utrwalone w postaci papierowej:

a) bezpośrednio w Biurze Podawczym UM Bydgoszczy, ul. Jezuitska 1, albo w Kancelarii Wydziału Administracji Budowlanej UM Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9-15, bud. „A”, pok. 210,

b) poprzez nadanie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego – Poczta Polska S.A.;

2) pisma utrwalone w formie elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu Miasta Bydgoszczy: PL-91453-53730-WDRHC-24,

Sprawę prowadzi inspektor Krzysztof Kuranc, pok. 214, WAB, ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy, tel. 052-58-58-292

z up. PREZYDENTA MIASTA

Katarzyna Łaskarzewska – Karcmarz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Noga z gazu. Szkoda kasy i prawa jazdy

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

29-letni kierowca stracił na 3 miesiące prawo jazdy. Powodem było znaczne przekroczenie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym.

- Zatrzymanie miało miejsce w miniony wtorek. W Tupadłach, na terenie gminy Złotniki Kujawski, kierujący opłem przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym o 52 kilometry na godzinę. Otrzymał mandat karny w wysokości 1500 złotych i 13 punktów kar-

nym. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy na 3 miesiące - relacjonuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

Drogówka przypomina, że zgodnie z obowiązującymi od marca br. przepisami, policjant zatrzyma prawo jazdy na 3 miesiące w przypadku kierowania pojazdem z prędkością przekraczającą dopuszczalną o więcej niż 50 km/h nie tylko na obszarze zabudowanym, ale także na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej poza obszarem zabudowanym.



Policja przypomina - chwila brawury może doprowadzić do tragedii i konsekwencji prawnych, jak i zdrowotnych

Sporo atrakcji na Jarmarku Kujawskim. Zajrzyjcie do parku

(AG)

anna.grochowina@polskapress.pl

W inowrocławskich Solankach od dziś do 21 czerwca odbywać się będzie Jarmark Kujawski - impreza łącząca tradycję, muzykę, historię i regionalne smaki.

Jarmark rozpocznie dziś o godz. 16 Święto Królowej Jadwigi, które przeniesie uczestników w czasy średniowiecza. W Parku Solankowym staną wojowie, zagra muzyka dawna, a całe rodziny będą mogły zwiedzać średniowieczne miasteczko pełne warsztatów i pokazów.

19 czerwca o godz. 16 na scenie zagości Ino Folk - święto kujawskiego folkloru. Nie zabraknie regionalnych kapel, tańców oraz warsztatów inspirowanych lokalnym rękodziełem. Organizatorzy zachęcają zarówno do biernego uczestnictwa, jak

i do wspólnej nauki tradycyjnych przyspiewek.

Sobota, 20 czerwca od godz. 15, upłynie pod znakiem Dnia Soli, który ma być hołdem dla inowrocławskich solanek i górnictwa solnego, przez wieki kształtującego tożsamość miasta. W programie przewidziano biesiadę górniczą, prezentację historyczne oraz atrakcje edukacyjne dla najmłodszych.

Finałową atrakcją będzie Noc Kupały, 21 czerwca od godz. 15 - pełna słowiańskich obrzędów, ognia i muzyki.

Jeśli jarmark, to oczywiście kolorowe stragany z rękodziełem, pamiątkami i przeróżnymi artykułami. Dziś otwarte zostaną one o godz. 12, a w dniach od 19 do 21 czerwca zaglądać będzie można tam już od godz. 10.

Nowością tegorocznej edycji będzie Festiwal Książek Autorów Niezależnych, w dniach 19-21 czerwca przy tętni solankowej.

Nowa kolejowa mapa Polski. Inowrocław też się tam znalazł

Anna Grochowina

anna.grochowina@polskapress.pl

Inowrocław zostanie połączony nową linią z Centralną Magistralą Kolejową Północ, biegnącą przez Włocławek i Radziejów.

Ministerstwo Infrastruktury, spółki CPK i PKP Polskie Linie Kolejowe zaprezentowały Zintegrowaną Sieć Kolejową - docelową mapę rozwoju polskiej kolei na najbliższe dekady. Wśród dziesiątek nowych tras znalazło się miejsce dla Kujaw.

Zintegrowana Sieć Kolejowa to pierwszy tak kompleksowy plan rozbudowy infrastruktury kolejowej w Polsce. Obejmuje budowę 4700 kilometrów nowych tras, z czego 2700 kilometrów stanowią będącymi linie Kolej Dużych Prędkości umożliwiające jazdę z prędkością 250 km/h i więcej. Pozostałe 2000 kilometrów to linie konwencjonalne. Do 2035 roku uruchomionych ma zostać 1000 kilometrów nowych torów.

Po 2035 roku PKP PLK zmodernizuje dodatkowo 5600 kilometrów istniejących linii. Koszt całego przedsięwzięcia w horyzoncie do 2050 roku oszacowano na około 610 miliardów złotych - z czego 410 miliardów złotych przeznaczonych zostanie na budowę nowych odcinków, a 200 miliardów złotych na modernizację.

Dla mieszkańców Inowrocławia i całego subregionu klu-



Dzięki nowej trasie CMK Północ przez Włocławek i Radziejów, Inowrocław uzyska dostęp do Sieci Kolei Dużych Prędkości. Stanie się to jednak dopiero za kilka lat

czowe znaczenie ma zapisany w ZSK odcinek łączący Centralną Magistralę Kolejową Północ z miastem. Nowa trasa poprowadzi od CMK Północ przez Włocławek, Radziejów do Inowrocławia.

Oznacza to, że po latach wykluczenia komunikacyjnego, Inowrocław zyska dostęp do sieci Kolei Dużych Prędkości. CMK Północ, która przebiegać będzie z Warszawy do Trójmiasta przez Płock, Włocławek i Toruń, umożliwi podróż do stolicy w około 70-80 minut, a do Gdańska w niespełna dwie godziny. Dla porównania - obecnie podróż pociągiem z Inowrocławia do Warszawy trwa ponad dwie

i pół godziny, a do Gdańska około trzech godzin.

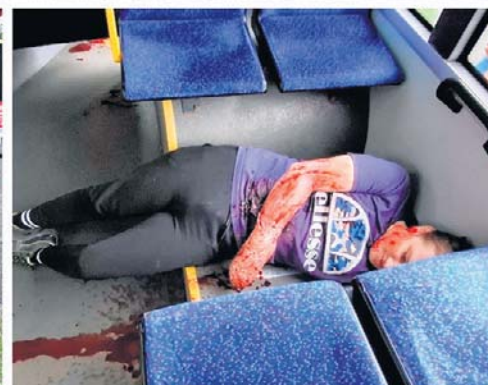
Co istotne, w planach uwzględniono także połączenie CMK Północ z istniejącą linią Bydgoszcz - Trójmiasto przez powiatowe Świecie, co dodatkowo poprawi komunikację w całym regionie.

Nowa linia to nie tylko korzyść dla samego Inowrocławia. Dla Radziejowa, który od lat pozostaje poza siecią połączeń kolejowych, oznacza powrót na kolejową mapę Polski. To z kolei szansa na rozwój gospodarczy, lepszy dostęp do rynku pracy i edukacji dla mieszkańców powiatu radziejowskiego oraz włocławskiego.

Zintegrowana Sieć Kolejowa jest planem perspektywicznym do 2050 roku. Nowy odcinek Włocławek - Radziejów - Inowrocław znajduje się w grupie zadań przewidzianych do realizacji po 2035 roku. Oznacza to, że na szczegółowe studia wykonalności, procedury planistyczne i rozpoczęcie prac budowlanych przyjdzie jeszcze poczekać. Niemniej jednak, dzisiejsza prezentacja ZSK po raz pierwszy oficjalnie wpisuje Inowrocław i okolice na mapę szybkiej kolei w Polsce.

Rząd zakłada, że realizacja ZSK będzie możliwa dzięki środkom unijnym, budżetowi państwa oraz zaangażowaniu spółek CPK i PKP PLK.

OGÓLNOPOLSKIE FORUM RATOWNICTWA



INOWROCŁAW

Pokaz akcji i wymiana cennych doświadczeń

Hala Widowiskowo-Sportowa w Inowrocławiu zamieniła się w centrum wymiany doświadczeń ratowniczych. Po raz 28. odbyło się tu Ogólnopolskie Forum Ratownictwa, które zgromadziło kilkuset specjalistów z całego kraju. Hasło przewodnie tegorocznej edycji -

„Ochrona ludności w świetle współczesnych zagrożeń” - idealnie trafiła w aktualne potrzeby dyskusji o bezpieczeństwie w niestabilnym świecie.

Odbyły się pokazy. Punktem kulminacyjnym była symulacja wypadku masowego z udziałem autokaru. Strażacy, ratownicy medyczni i policjanci działali w zgranym tempie, ewakuując poszkodowanych i udzielając im pomocy na miejscu. Widowiskowa akcja, przygotowana z dbałością o każdy szczegół, miała nie tylko walor szkoleniowy, ale także uświadamiają, jak ważne jest szybkie i zorganizowane działanie w sytuacjach kryzysowych. (AG)

Podziękowali druhom z ich ofiarną służbą

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Nowawieś Pałucka w gminie Gąsawa była gospodarzem Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka. Przygotowane z rozmachem wydarzenie zorganizowano w sobotę, 13 czerwca 2026 roku.

Uroczystościom towarzyszyło przecięcie wstęgi i zaproszenie do rozbudowanej remizy, która jest dumą tutejszej społeczności.

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka rozpoczęły się od przemarszu uczestników na teren przy świetlicy przy akompaniamentie Gąsawskiej Orkiestry Dętej Pałuki.

Po mszy świętej odprawionej przez księdza Jerzego Poznania, przyszedł czas na wyróżnienia strażaków i osób współpracujących z OSP.

Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza nadano dh Markowi Cichowiczowi. Złote me-

dale Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: dh Paweł Kasprzak, dh Paweł Kranz, dh Mirosław Nowak, dh Daniel Osmański, dh Dobromir Szybczyński, dh Paweł Wieczorek-Pawłowski, Karol Wrzesiński, srebrne medale: dh Przemysław Galij, dh Tadeusz Jasiński, dh Piotr Katulski, dh Violetta Kazik, dh Robert Prosiński, brązowe medale: dh Waldemar Kaczmarek i dh Mateusz Woźniak.

Odnaką Strażak Wzorowy wyróżniono druha Jana Nykę.

Tytuł Strażaka Roku 2025 powiatu żnińskiego nadano druhowi Kacprowi Ćwiklińskiemu. Strażakiem Roku 2025 Gminy Gąsawa został dh Mieszko Langowski, a Strażakiem Roku 2025 jednostki OSP w Nowejwsi Pałuckiej - dh Bartłomiej Szafranski

Podziękowania za wieloletnią pomoc i współpracę (od Zarządu OSP w Nowejwsi Pałuckiej) przekazano druhom: Mariuszowi Gotowiczowi, Tadeuszowi Jasińskiemu i Zdzisławowi Kuczmie.

Druhowie Georg Ertman i Bartłomiej Szafranski - nominowani do szczebla gminnego tytułu Strażaka Roku 2025, otrzymali listy gratulacyjne, które wręczył im prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Gąsawie druha Mieszko Langowski.

W dowód uznania za wkład w rozwój jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gąsawa, pamiątkowe statuetki otrzymali także starosta żniński Zbigniew Jaszczuk i ks. Jerzy Poznań.

Po zakończeniu części oficjalnej, przyszedł czas na tradycyjną biesiadę strażacką. Choć wspólne świętowanie w pewnym momencie przerwała gwałtowna ulewa, nie zdołała ona popsuć doskonałych nastrojów uczestnikom. Impreza miała jak zawsze w tym miejscu niepowtarzalny klimat, co było dużą zasługą jej głównych koordynatorów czyli druhow OSP Nowejwsi Pałuckiej. ©©



Powiatowe Obchody Dnia Strażaka były okazją do nadania wyróżniających tytułów i wręczenia medali oraz odznaczeń



Odbył się przemarsz pocztów sztandarowych



Ważnym punktem uroczystości było symboliczne przecięcie wstęgi do rozbudowanej remizy OSP w Nowejwsi Pałuckiej. Każdy miał też okazję zwiedzić ten obiekt

Na rowerach przemierzali piękne Pałuki

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Mimo wiatru, deszczu oraz czasem wymagających, piaszczystych traktów, w minioną niedzielę odbyła się szósta edycja Rodzinnego Rajdu Rowerowego „Rowem przez Pałuki”.

Około 150 śmiałków wyruszyło na trasę liczącą nieco ponad 30 kilometrów. Każdy z zarejestrowanych uczestników otrzymał oficjalny numer startowy,

a na mecie czekał na nich wyjątkowy, pamiątkowy medal.

Trasa rajdu wiodła przez najbardziej malownicze zakątki regionu, łącząc Żnin z Ośrodkiem Wczasowym w Ostrówcach, gdzie na cyklistów czekał ciepły posiłek.

Organizator imprezy, Wydział Promocji i Rozwoju Lokalnego Starostwa Powiatowego w Żniniu, przeprowadził konkursy edukacyjno-ekologiczne. Dzieci mogły poszerzyć swoją wiedzę, a także zdobyć upominki.

W rajdzie aktywnie uczestniczył również Andrzej Hłond, wicestarosta żniński, który skomentował: - Gratulacje dla wszystkich uczestników, a szczególnie tych najmłodszych. Był wiatr, deszcz, górkę, piach i trakty leśne, a wszyscy dali radę. Było również trochę słońca, a co najważniejsze, były uśmiechy i fantastyczna atmosfera. Najpiękniejsze chwile dotyczyły pomocy wzajemnej, aby pokonać wszystkie przeciwności. Daliśmy radę razem i za to bardzo dziękuję. ©©

REKLAMA

0011540301

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA INOWROCŁAWIA z dnia 18 czerwca 2026 r. o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Miasta Inowrocławia

Na podstawie art. 8h, art. 8i, art. 8j oraz art. 13i ust. 3 pkt 8 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 40 i 41 w związku z art. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwały Rady Miejskiej Inowrocławia nr LXXX/697/2024 z dnia 25 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Miasta Inowrocławia zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego, które odbędą się w dniach **od 19 czerwca 2026 r. do 20 lipca 2026 r.**

Konsultacje społeczne prowadzone są w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu ogólnego w dniach **od 19 czerwca 2026 r. do 20 lipca 2026 r.**
- 2) dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **1 lipca 2026 r.** w Urzędzie Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław, pokój nr 107, w godzinach od 16:00 do 18:00,
- 3) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **7 lipca 2026 r.** o godzinie 16:00 w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław, pokój nr 107,
- 4) dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **7 lipca 2026 r.** w Urzędzie Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław, pokój nr 107, w godzinach od 17:30 do 19:00.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: urząd@inowroclaw.pl, poprzez eDoręczenia na adres: AE:PL-63733-26240-FHVCV-33 oraz platformy ePUAP na adres: [/tuxvt31221/skrytka](https://tuxvt31221/skrytka), **wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.**

Wzór formularza (formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego) zamieszczony jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <http://bip.inowroclaw.pl> w zakładce: **OGŁOSZENIA I KOMUNIKATY – Ogłoszenia wydziałów Urzędu Miasta Inowrocławia – Wydział Planowania Przestrzennego i Nieruchomości oraz na stronie internetowej: <http://inowroclaw.pl> w zakładce: Urząd – Ogłoszenia – Planowanie przestrzenne**, a także dostępny w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław.

Składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko udostępni się w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia (Aleja Ratuszowa 33-35, I piętro, pokój nr 29), w godz. od 8.00 do 15.00 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <https://bip.inowroclaw.pl> w zakładce: **Urząd Miasta – Planowanie przestrzenne – Projekt planu ogólnego Miasta Inowrocławia.**

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia (Aleja Ratuszowa 33-35, I piętro, pokój nr 29), w godz. od 8.00 do 15.00 oraz składać uwagi do ww. postępowania. Uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, mogą być wnoszone **w terminie do dnia 20 lipca 2026 r.** w formie pisemnej na adres: Urząd Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 33-35, pokój 29, I piętro lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (w tym na adres e-mail: urząd@inowroclaw.pl).

Uwagi rozpatrzone zostaną przez Prezydenta Miasta Inowrocławia.

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Inowrocławia. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <http://bip.inowroclaw.pl> oraz w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia, al. Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław.

Okragły jubileusz Radojewiczian. Ten zespół jest wizytówką gminy Dąbrowa Biskupia oraz Kujaw

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

40-lecie działalności świętuję w br. Zespół Ludowy Radojewiczanie.

Jubileuszowa uroczystość odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Biskupiej. Reprezentowana była na niej poseł Magdalena Łosko i starosta Wiesława Pawłowska. Przybyła Elżbieta Pinińska, przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, a także burmistrz Kruszwicy Mikołaj Bogdanowicz. Nie mogło zabraknąć przedstawicieli gminy Dąbrowa Biskupia, wójta Marcina Filipiaka i przewodniczącej Rady Gminy Renaty Frontczak. Przebyły delegacje organizacji rolniczych oraz przyjaciele zespołu.

Obchody 40-lecia rozpoczęły od uczczenia chwilą ciszy zmarłych członków zespołu. Odeszli: Teresa Górską, Maria Nowaczyk, Barbara Dudek, Irena Socha, Stanisława Chwałuk, Jolanta Głowacka, Czesława Malinowska, Maria Matuszak, Zdzisław Ko-

walczuk, Kazimierz Zwolanowski i Przemysław Szałek.

Głos zabierali potem zaproszeni goście. Wspominali imprezy i festiwale, które uświetniali występami Radojewiczanie. Gratulowali sukcesów i życzyli jeszcze wielu lat pięknej działalności. Były kwiaty, upominki, pamiątkowe statuetki, listy i dyplomy.

Wspólne wyjazdy z zespołem na ogólnopolskie festiwale przypomnieli Ryszard Modrzejewski, dyrektor GOKSiR w Dąbrowie Biskupiej.

W programie uroczystości nie mogło zabraknąć punktu - występ Radojewiczian. Zespół zaprezentował się w kujawskim repertuarze, no i tradycyjnie, a'capella.

Przypomnijmy. Radojewiczanie utworzeni zostali w 1986 roku w Radojewicach (gm. Dąbrowa Biskupia). Ich założycielką i liderką jest Ewa Kowalczyk, nauczycielka muzyki (obecnie na emeryturze) i członkini miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Przez lata skład zespołu zmieniał się. Obecnie tworzą go same panie: Ewa Kowalczyk, Regina Białek, Zofia Schmidt, Maria



Radojewiczian tworzy obecnie osiem pań. Niektóre z nich występują w zespole od 40 lat, czyli od jego powstania

Ziółkowska, Zofia Wieczorek, Bronisława Danielewska, Zofia Kania i Aleksandra Laskowska.

O Zespole Ludowym Radojewiczanie mówi się, że jest wizytówką gminy Dąbrowa Biskupia. Biorąc pod uwagę imprezy, na jakich występował, jest to z pewnością prawda. Radojewiczanie zdobywali najwyższe laury na znanym i dużym festiwalu „Sabałowe bajania” w Bukowinie Tatrzańskiej. Spotkać można ich było na wielkim międzynarodowym festiwalu zorganizowanym na Kaszubach,

gdzie prezentowały się zespoły, dosłownie, z całego świata. Oklaskiwano ich w Międzyzdrojach i Szprotawie. W br. Radojewiczanie, jako jedyni reprezentanci naszego województwa, wystąpią na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym.

Zespół z Radojewic ma na swoim koncie kilka płyt z muzyką ludową Kujaw. Pochwalić może się też m. in. odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” nadaną przez Ministerstwo Kultury. ©



Ewa Kowalczyk, założycielka zespołu, przyjmuje podziękowania od władz gminy Dąbrowa Biskupia



Jubileuszowa uroczystość pokazała, że Radojewiczanie mają w naszym regionie liczną grupę sympatyków

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górńska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Olimpia Grudziądz bez trenera. Klub szuka nowego

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz musi szukać nowego trenera. Artur Kosznicki po dwóch latach żegna się z klubem i postanowił szukać nowych wyzwań.

„Pomimo złożonych przez klub propozycji nowego kontraktu, trener poinformował władze klubu o decyzji o niepodpisaniu przedłużenia. Trenerze, dziękujemy za pracę wykonaną na rzecz Olimpii Grudziądz. Życzymy powodzenia w dalszej karierze zawodowej” - poinformował klub w oficjalnym komunikacie.

To duża strata, bo praca Artura Kosznickiego była wysoko oceniana w tym sezonie. Młody szkoleniowiec był o włos od wprowadzenia Olimpii na zaplecze ekstraklasy. Bezpośredni awans grudziądzianom odebrała Warta Poznań golem w doliczonym czasie gry, w barażach Olimpia przegrała z Sandencją.

Kosznicki trafił do Grudziądza dwa lata temu z Kartuz.

W sezonie 2024/25 pełnił rolę asystenta, a w ostatnim sezonie już samodzielnie prowadził zespół. Nieoficjalnie słychać, że przeniesie się do II-ligowej Stali Stalowa Wola.

Olimpia rozpoczęła intensywne poszukiwania nowego szkoleniowca.

Z drużyną żegna się nie tylko trener, ale i kilku piłkarzy: bramkarz Sebastian Sobolewski, obrońca Rafał Kobryń, pomocnik Oskar Sewerzyński, skrzydłowy Łukasz Moneta i napastnik Maciej Mas. Z kolei Raków Częstochowa zdecydował się skrócić okres wypożyczenia i Maks Pawłowski wrócił do tego klubu.

Znany termin pierwszego oficjalnego meczu Olimpii w nadchodzącym sezonie: 5 sierpnia w ramach Pucharu Polski grudziądzanie podejmą Świt Szczecin.

Natomiast wciąż czekamy na datę rozpoczęcia i terminarz rozgrywek Betclit 2. Ligi. Przypomnijmy, że w nadchodzącym sezonie kibiców Olimpii czekają derbowe emocje, bo awans z III ligi wywalczył Zawisza Bydgoszcz. ©

Twarde Pierniki mają pierwszego obcokrajowca

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Luka Sakota przenosi się z Ostrowa do Torunia. Trener Srdjan Subotić wierzy, że Chorwat może być topowym strzelcem w Orlen Basket Lidze.

Luka Sakota ostatni sezon spędził w Stali Ostrów. Rozgrywki zakończył się ze średnią blisko 11 punktów na mecz, do tego dokładał ponad 2 zbiórki i asysty. Miewał różne mecze, ale też kłopoty ze stabilizacją formy. Najlepiej wypadł przeciwko Śląskowi Wrocław, gdy zdobył 29 punktów, trafiając 5 z 6 rzutów z dystansu. W całym sezonie miał jednak słabe 25 procent za 3 i to jest wskaźnik zdecydowanie do poprawki.

25-letni obwodowy ma za sobą cztery lata w NCAA za oceanem, a przed przyjazdem do Polski grał jeszcze w Finlandii i we Włoszech.

To pierwszy obcokrajowiec z kontraktem na sezon 2026/27. Przypomnijmy, że wcześniej nowy, dwuletni kontrakt z Twardymi Piernikami podpisał Damian Kulig. Ważne kontrakty mają Adam Brenk, Mateusz Szlachetka, Maciej Kenig, Hubert Lipiński i Paweł Sowiński, ale to jeszcze nie oznacza, że wszyscy zostaną w drużynie.

Prowadzone są rozmowy z kilkoma jeszcze polskimi graczami. Jest w tym gronie m.in. Jakub Karolak, który chciałby odbudować się i wrócić do Orlen Basket Ligi po kłopotach zdrowotnych i sezonie spędzonym w Stargardzie. ©

LEKKOATLETYKA

Oszczepnik z Nakła z minimum na mistrzostwa

Dawid Wegner zapewnił sobie miejsce w reprezentacji na sierpniowe mistrzostwa Europy w Birmingham. Oszczepnik LUKS Start Nakło rzuca coraz dalej w sezonie. W mocno obsadzonym mityngu w Ostrawie zajął 4. miejsce. Ważniejszy był wynik - 82.17, a więc minimum PZLA na sierpniowe mistrzostwa Europy. Trzecie miejsce w skoku wzwyż zajął Mateusz Kołodziejski (Zawisza Bydgoszcz) z wynikiem 2.24.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

KOSZYKÓWKA

Artego buduje zespół

Reprezentantka Łotwy Katrina Ozola to najnowszy nabytek Artego Bydgoszcz. Zaledwie 22-letnia zawodniczka gra na pozycji silnej skrzydłowej (188 cm). Ostatni sezon spędziła w lidze węgierskiej.

Mistrzostwa Europy w Toruniu? Chcą zagrać na nosie pandemii

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Halowe Mistrzostwa Europy po raz drugi w ciągu dekady w Toruniu? Miasto przygotowuje pieniądze i oficjalną aplikację o zawody w 2029 roku.

Halowe Mistrzostwa Europy rozgrywane są od 1970 roku. Do tej pory tylko raz odbyły się w Polsce, właśnie w Toruniu. W przyszłym sezonie zimowym ta impreza odbędzie się w Walencji, edycja 2029 jeszcze nie ma gospodarza. I właśnie w ten termin mierzy Toruń.

- W 2021 roku musieliśmy zorganizować zawody w reżimie sanitarnym. Trwała pandemia, na trybunach nie było widzów, a co za tym idzie atmosfera samej imprezy, była dość smutna. Stąd pomysł, aby ponownie ubiegać się o taką imprezę. Chcemy dać kibicom to, co pandemia zabrała im pięć lat temu - wyjaśnia wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Krzysztof Wolsztyński.

Toruń ma już za sobą lustrację European Athletics. Halę,



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Armand Duplantis w 2029 roku może przyjechać do Torunia

całe zaplecze, bazę hotelową oglądał m.in. Toralf Nilsson, przewodniczący komisji, która ocenia kandydatów do organizacji najważniejszych wydarzeń w Europie. To była w zasadzie formalność, bo miasto doskonale się w tej roli sprawdziło podczas marcowych Halowych Mistrzostw Świata.

- Przedstawiliśmy wszystkie nasze atuty, w tym te, które z powodzeniem wdrożyliśmy przy okazji mistrzostw świata. To wszystko zostało wysoko ocenione przez delegację, która udzieliła nam też kilku wskazó-

wek - informuje Piotr Długosielski z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Organizatorem HME w marcu był samorząd województwa, który ponosił większość kosztów. A te były spore: sama impreza kosztowała około 25 milionów złotych, kolejnych 15 mln wydano na niezbędną modernizację Kujawsko-Pomorskiej Areny Toruń.

HME są nieco tańsze, ale trzeba liczyć się z wydatkiem kilkunastu milionów złotych. To będzie spore wyzwanie dla zadłużonego Torunia, choć

i w tym wypadku niewykluczone jest wsparcie województwa.

- Samorząd województwa jest gotowy wspierać takie inicjatywy. Traktujemy to jako jedną z najlepszych dźwigni promocyjnych naszego regionu. Będziemy poważnie rozważać konkretne oferty - powiedział nam już w trakcie HME Marek Wojtkowski z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego.

Kujawsko-Pomorska Arena Toruń została oddana do użytku w 2014 roku, budowa kosztowała nieco ponad 120 mln zł, w 2026 roku obiekt zmodernizowano kosztem 16 mln zł. Hala świetnie sprawdza się w lekkiej atletyce, od początku jest gospodarzem mityngu Orlen Copernicus Cup w ramach World Indoor Tour, w 2021 roku odbyły się w Toruniu Halowe Mistrzostwa Europy, a w 2026 roku Halowe Mistrzostwa Świata.

Kompletną aplikację Toruń musi złożyć do European Athletics do 15 lipca. Organizatora HME w 2029 roku poznamy w pod koniec października. ©

To nowy początek lub... koniec sezonu dla „Aniołów”

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUZEL. Pres Toruń kontra Motor Lublin już w niedzielę. Dla gospodarzy to mecz o pozostanie w grze o play off, a lublinianie mogą mieć tym razem sporo argumentów na Motoarenie.

Po porażce 41:49 w Lesznie Pres znalazł się na krawędzi. Widmo sensacyjnego wypadnięcia z play off mistrzów Polski staje się coraz bardziej realne. Do końca sezonu zasadniczego zostało sześć spotkań. Pewny awans do play off da pięć wygranych, więc w zasadzie każdy kolejny mecz jest już dla „Aniołów” meczem o wszystko.

Torunianie tracą bonusy, więc kluczowe będą wyjazdy do Grudziądza, Gorzowa i Zielonej Góry (trzeba wygrać dwa z tych trzech meczów), ale też na Motoarenie czekają mistrzów

Polski dwa bardzo trudne spotkania: przyjedzie Sparta Wrocław i już w niedzielę Motor Lublin. To wspomnienie z ubiegłorocznego finału. W ostatnich kilku latach lublinianie kompletnie nie radzili sobie na Motoarenie. Jest jednak haczyk. Tegoroczny skład Motoru wydaje się znacznie lepiej skrojony pod mecz na Motoarenie.

Torunianie wygrywali z rywalem z Lublina, wykorzystując słabość Jacka Holdera i Dominika Kubery. Australijczyk od czasu odejścia z toruńskiej drużyny dziwnie zatracił wyczuć ścieżek na Motoarenie, Kubera otwarcie przyznaje, że to jego najmniej lubiany tor w PGE Ekstralidze. W ubiegłym sezonie obaj do spółki w dwóch toruńskich meczach wygrali... jeden wyścig.

Czego można się spodziewać po zmianach w składzie Motoru? Wydaje się, że Martin Vaculík i Kacper Woryna to pewniejsze

ogniwa na Motoarenie. Co prawda Słowak w ubiegłym sezonie uciułał jedynie pięć punktów, za to w trzech meczach w latach 2024-25 zdobył aż ich 34 w barwach Stali Gorzów. Woryna także nie ma się czego wstydzic - 27 punktów w ostatnich trzech występach w Toruniu.

Na pewno siłę ognia Motoru zmniejsza kontuzja Fredrika Lindgrena. Szwed miał wrócić do jazdy właśnie w Toruniu, ale wycofał się z Grand Prix Polski we Wrocławiu i zapewne na Motoarenie także nie pojedzie.

Pres w niedzielę czeka wyzwanie. Wszystko w rękach gospodarzy, a w zasadzie Mikkeła Michelsena najbardziej. W ubiegłym roku torunianie zdobywali mistrzostwo efektywnymi zwycięstwami na Motoarenie, teraz to właśnie punktów Duńczyka brakuje do realizacji tej strategii. Słaba forma Michelsena odebrała także szansę na wygraną w Lesznie w poprzedniej kolejce.

- Nie wiem co się dzieje z moją jazdą i tak naprawdę nie wiem co mam dalej robić w tej sytuacji. Próbowałem już chyba wszystkich i nie mam żadnej wymówki. To jest naprawdę frustrujące. Jestem wciąż niesamowicie wolny - przyznaje Michelsen i jego słowa nie napawają fanów optymizmem.

Chwieje się także pozycja Noricka Bloedorna. Piotr Baron raczej nie zdecyduje się na zmianę w składzie w niedzielę, bo na Motoarenie Niemiec wywiązuje się ze swoich zadań, ale niewykluczone, że kolejnym meczu wyjazdowym szansę dostanie Nicolai Heiselberg, który w tym tygodniu popisał się kompletem punktów w Ekstralidze U-24.

Mecz z Motorem może okazać się końcem sezonu dla „Aniołów” lub... nowym otwarciem dla drużyny, którą stać wciąż na wszystko w tym sezonie. Początek emocji o godz. 19.30 w niedzielę. ©

Ile włożyć do koperty parze młodej?
Tyle daje teraz rodzina, chrzestni i przyjaciele
str. 14



FOT. UNSPLASH.COM

Prócz rewolucyjnych idei, nowoczesnej armii i dumy z Austerlitz, Napoleon pozostawił po sobie sporo pamiątek **str. 11-12**

POD
PARAGRAFEM

Czwartek
18.06.2026

Wydanie 2
Nr 139 (23.649)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

K U J A W S K A

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Region

Pod Włocławkiem powstanie Centrum Sportu i Rekreacji
str. 9



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

Włocławek

Już w sobotę darmowe badania wzroku dla seniorów
str. 9

Jubileusz

Tak „Chemik” świętował 80-lecie istnienia szkoły
str. 10



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. SŁAWOMIR KOVALEWSKI

Sport. Były mistrzostwa świata, teraz znowu będą mistrzostwa Europy w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń? Miasto zostało już ocenione, teraz przygotowuje aplikację, aby w 2029 roku gościć najlepszych lekkoatletów Europy. Ile to będzie kosztować? **str. 16**

Olek z Grudziądza nie żyje. Ratowniczką w sądzie: był spokojny

Wielką odwagą wykazała się ratowniczką medyczna z SOR-u zeznająca w procesie tragicznej śmierci 19-latką. - Wreszcie prawda wychodzi na jaw - mówi mama Olka. **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Proces ws. Składów Węgla.pl miał wrócić do Bydgoszczy. 122 mln zł wyłudzone **str. 5**

PIP zajrzy do umów. Etat zamiast zlecenia?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Dzisiaj pracują bez wytchnienia od poniedziałku do niedzieli. Kilkaset godzin w miesiącu. Nie mają prawa do płatnych nadgodzin, urlopu i zasiłku w razie choroby. Po 8 lipca ich życie może się zmienić.

Tego dnia wejdzie w życie nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, dotycząca umów cywilnoprawnych. Szacuje się, że na takich umowach pracuje blisko 1,5 miliona Polaków.

- Mamy XXI wiek, a pracownicy w Polsce są masowo wyzyskiwani. Tak, to jest właściwie określenie, gdy ktoś pracuje na kontrakcie cywilnoprawnym bez

wytchnienia - od poniedziałku do niedzieli. Wychodzi kilkaset godzin w miesiącu. Nie ma prawa do płatnych nadgodzin, urlopu czy zasiłku w razie choroby. Często są to dramatyczne historie - mówi wczoraj w Bydgoszczy Marcin Stanecki, Główny Inspektor Pracy. - Jak to świadczy o firmach, że aż 90 procent pracowników traktuje pracę jak pańszczyznę? Pamiętamy z lekcji historii, jak chłopcy podchodzili do pańszczyzny - dodał.

Stanecki powiedział, że skala skarg, jakie otrzymuje od pracowników na kontraktach jest alarmująca. Dostaje je również od pracodawców, którzy starają się uczciwie zatrudnić, a np. firma obok tnie koszty zmuszając ludzi do umów cywilnoprawnych lub jedno-

osobowej działalności. Obchodzenie przepisów, znajdowanie luk w prawie tworzy nieuczciwą konkurencję. Pracownicy często nie podpisują takich umów z własnego wyboru, tylko pod przymusem ekonomicznym i dla nich są te ważne zmiany.

Co się zmieni? - PIP będzie miała prawo do wydania decyzji nakazującej potwierdzenie stosunku pracy. Decyzja będzie także regulować kwestie treści umowy o pracę, czyli podstawowe warunki zatrudnienia. Dziś, przyznam szczerze jesteśmy bezradni. To nie będzie jednak tak, że my nagle jednego dnia zmienimy wszystkie umowy, czeka nas bowiem proces rozłożony na lata - zapowiada GIP. ©

Czytaj więcej na stronie 3

WŁOCŁAWEK

Dni miasta już się rozpoczęły i potrwać wyjątkowo długo



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej była Katarzyna Żak, znana aktorka. To jedno z wydarzeń, które wpisują się w Dni Włocławka 2026. Więcej na temat imprez piszemy na stronie 8.

Rękopis z zapisem „Gaude Mater Polonia” i pierścień króla wróciły do Polski

Anna Nagel
Berlin

Do Polski wracają zrabowane podczas II wojny światowej obiekty bezcenne dla naszej tożsamości - powiedziała wczoraj w Berlinie Marta Cienkowska, szefowa MKiDN.

Odzyskanie zabytków jest efektem współpracy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z partnerami niemieckimi oraz instytucjami i osobami zaangażowanymi w proces restytucji po obu stronach. Obiekty zostały przekazane podczas Forum Polsko-Niemieckiego w Berlinie. W uroczystości wzięła udział Marta Cienkowska, ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

- W grudniu ubiegłego roku, w trakcie polsko-niemieckich konsultacji międzynarodowych, nastąpiło nowe historyczne otwarcie w obszarze restytucji dóbr kultury. W wyniku tego otwarcia do Polski wróciły niezwykle cenne polsko-krzyżackie dokumenty i fragment średniowiecznej rzeźby z południowej ściany Kościoła Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. To był nowy początek, a dziś jest jego kontynuacja. Do Polski wracają obiekty olbrzymiej wagi, bezcenne dla naszej kultury i tożsamości, zrabowane podczas II wojny światowej. To średnio-wieczny rękopis z zapisem

hymnu „Gaude Mater Polonia”, który jest jednym z najstarszych religijnych utworów liryki polsko-łacińskiej, oraz pierścień, który według przekazów źródłowych należał do Zygmunta I Starego, wydobyty w 1791 r. z grobu królewskiego w Katedrze na Wawelu przez Tadeusza Czackiego - powiedziała Cienkowska.

Ministra podkreśliła, że każdy z przekazanych obiektów „ma znaczenie historyczne”. - Jest częścią polskiego dziedzictwa. I każdy powinien znajdować się tam, gdzie jest jego miejsce - zaznaczyła.

Jak mówiła, środowe wydarzenie „ma jednak znaczenie szersze niż sam zwrot zabytków”. - Pokazuje, że polityka historyczna wcale nie musi oznaczać sporu. Może oznaczać współpracę. Pokazuje, że nawet najtrudniejsze kwestie wynikające z historii można rozwiązać przez dialog, konsekwencję i wzajemny szacunek - oceniła szefowa resortu kultury.

Podziękowała niemieckim partnerom za „zaangażowanie w proces zwrotu tych bezcennych artefaktów i realizację deklaracji złożonej w trakcie konsultacji międzyrządowych”. - Przejawem i dowodem naszej dobrej współpracy jest również działalność polsko-niemieckiej grupy roboczej ds. zwrotów dóbr kultury, która po raz trzeci spotkała się 5 maja w Warszawie - dodała.

PAP

Samolot z sześcioma osobami na pokładzie rozbił się na autostradzie

Kazimierz Sikorski
USA

Maszyna spadła na ruchliwą trasę w Teksasie. Kierowcy ryzykowali życie, próbując ratować pasażerów. Zginęła jedna osoba.

Maszyna, która uległa katastrofie, to dwusilnikowy Cessna Citation Latitude. Samolot wystartował z lotniska Los Cabos w Meksyku i rozbił się w Laredo, 225 kilometrów od San Antonio.

W katastrofie zginęła jedna osoba, a na autostradzie Loop 20 zapanował chaos. Ludzie opuszczali pojazdy, próbując wybić szybę kokpitu i uwolnić uwięzione osoby. Niektórzy świadkowie obawiali się, że samolot mógł eksplodować. W sa-

molocie znajdowało się sześć osób, mówił Jose Baeza, śledczy w Laredo.

Zayra Garza, kosmetyczka, wiozła współpracowników do domu, gdy trafiła na miejsce wypadku. Widziała kogoś w samolocie, kto próbował wybić okno w kokpicie. Wkrótce ludzie wysiedli z aut, próbując uwolnić uwięzionych w samolocie.

Mąż Garzy wyskoczył z auta, aby pomóc i wtedy kobieta zobaczyła otwarte drzwi samolotu. Mówiła, że trzy osoby wyglądające na nastolatków wybiegły z samolotu, a za nimi ktoś, kto wyglądał na pilota. Inny członek załogi próbował wyciągnąć osobę, która wydawała się nieprzytomna.

PAP

Na szczycie G7 zdecydowane poparcie dla Ukrainy

Grzegorz Kuszewski
Francja

Ze szczytu G7 we Francji nadeszły wiadomości dobre dla Ukrainy, a złe dla Rosji. Mówi się, że nieobecni nie mają racji - a do Evian-les-Bains zaproszono tylko Wołodymyra Zełenskigo.

Przywódcy państw G7 oznajmili w środę rano, że są zjednoczeni we wsparciu dla Ukrainy, jej integralności terytorialnej i zgodzili się na zwiększenie presji na gospodarkę rosyjską. Liderzy największych światowych gospodarek przyjęli oświadczenie w tej sprawie podczas szczytu we francuskim Evian-les-Bains.

Przywódcy G7 uznali, że Ukraina osiągnęła postęp na polu walki w ostatnich miesiącach i że istnieje obecna „nowy impet” w wojnie obronnej z Rosją. Oświadczyli, że w celu jego wspierania i przyspieszenia zgadzają się na zwiększenie dostaw środków obrony powietrznej i dalekiego zasięgu.



FOT. HANDOUT/AFAP/EAST NEWS

Wołodymyr Zełenski został zaproszony na szczyt G7. Była to okazja do rozmowy z Donaldem Trumpem

„Zobowiązujemy się do zwiększenia presji na gospodarkę wojenną Rosji. W tym kontekście wzmocnimy nasze sankcje, w tym sankcje na sektory ropy i gazu” - zapowiedzieli przywódcy G7. Podkreślili, że ich zdaniem jest to „odpowiedni moment” na podjęcie dodatkowych działań, ze względu na to, że prezydent USA Donald Trump osiągnął porozumienie z Iranem dotyczące ponownego otwarcia cieśniny Ormuz.

Nie ma wątpliwości, że Trump podpisał się pod wspomnianym komunikatem, przeprowadził „bardzo dobrą” rozmowę z Zełenskim i zasygnalizował powrót do ostrej polityki (zwłaszcza sankcyjnej) wobec Rosji dlatego, że kończy się wojna w Zatoce. Obie kwestie są ze sobą mocno związane - a w osobnym oświadczeniu przywódcy G7 poinformowali, że przyjmują z zadowoleniem wstępne porozumienie pomię-

ędzy USA i Iranem i że są gotowi przyczynić się do jego wdrożenia.

Trump oświadczył, że jest gotów wesprzeć Ukrainę i zwiększyć presję na Rosję w celu zakończenia wojny, ale w zamian za to zażądał pomocy europejskich sojuszników w rozminowywaniu cieśniny Ormuz, donosi Politico, powołując się na swoje źródła.

Według źródeł portalu gospodarz Białego Domu wspominał o tym podczas zamkniętych rozmów na szczycie G7. Przywódcy „Wielkiej Siódemki” dali do zrozumienia, że nie odmawiają pomocy w oczyszczeniu Cieśniny Ormuz, jednak wiąże się to z pewnymi warunkami. Tak więc, według rozmówców serwisu Politico, prezydent Francji Emmanuel Macron podkreślił, że wysłanie okrętów do rozminowywania jest możliwe wyłącznie na oficjalną prośbę Stanów Zjednoczonych i za zgodą innych zaangażowanych stron, w szczególności Iranu i Omanu.

PAP

Papież zadowolony z porozumienia

Karolina Wrońska
Watykan

Papież Leon XIV wyraził w środę zadowolenie ze wstępnego porozumienia między Iranem i USA, które ma zostać podpisane w piątek w Szwajcarii.

W czasie spotkania z tysiącami wiernych na Placu Świętego Piotra Leon XIV oświadczył: - Wyrażam wdzięczność krajom, które zaangażowały się, by ułatwić spotkanie stron i umożliwić to porozumienie. Wyrażam pragnienie, by mogło przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, bezpieczeństwa, stabilizacji na Bliskim Wschodzie, promując dialog i współpracy między narodami - powiedział papież.

Następnie odnotował, że „napływają natomiast bolesne wiadomości na temat wojny na Ukrainie. Tyle niewinnych ofiar, zabici ratownicy, kościoły i miejsca dziedzictwa kulturowego zdevastowane przez płomień”. - Prośmy Boga o otwarcie dróg dialogu i zgaszenie nienawiści i umożliwienie sprawiedliwego oraz trwałego pokoju - wezwał Leon XIV. PAP

REKLAMA

0011540466



OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Bydgoszczy
z dnia 16.06.2026 r. o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 11d. ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że zostało wszczęte, na wniosek z dnia 30.04.2026 r. (wpływ do tut. organu w dniu 30.04.2026 r., uzupełnienie samoistne w dniach: 22.05.2026 r., 8.06.2026 r. oraz 12.06.2026 r.) Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gusta - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa ulicy Kromera w Bydgoszczy o ciąg pieszo-rowerowy**”.

Inwestycja swym zakresem obejmuje:

- budowę ciągu pieszo-rowerowego o nawierzchni bitumicznej,
- budowę oświetlenia ulicznego,
- budowę kanału technologicznego,
- przebudowę uzbrojenia kolidującego z projektowaną inwestycją,
- wycinkę kolidującej szaty roślinnej.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

→ przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,

→ w nawiasach podano numery działek po podziale,

→ w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji

Powiat Miasto Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz

I. Numery działek wchodzące w całość lub w części w zakres linii rozgraniczających:

obręb 0406: 141 (141/1, 141/2), 142/1, 142/5 (142/6, 142/7), 148/2;

obręb 0407: 21 (21/1, 21/2), 31 (31/1, 31/2);

II. Numery działek przewidziane do ograniczenia nieruchomości – pozostające przy dotychczasowych właścicielach, w związku z koniecznością budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

obręb 0407: 21 (21/2);

III. Numery działek przewidziane na realizację inwestycji, dla których uzyskano oświadczenie o posiadaniu praw do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

obręb 0406: 140/1.

Stosownie do przepisu art. 11d ust. 9 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 10 kpa informuje się, że strony mają możliwość wypowiedzenia się w zakresie przebiegu drogi do dnia wydania decyzji.

Z prawa wglądu w akta prowadzonej sprawy można skorzystać wyłącznie po wcześniejszym telefonicznym kontakcie z pracownikiem prowadzącym sprawę. Wszelkie pisma w przedmiotowej sprawie należy składać w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy, w jeden z następujących sposobów:

1) pisma utrwalone w postaci papierowej:

a) bezpośrednio w Biurze Podawczym UM Bydgoszczy, ul. Jezuitska 1, albo w Kancelarii Wydziału Administracji Budowlanej UM Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9-15, bud. „A”, pok. 210,

b) poprzez nadanie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego – Poczta Polska S.A.;

2) pisma utrwalone w formie elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu Miasta Bydgoszczy: PL-91453-53730-WDRHC-24,

Sprawę prowadzi inspektor Krzysztof Kuranc, pok. 214, WAB, ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy, tel. 052-58-58-292

z up. PREZYDENTA MIASTA

Katarzyna Łaskarzewska – Karcmarz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wlowlawek@polskapress.pl

Zakrwawiony mężczyzna znaleziony na klatce!

opr. MG
redakcja.wlowlawek@polskapress.pl

Dramatyczne sceny rozegrały się w jednym z bloków przy ulicy Toruńskiej. Na klatce schodowej znaleziono nieprzytomnego 54-letniego mężczyznę z ranami kłutymi. Policja zatrzymała w tej sprawie nietrzeźwego 50-latkę.

We wtorek, 16 czerwca po godzinie 16 służby ratunkowe zostały wezwane do jednego z bloków we Włocławku przy ulicy Toruńskiej. Zgłaszający poinformował, że na półpiętrze klatki schodowej leży nieprzytomny mężczyzna. Po przybyciu na miejsce policjanci i ratownicy medyczni zastali poszkodowanego wymagającego natychmiastowej pomocy.

- Według wstępnych ustaleń 54-letni mężczyzna miał rany kłute. Został przetransportowany do szpitala, gdzie znajduje się pod opieką lekarzy. Na miejscu zdarzenia czynności prowadzone były pod nadzorem prokuratora. Funkcjonariusze zabezpieczyli ślady oraz gromadzą materiał dowodowy, który ma po-

móc w wyjaśnieniu dokładnych okoliczności zdarzenia - informuje podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy Komendanta Miejskiej Policji we Włocławku.

Policjanci zatrzymali 50-letniego mężczyznę, który może mieć związek ze zranieniem poszkodowanego. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Jak ustalili śledczy, przed tragedią obaj mężczyźni przebywali wspólnie w jednym z mieszkań. Obecnie 50-latek przebywa w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji we Włocławku. O jego dalszym losie zdecydują wyniki prowadzonego śledztwa oraz zgromadzonego materiału dowodowego.

Przypomnijmy też, że na początku maja - po zakończeniu koncertu zespołu Ich Troje - w jednej z uliczek Starego Rynku, 38-latek ugodził nożem kobietę, a następnie sam padł ofiarą brutalnego samosądu. W wyniku dramatycznych wydarzeń dwie osoby z ranami kłutymi trafiły do szpitala, a jeden z napastników został zatrzymany przez policję. ©©

KRÓTKO

IMPREZA VII Kujawsko-Pomorski Złot Audi - motoryzacyjne święto pasji i dobrej atmosfery

W sobotę, 20 czerwca Witowo ponownie stanie się stolicą miłośników marki Audi. Kujawsko-Pomorski Złot Audi z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników, fanów motoryzacji oraz całe rodziny szukające dobrej zabawy i wyjątkowych atrakcji.

- Jedną z największych atrakcji będzie obecność Salonu Audi Płock, który zaprezentuje najnowsze modele samochodów marki Audi. Uczestnicy będą mogli z bliska obejrzeć wyjątkowe auta, poznać nowoczesne technologie oraz porozmawiać ze specjalistami marki - informuje Marlena Rosińska.

Dodaje też, że VII Kujawsko-Pomorski Złot Audi to coś więcej niż prezentacja samochodów. To spotkanie ludzi połączonych wspólną pasją,

wymiana doświadczeń, integracja i budowanie relacji. Organizatorzy podkreślają, że najważniejsza jest wspólpraca, wzajemny szacunek i wspólne działanie. W świecie, w którym często stawia się na rywalizację, warto pamiętać, że największe sukcesy osiąga się razem.

Na uczestników czekać będą konkursy, atrakcje dla dzieci, strefy partnerów, wyjątkowe samochody oraz wiele niespodzianek przygotowanych przez organizatorów i sponsorów wydarzenia.

- Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników motoryzacji, właścicieli Audi oraz całe rodziny do wspólnego świętowania podczas VII Kujawsko-Pomorskiego Złotu Audi w Witowie. Razem pokażmy, że pasja, współpraca i dobra atmosfera są ważniejsze niż rywalizacja - dodaje Marlena Rosińska. (JM)

Najdłuższe Dni Włocławka! Aż dwa tygodnie świętowania

Wojciech Alabrudziński
wojciech.alabrudzinski@polskapress.pl

W tym roku Dni Włocławka będą wyjątkowo długie i pełne różnych wydarzeń. We wtorek w Miejskiej Bibliotece Publicznej gościła znana aktorka Katarzyna Żak. Co zaplanowano na najbliższy czas?

Miejska Biblioteka Publiczna we Włocławku przygotowała włocławianom niezwykle spotkanie. W ramach akcji „Czytelnicze oblicze” z mieszkańcami miasta spotkała się Katarzyna Żak. Spotkanie wpisało się w Dni Włocławka 2026.

Warto dodać, że znana aktorka na wstępie spotkania została obdarowana przez Andrzeja Chmielewskiego, dyrektora MBP, fajansową filiżanką.

Katarzyna Żak to nie tylko aktorka filmowa, telewizyjna i teatralna, ale też wokalistka. Współpracuje z Teatrem Komedia w Warszawie. Szerszej publiczności znana jest z ról w filmach i serialach telewizyjnych. Występowała m.in. w „Tygryśkach Europy”, „13 posterunku”, „Miodowych latach”, „M jak miłość”, „Na Wspólnej” oraz w „Ranczu”. Jej autorski spektakl muzyczny „Bardzo śmieszne piosenki” zdobył Nagrodę - Złotą Maskę na Festiwalu Teatralnym im. Krystyny Sienkiewicz w 2019.

Nagrała płyty: w 1994 roku Młynarski-Jazz, standardy jazzowe z polskimi tekstami Wojciecha Młynarskiego, w 1995 Kołędy na cały rok z tekstami Bogdana Loebla i muzyką Włodzimierza Nahornego, w 2016 Bardzo przyjemnie jest żyć, a w 2019 album z piosenkami Agnieszki Osieckiej pt. Miłosna Osiecka.

26 marca 2023 roku w rocznicę urodzin Wojciecha Młynarskiego odbyła się premiera koncertu „Młynarski -



Tak w ubiegłym roku bawiły się tłumy na koncertach na Słodowie

kocham cię życie”. Aktorka po 30 latach od nagrania płyty „Młynarski - jazz” wraca do twórczości Mistrza biorąc na warsztat zupełnie inne piosenki w nowych aranżacjach Bartłomieja Krauzę. Płyta „Młynarski - kocham Cię życie” ukazała się w styczniu 2024 r.

Tegoroczne Dni Włocławka, to aż czternaście dni imprez. Jak na razie jest to najdłuższe świętowanie w historii miasta. Rozpoczęło się 14 czerwca i potrwa do 28. - Nasze miasto będzie tętnić życiem! Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji. Każdy znajdzie coś dla siebie i powód do wyjścia z domu. Zobaczcie pełną listę wydarzeń, zapiszcie daty i widzimy się na miejscu! - zaprasza Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

Tak wygląda harmonogram Dni Włocławka 2026:

● 19 czerwca, godzina 17 i 19 (Centrum Kultury Browar B.) - przesłuchania konkursowe Finału Turnieju Poezji Śpiewanej;

● 19 czerwca, od godz. 18 (Stary Rynek) - przegląd teatrów ulicznych Magia teatru dla małych i dużych oraz fire-show;

● 20 czerwca, od godz. 12 do 18 (Stary Rynek) - rodzinne zabawy sprawnościowe Ale Frajda!

● 20 czerwca, godzina 20 (Browar B.) - Koncert Galowy Finału Turnieju Poezji Śpiewanej. Wystąpią Mariusz Lubomski oraz laureaci. Usłyszymy też projekt Między wierszami;

● 21 czerwca (Ogród na Pompce), godzina 18 - Osada Słowiańska;

● 21 czerwca, godzina 21:30 - Widowisko Noc Świętojańska w wykonaniu ZPiT Kujawy z udziałem Marty Bejmy;

● 23 czerwca, godzina 18 (Browar B.) - Zakończenie sezonu artystycznego zespołu Happy Feet;

● 24 i 25 czerwca, godzina 18:00 (Browar B.) - koncerty Z pasją z okazji trzydziestolecia zespołu Classic.

Atrakcji nie zabraknie też w kolejny weekend - 26-28.06. W godz. 10-20 trwać będzie Włocławski Jarmark na ulicy Szpitalnej, dostępne będą też stoiska promocyjne w Parku na Słodowie. Natomiast w godz. 13-17 w Ogródku na Pompce trwać będą animacje prowadzone przez instytucje kultury. Przygotowano też wiele innych wydarzeń:

● 26 czerwca, od godziny 17 (Park na Słodowie) - Festiwal Nowej Muzyki. Zagrają Paktofonika Orkiestra, Fukaj oraz Bracia Kacperczyk;

● 27 czerwca, od 17:30 (Park na Słodowie) - koncerty zespołów Pull The Wire, Myslovitz oraz T.Love;

● 28 czerwca (Park na Słodowie), godzina 11 - zlot youtuberów z udziałem AJ i Tytusa Chmielewskiego;

● 28 czerwca, godzina 17 - Włocławska Scena Młodych. ©©

Współpraca:
Joanna Maciejewska

INWESTYCJA



ZAWIŚLE Nowa sala gimnastyczna rośnie jak na drożdżach

Na tę budowę czekali nie tylko uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół nr 8 we Włocławku, ale także mieszkańcy dzielnicy Zawisłe. Sala gimnastyczna z zapleczem powstaje tuż przy budynku „Osemki”. Roboty polegają na rozbudowie obiektu o salę gimnastyczną z zapleczem, infrastrukturą techniczną oraz budową 20 miejsc postojowych. Obiekt będzie połączony łącznikiem z istniejącym budynkiem. Całość inwestycji to koszt ponad 10,5 mln złotych netto.

WA

Region

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

PKP



FOT. MADESLANE

LIPNO Pojedziemy bezpośrednio do Gdyni lub Katowic

W niedzielę na peron stacji PKP wjechał pociąg dalekobieżny TLK Flisak kursujący z Gdyni do Katowic. Kilka godzin później skład ruszył w przeciwną stronę. Dla lipnowian to prawdziwy prezent - możliwość podróży koleją bez

przesiadek do wielu odległych polskich miast. Niestety, radość może być krótkotrwała. Kursy Flisaka przez Lipno to jedynie objazdy, wynikające z modernizacji części właściwej trasy prowadzącej przez Sierpc, Rypin, Brodnicę i Jabłonowo Pomorskie. Prace remontowe mają potrwać do grudnia br. **AG**

Seniorze, za darmo możesz zbadać wzrok

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Już w sobotę w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Włocławku bezpłatne badania wzroku dla osób powyżej 70. roku życia. Są darmowe, ale trzeba się zapisać.

W najbliższą sobotę 20 czerwca we Włocławku odbędzie się akcja bezpłatnych badań wzroku dla osób po 70. roku życia, realizowana w ramach ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej „Zachowaj Wzrok”.

„Program ma na celu wczesne wykrywanie chorób siatkówki, w tym zwyrodnienia plamki związanego z wiekiem (AMD), jego postaci wysiękowej (nAMD) oraz cukrzycowego obrzęku plamki (DME). Schorzenia te mogą przez długi czas nie dawać wyraźnych objawów, dlatego regularne badania mają kluczowe znaczenie dla zachowania dobrego wzroku” - czytamy w informacji nadesłanej do redakcji przez organizatorów.

Z darmowych badań wzroku we Włocławku mogą

skorzystać osoby, które ukończyły 70 lat - w szczególności chorujące na cukrzycę (typu 1 i 2), bardziej narażone na rozwój cukrzycowego obrzęku plamki (DME).

Badania będą wykonywane w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Wienieckiej (budynek nr 5, przy Oddziale Okulistyki, I piętro) w godzinach 8-16.

W ramach akcji wykonywane będą następujące badania: badanie OCT (optyczna koherentna tomografia), pomiar ostrości wzroku.

„Każdy uczestnik otrzyma również materiały edukacyjne, w tym test Amslera wraz z instrukcją do samodzielnego wykonania w domu, jako element profilaktyki i monitorowania wzroku” - dodają organizatorzy prozdrowotnej akcji.

Udział w sobotnich badaniach wzroku jest bezpłatny, ale obowiązuje wcześniejsza rejestracja. Zapisy telefoniczne: 886 574 738 (od poniedziałku do piątku w godz. 10-15). Liczba miejsc jest ograniczona - decyduje kolejność zgłoszeń. ©©

Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji za blisko 160 mln zł!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Powiat włocławski rozpoczyna realizację największej inwestycji w swojej historii. W Kruszynie, w pobliżu aeroklubu włocławskiego, powstanie Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji. Umowę na realizację zadania już podpisano.

Decyzja o budowie Powiatowego Centrum Sportu i Rekreacji w powiecie włocławskim, zapadła już kilka lat temu. Jego głównymi częściami będą kryte boiska sportowe i aquapark. W 2023 roku Roman Gołębiowski, starosta włocławski informował, że bezpłatnie od wojewody kujawsko-pomorskiego udało się pozyskać grunty na ten cel.

Umowa już podpisana

W środę, 3 czerwca podpisana została umowa na realizację inwestycji pn. „Budowa Powiatowego Centrum Sportu i Rekreacji w Kruszynie”. Wartość przedsięwzięcia wynosi 159 976 326,42 zł, co czyni je największym projektem inwestycyjnym w historii samorządu.

„Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji (PCSiR) powstanie przy ul. Szybowcowej w Kruszynie, na terenie gminy Włocławek. Generalnym wykonawcą inwestycji będzie Dekpol Budownictwo, które zrealizuje zadanie w formule „Zaprojektuj i Wybuduj”. Nowoczesny kompleks sportowo-rekreacyjny został zaprojektowany jako wielofunkcyjna przestrzeń służąca zarówno mieszkańcom powiatu włocławskiego, jak i organizatorom wydarzeń sportowych o zasięgu regionalnym i ponadregionalnym” - informuje Starostwo Powiatowe we Włocławku.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE WŁOCŁAWEK

Tak ma wyglądać Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji w Kruszynie

Tyle to kosztuje

Za najkorzystniejszą uznano jedną z tańszych ofert, ale nie najtańszą. Zadaniem łącznie zainteresowanych było pięć firm, które wyceniły prace od nieco ponad 150 mln zł do ponad 180 mln złotych: Adamietz z Warszawy - cena brutto 184 300 777,00 zł; Dekpol Budownictwo z miejscowości Pinchyn - 159 976 326,42 zł (zwycięska firma); WIKSBUD z Warszawy - 153 627 000,00 zł; Konsorcjum firm: ALSTAL Grupa Budowlana (Lider Konsorcjum, Pełnomocnik Wykonawców) z Bydgoszczy i ALSTAL Development (Partner Konsorcjum) z Bydgoszczy - 172 170 117,53 zł.

Całość zagospodarowanego terenu, na którym powstanie Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji, to ponad 5 hektarów. Wykonawca chce zrealizować zadanie w dwa lata.

Termin realizacji zadania to 30 miesięcy, ale wykonawca oświadczył podczas podpisania umowy, że postara się zrealizować w 2 lata - poinformował

Roman Gołębiowski, starosta włocławski.

Aquapark i kryte boiska

W ramach inwestycji w Kruszynie powstanie dwukondygnacyjny budynek krytej pływalni z powierzchnią lustra wody przekraczającą 1100 metrów kwadratowych. Kompleks obejmie również budynek sanitaro-szatniowy oraz niezbędne zaplecze techniczne.

Starostwo Powiatowe we Włocławku informuje, że integralną częścią Powiatowego Centrum Sportu i Rekreacji będą hale sportowe wyposażone w pneumatyczne zadania sezonowe. Znajdą się w nich pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej, boisko do piłki plażowej oraz korty tenisowe wraz z trybunami dla publiczności.

Inwestycja przewiduje także budowę zewnętrznych boisk sportowych, siłowni terenowej oraz rozbudowanej infrastruktury parkingowej.

„Realizacja przedsięwzięcia stanowi istotny krok w rozwoju infrastruktury sportowej woje-

wództwa kujawsko-pomorskiego. Powstający obiekt stworzy nowoczesne warunki do uprawiania sportu, rekreacji i organizacji wydarzeń integrujących lokalną społeczność. Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji w Kruszynie będzie jednym z największych i najnowszych tego typu obiektów w regionie, odpowiadającym na potrzeby mieszkańców oraz wspierającym rozwój aktywnego stylu życia” - podkreśla Starostwo Powiatowe we Włocławku.

Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji, które stanie w Kruszynie będzie pierwszym takim obiektem w powiecie włocławskim.

W skład kompleksu rekreacyjno-sportowego, wejdą: kryta pływalnia z szatnią, boiska sportowe z trybunami przykrywane powłokami pneumatycznymi, trzy budynki techniczne przy halach sportowych, boiska terenowe, siłownia terenowa, parking dla 299 samochodów i busów oraz 115 rowerów. ©©

EDUKACJA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

WŁOCŁAWEK Młodzi pokazali, jak się obsługuje laptop

Seniorzy z Klubu Integracji Społecznej uczestniczyli w cyklu warsztatów prowadzonych przez młodzież z „Elektryka” pod opieką nauczyciela Karoliny Augustyniak, lidera projektu. Podczas spotkań uczniowie wspierali seniorów w nauce obsługi urządzeń cyfrowych, korzystania z internetu, komunikatorów, poczty elektronicznej oraz zasad bezpiecznego poruszania się w sieci. Seniorzy zadawali pytania, dzielili się swoimi doświadczeniami i aktywnie uczestniczyli w ćwiczeniach. Młodzież wykazała się cierpliwością i empatią. **WA**

„Chemik” świętował jubileusz 80-lecia

Na scenie Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku odbyły się uroczystości z okazji jubileuszu 80-lecia Zespołu Szkół Chemicznych. Wcześniej, tego

samego dnia, odprowadzona została msza święta w kościele pw. Św. Jana. Korowód absolwentów poprzedzony orkiestrą OSP w Grabkowie ruszył spod

„Chemika” do „Browaru B” na miejsce uroczystości. Dla uczniów, nauczycieli i absolwentów ZSCh sobota była dniem pełnym wzruszeń i spo-

tknięć. Z okazji jubileuszu zostało wydane opracowanie pod hasłem „Chemik nad Wisłą?”. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl. **WA**



REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 408914801

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000045

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Olimpia Grudziądz bez trenera. Klub szuka nowego

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz musi szukać nowego trenera. Artur Kosznicki po dwóch latach żegna się z klubem i postanowił szukać nowych wyzwań.

„Pomimo złożonych przez klub propozycji nowego kontraktu, trener poinformował władze klubu o decyzji o niepodpisaniu przedłużenia. Trenerze, dziękujemy za pracę wykonaną na rzecz Olimpii Grudziądz. Życzymy powodzenia w dalszej karierze zawodowej” - poinformował klub w oficjalnym komunikacie.

To duża strata, bo praca Artura Kosznickiego była wysoko oceniana w tym sezonie. Młody szkoleniowiec był o włos od wprowadzenia Olimpii na zaplecze ekstraklasy. Bezpośredni awans grudziądzianom odebrała Warta Poznań golem w doliczonym czasie gry, w barażach Olimpia przegrała z Sandencją.

Kosznicki trafił do Grudziądza dwa lata temu z Kartuz.

W sezonie 2024/25 pełnił rolę asystenta, a w ostatnim sezonie już samodzielnie prowadził zespół. Nieoficjalnie słychać, że przeniesie się do II-ligowej Stali Stalowa Wola.

Olimpia rozpoczęła intensywne poszukiwania nowego szkoleniowca.

Z drużyną żegna się nie tylko trener, ale i kilku piłkarzy: bramkarz Sebastian Sobolewski, obrońca Rafał Kobryń, pomocnik Oskar Sewerzyński, skrzydłowy Łukasz Moneta i napastnik Maciej Mas. Z kolei Raków Częstochowa zdecydował się skrócić okres wypożyczenia i Maks Pawłowski wrócił do tego klubu.

Znany termin pierwszego oficjalnego meczu Olimpii w nadchodzącym sezonie: 5 sierpnia w ramach Pucharu Polski grudziądzanie podejmą Świt Szczecin.

Natomiast wciąż czekamy na datę rozpoczęcia i terminarz rozgrywek Betclit 2. Ligi. Przypomnijmy, że w nadchodzącym sezonie kibiców Olimpii czekają derbowe emocje, bo awans z III ligi wywalczył Zawisza Bydgoszcz. ©

Twarde Pierniki mają pierwszego obcokrajowca

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Luka Sakota przenosi się z Ostrowa do Torunia. Trener Srdjan Subotić wierzy, że Chorwat może być topowym strzelcem w Orlen Basket Lidze.

Luka Sakota ostatni sezon spędził w Stali Ostrów. Rozgrywki zakończył się ze średnią blisko 11 punktów na mecz, do tego dokładał ponad 2 zbiórki i asysty. Miewał różne mecze, ale też kłopoty ze stabilizacją formy. Najlepiej wypadł przeciwko Śląskowi Wrocław, gdy zdobył 29 punktów, trafiając 5 z 6 rzutów z dystansu. W całym sezonie miał jednak słabe 25 procent za 3 i to jest wskaźnik zdecydowanie do poprawki.

25-letni obwodowy ma za sobą cztery lata w NCAA za oceanem, a przed przyjazdem do Polski grał jeszcze w Finlandii i we Włoszech.

To pierwszy obcokrajowiec z kontraktem na sezon 2026/27. Przypomnijmy, że wcześniej nowy, dwuletni kontrakt z Twardymi Piernikami podpisał Damian Kulig. Ważne kontrakty mają Adam Brenk, Mateusz Szlachetka, Maciej Kenig, Hubert Lipiński i Paweł Sowiński, ale to jeszcze nie oznacza, że wszyscy zostaną w drużynie.

Prowadzone są rozmowy z kilkoma jeszcze polskimi graczami. Jest w tym gronie m.in. Jakub Karolak, który chciałby odbudować się i wrócić do Orlen Basket Ligi po kłopotach zdrowotnych i sezonie spędzonym w Stargardzie. ©

LEKKOATLETYKA

Oszczepnik z Nakła z minimum na mistrzostwa

Dawid Wegner zapewnił sobie miejsce w reprezentacji na sierpniowe mistrzostwa Europy w Birmingham. Oszczepnik LUKS Start Nakło rzuca coraz dalej w sezonie. W mocno obsadzonym mityngu w Ostrawie zajął 4. miejsce. Ważniejszy był wynik - 82.17, a więc minimum PZLA na sierpniowe mistrzostwa Europy. Trzecie miejsce w skoku wzwyż zajął Mateusz Kołodziejski (Zawisza Bydgoszcz) z wynikiem 2.24.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

KOSZYKÓWKA

Artego buduje zespół

Reprezentantka Łotwy Katrina Ozola to najnowszy nabytek Artego Bydgoszcz. Zaledwie 22-letnia zawodniczka gra na pozycji silnej skrzydłowej (188 cm). Ostatni sezon spędziła w lidze węgierskiej.

Mistrzostwa Europy w Toruniu? Chcą zagrać na nosie pandemii

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Halowe Mistrzostwa Europy po raz drugi w ciągu dekady w Toruniu? Miasto przygotowuje pieniądze i oficjalną aplikację o zawody w 2029 roku.

Halowe Mistrzostwa Europy rozgrywane są od 1970 roku. Do tej pory tylko raz odbyły się w Polsce, właśnie w Toruniu. W przyszłym sezonie zimowym ta impreza odbędzie się w Walencji, edycja 2029 jeszcze nie ma gospodarza. I właśnie w ten termin mierzy Toruń.

- W 2021 roku musieliśmy zorganizować zawody w reżimie sanitarnym. Trwała pandemia, na trybunach nie było widzów, a co za tym idzie atmosfera samej imprezy, była dość smutna. Stąd pomysł, aby ponownie ubiegać się o taką imprezę. Chcemy dać kibicom to, co pandemia zabrała im pięć lat temu - wyjaśnia wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Krzysztof Wolsztyński.

Toruń ma już za sobą lustrację European Athletics. Halę,



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Armand Duplantis w 2029 roku może przyjechać do Torunia

całe zaplecze, bazę hotelową oglądał m.in. Toralf Nilsson, przewodniczący komisji, która ocenia kandydatów do organizacji najważniejszych wydarzeń w Europie. To była w zasadzie formalność, bo miasto doskonale się w tej roli sprawdziło podczas marcowych Halowych Mistrzostw Świata.

- Przedstawiliśmy wszystkie nasze atuty, w tym te, które z powodzeniem wdrożyliśmy przy okazji mistrzostw świata. To wszystko zostało wysoko ocenione przez delegację, która udzieliła nam też kilku wskazó-

wek - informuje Piotr Długosiełski z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Organizatorem HMS w marcu był samorząd województwa, który ponosił większość kosztów. A te były spore: sama impreza kosztowała około 25 milionów złotych, kolejnych 15 mln wydano na niezbędną modernizację Kujawsko-Pomorskiej Areny Toruń.

HME są nieco tańsze, ale trzeba liczyć się z wydatkiem kilkunastu milionów złotych. To będzie spore wyzwanie dla zadłużonego Torunia, choć

i w tym wypadku niewykluczone jest wsparcie województwa.

- Samorząd województwa jest gotowy wspierać takie inicjatywy. Traktujemy to jako jedną z najlepszych dźwigni promocyjnych naszego regionu. Będziemy poważnie rozważać konkretne oferty - powiedział nam już w trakcie HMS Marek Wojtkowski z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego.

Kujawsko-Pomorska Arena Toruń została oddana do użytku w 2014 roku, budowa kosztowała nieco ponad 120 mln zł, w 2026 roku obiekt zmodernizowano kosztem 16 mln zł. Hala świetnie sprawdza się w lekkiej atletyce, od początku jest gospodarzem mityngu Orlen Copernicus Cup w ramach World Indoor Tour, w 2021 roku odbyły się w Toruniu Halowe Mistrzostwa Europy, a w 2026 roku Halowe Mistrzostwa Świata.

Kompletną aplikację Toruń musi złożyć do European Athletics do 15 lipca. Organizatora HME w 2029 roku poznamy w pod koniec października. ©

To nowy początek lub... koniec sezonu dla „Aniołów”

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUZEL. Pres Toruń kontra Motor Lublin już w niedzielę. Dla gospodarzy to mecz o pozostanie w grze o play off, a lublinianie mogą mieć tym razem sporo argumentów na Motoarenie.

Po porażce 41:49 w Lesznie Pres znalazł się na krawędzi. Widmo sensacyjnego wypadnięcia z play off mistrzów Polski staje się coraz bardziej realne. Do końca sezonu zasadniczego zostało sześć spotkań. Pewny awans do play off da pięć wygranych, więc w zasadzie każdy kolejny mecz jest już dla „Aniołów” meczem o wszystko.

Torunianie tracą bonusy, więc kluczowe będą wyjazdy do Grudziądza, Gorzowa i Zielonej Góry (trzeba wygrać dwa z tych trzech meczów), ale też na Motoarenie czekają mistrzów

Polski dwa bardzo trudne spotkania: przyjedzie Sparta Wrocław i już w niedzielę Motor Lublin. To wspomnienie z ubiegłorocznego finału. W ostatnich kilku latach lublinianie kompletnie nie radzili sobie na Motoarenie. Jest jednak haczyk. Tegoroczny skład Motoru wydaje się znacznie lepiej skrojony pod mecz na Motoarenie.

Torunianie wygrywali z rywalem z Lublina, wykorzystując słabość Jacka Holdera i Dominika Kubery. Australijczyk od czasu odejścia z toruńskiej drużyny dziwnie zatracił wycucie ścieżek na Motoarenie, Kubera otwarcie przyznaje, że to jego najmniej lubiany tor w PGE Ekstralidze. W ubiegłym sezonie obaj do spółki w dwóch toruńskich meczach wygrali... jeden wyścig.

Czego można się spodziewać po zmianach w składzie Motoru? Wydaje się, że Martin Vaculik i Kacper Woryna to pewniejsze

ogniwa na Motoarenie. Co prawda Słowak w ubiegłym sezonie uciułał jedynie pięć punktów, za to w trzech meczach w latach 2024-25 zdobył aż ich 34 w barwach Stali Gorzów. Woryna także nie ma się czego wstydzic - 27 punktów w ostatnich trzech występach w Toruniu.

Na pewno siłę ognia Motoru zmniejsza kontuzja Fredrika Lindgrena. Szwed miał wrócić do jazdy właśnie w Toruniu, ale wycofał się z Grand Prix Polski we Wrocławiu i zapewne na Motoarenie także nie pojedzie.

Pres w niedzielę czeka wyzwanie. Wszystko w rękach gospodarzy, a w zasadzie Mikkeła Michelsena najbardziej. W ubiegłym roku torunianie zdobywali mistrzostwo efektywnymi zwycięstwami na Motoarenie, teraz to właśnie punktów Duńczyka brakuje do realizacji tej strategii. Słaba forma Michelsena odebrała także szansę na wygraną w Lesznie w poprzedniej kolejce.

- Nie wiem co się dzieje z moją jazdą i tak naprawdę nie wiem co mam dalej robić w tej sytuacji. Próbowałem już chyba wszystkich i nie mam żadnej wymówki. To jest naprawdę frustrujące. Jestem wciąż niesamowicie wolny - przyznaje Michelsen i jego słowa nie napawają fanów optymizmem.

Chwieje się także pozycja Noricka Bloedorna. Piotr Baron raczej nie zdecyduje się na zmianę w składzie w niedzielę, bo na Motoarenie Niemiec wywiązuje się ze swoich zadań, ale niewykluczone, że kolejnym meczu wyjazdowym szansę dostanie Nicolai Heiselberg, który w tym tygodniu popisał się kompletem punktów w Ekstralidze U-24.

Mecz z Motorem może okazać się końcem sezonu dla „Aniołów” lub... nowym otwarciem dla drużyny, którą stać wciąż na wszystko w tym sezonie. Początek emocji o godz. 19.30 w niedzielę. ©

Ile włożyć do koperty parze młodej?
Tyle daje teraz rodzina, chrzestni i przyjaciele
str. 14



FOT. UNSPLASH.COM

Prócz rewolucyjnych idei,
nowoczesnej armii i dumy
z Austerlitz, Napoleon pozostawił
po sobie sporo pamiątek **str. 11-12**

POD
PARAGRAFEM

Czwartek
18.06.2026

Wydanie A
Nr 139 (23.649)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Małwina Ziółkowska
zwycięzyła na Festiwalu
Zaczarowanej Piosenki
fundacji Anny Dymnej
str. 8



FOT. NADPESANE

**Likwidacja pizzerii
i stacji paliw**
przy dworcu PKS.
Co tam powstanie?
str. 9

**Jak kierowcy
oceniają działanie**
płatnej strefy? Zdania
się podzielone
str. 10



FOT. ARCHIWUM



FOT. SŁAWOMIR KOVALEWSKI

Sport. Były mistrzostwa świata, teraz znowu będą mistrzostwa Europy w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń? Miasto zostało już ocenione, teraz przygotowuje aplikację, aby w 2029 roku gościć najlepszych lekkoatletów Europy. Ile to będzie kosztować? **str. 16**

Olek z Grudziądza nie żyje. Ratowniczką w sądzie: był spokojny

Wielką odwagą wykazała się ratowniczką medyczna z SOR-u zeznająca w procesie tragicznej śmierci 19-latką. - Wreszcie prawda wychodzi na jaw - mówi mama Olka. **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Proces ws. Składów
Węgla.pl** miał wrócić
do Bydgoszczy. 122 mln
zł wyłudzone **str. 5**

PIP zajrzy do umów. Etat zamiast zlecenia?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

**Dzisiaj pracują bez wytchnienia
od poniedziałku do niedzieli. Kilkaset
godzin w miesiącu. Nie mają
prawa do płatnych nadgodzin, urlopu
i zasiłku w razie choroby. Po 8
lipca ich życie może się zmienić.**

Tego dnia wejdzie w życie nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, dotycząca umów cywilnoprawnych. Szacuje się, że na takich umowach pracuje blisko 1,5 miliona Polaków.

- Mamy XXI wiek, a pracownicy w Polsce są masowo wyzyskiwani. Tak, to jest właściwie określenie, gdy ktoś pracuje na kontrakcie cywilnoprawnym bez

wytchnienia - od poniedziałku do niedzieli. Wychodzi kilkaset godzin w miesiącu. Nie ma prawa do płatnych nadgodzin, urlopu czy zasiłku w razie choroby. Często są to dramatyczne historie - mówił wczoraj w Bydgoszczy Marcin Stanecki, Główny Inspektor Pracy. - Jak to świadczy o firmach, że aż 90 procent pracowników traktuje pracę jak pańszczyznę? Pamiętamy z lekcji historii, jak chłopcy podchodzili do pańszczyzny - dodał.

Stanecki powiedział, że skala skarg, jakie otrzymuje od pracowników na kontraktach jest alarmująca. Dostaje je również od pracodawców, którzy starają się uczciwie zatrudnić, a np. firma obok tnie koszty zmuszając ludzi do umów cywilnoprawnych lub jedno-

osobowej działalności. Obchodzenie przepisów, znajdowanie luk w prawie tworzy nieuczciwą konkurencję. Pracownicy często nie podpisują takich umów z własnego wyboru, tylko pod przymusem ekonomicznym i dla nich są te ważne zmiany.

Co się zmieni? - PIP będzie miała prawo do wydania decyzji nakazującej potwierdzenie stosunku pracy. Decyzja będzie także regulować kwestie treści umowy o pracę, czyli podstawowe warunki zatrudnienia. Dziś, przyznam szczerze jesteśmy bezradni. To nie będzie jednak tak, że my nagle jednego dnia zmienimy wszystkie umowy, czeka nas bowiem proces rozłożony na lata - zapowiada GIP. ©©

Czytaj więcej na stronie 3

BYDGOSZCZ

Święto uczelni na 75-lecie Politechniki Bydgoskiej



FOT. RYSZARD WSZOLEK/PBS

Uroczyste posiedzenie Senatu Uczelni, odsłonięcie rzeźby patronów PBŚ Jana i Jędrzeja Śniadeckich oraz uhonorowanie dębu szypułkowego rosnącego w fordońskim kampusie tytułem Bydgoskiego Drzewa Roku - tak obchodzono wczoraj Święto Uczelni na Politechnice Bydgoskiej.

Rękopis z zapisem „Gaude Mater Polonia” i pierścień króla wróciły do Polski

Anna Nagel
Berlin

Do Polski wracają zrabowane podczas II wojny światowej obiekty bezcenne dla naszej tożsamości - powiedziała wczoraj w Berlinie Marta Cienkowska, szefowa MKiDN.

Odzyskanie zabytków jest efektem współpracy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z partnerami niemieckimi oraz instytucjami i osobami zaangażowanymi w proces restytucji po obu stronach. Obiekty zostały przekazane podczas Forum Polsko-Niemieckiego w Berlinie. W uroczystości wzięła udział Marta Cienkowska, ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

- W grudniu ubiegłego roku, w trakcie polsko-niemieckich konsultacji międzynarodowych, nastąpiło nowe historyczne otwarcie w obszarze restytucji dóbr kultury. W wyniku tego otwarcia do Polski wróciły niezwykle cenne polsko-krzyżackie dokumenty i fragment średniowiecznej rzeźby z południowej ściany Kościoła Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. To był nowy początek, a dziś jest jego kontynuacja. Do Polski wracają obiekty olbrzymiej wagi, bezcenne dla naszej kultury i tożsamości, zrabowane podczas II wojny światowej. To średnio-wieczny rękopis z zapisem

hymnu „Gaude Mater Polonia”, który jest jednym z najstarszych religijnych utworów liryki polsko-lacińskiej, oraz pierścień, który według przekazów źródłowych należał do Zygmunta I Starego, wydobyty w 1791 r. z grobu królewskiego w Katedrze na Wawelu przez Tadeusza Czackiego - powiedziała Cienkowska.

Ministra podkreśliła, że każdy z przekazanych obiektów „ma znaczenie historyczne”. - Jest częścią polskiego dziedzictwa. I każdy powinien znajdować się tam, gdzie jest jego miejsce - zaznaczyła.

Jak mówiła, środowe wydarzenie „ma jednak znaczenie szersze niż sam zwrot zabytków”. - Pokazuje, że polityka historyczna wcale nie musi oznaczać sporu. Może oznaczać współpracę. Pokazuje, że nawet najtrudniejsze kwestie wynikające z historii można rozwiązać przez dialog, konsekwencję i wzajemny szacunek - oceniła szefowa resortu kultury.

Podziękowała niemieckim partnerom za „zaangażowanie w proces zwrotu tych bezcennych artefaktów i realizację deklaracji złożonej w trakcie konsultacji międzyrządowych”. - Przejawem i dowodem naszej dobrej współpracy jest również działalność polsko-niemieckiej grupy roboczej ds. zwrotów dóbr kultury, która po raz trzeci spotkała się 5 maja w Warszawie - dodała.

PAP

Samolot z sześcioma osobami na pokładzie rozbił się na autostradzie

Kazimierz Sikorski
USA

Maszyna spadła na ruchliwą trasę w Teksasie. Kierowcy ryzykowali życie, próbując ratować pasażerów. Zginęła jedna osoba.

Maszyna, która uległa katastrofie, to dwusilnikowy Cessna Citation Latitude. Samolot wystartował z lotniska Los Cabos w Meksyku i rozbił się w Laredo, 225 kilometrów od San Antonio.

W katastrofie zginęła jedna osoba, a na autostradzie Loop 20 zapanował chaos. Ludzie opuszczali pojazdy, próbując wybić szybę kokpitu i uwolnić uwięzione osoby. Niektórzy świadkowie obawiali się, że samolot mógł eksplodować. W sa-

molocie znajdowało się sześć osób, mówił Jose Baeza, śledczy w Laredo.

Zayra Garza, kosmetyczka, wiozła współpracowników do domu, gdy trafiła na miejsce wypadku. Widziała kogoś w samolocie, kto próbował wybić okno w kokpicie. Wkrótce ludzie wysiedli z aut, próbując uwolnić uwięzionych w samolocie.

Mąż Garzy wyskoczył z auta, aby pomóc i wtedy kobieta zobaczyła otwarte drzwi samolotu. Mówiła, że trzy osoby wyglądające na nastolatków wybiegły z samolotu, a za nimi ktoś, kto wyglądał na pilota. Inny członek załogi próbował wyciągnąć osobę, która wydawała się nieprzytomna.

PAP

Na szczycie G7 zdecydowane poparcie dla Ukrainy

Grzegorz Kuszewski
Francja

Ze szczytu G7 we Francji nadeszły wiadomości dobre dla Ukrainy, a złe dla Rosji. Mówi się, że nieobecni nie mają racji - a do Evian-les-Bains zaproszono tylko Wołodymyra Zełenskigo.

Przywódcy państw G7 oznajmili w środę rano, że są zjednoczeni we wsparciu dla Ukrainy, jej integralności terytorialnej i zgodzili się na zwiększenie presji na gospodarkę rosyjską. Liderzy największych światowych gospodarek przyjęli oświadczenie w tej sprawie podczas szczytu we francuskim Evian-les-Bains.

Przywódcy G7 uznali, że Ukraina osiągnęła postęp na polu walki w ostatnich miesiącach i że istnieje obecna „nowy impet” w wojnie obronnej z Rosją. Oświadczyli, że w celu jego wspierania i przyspieszenia zgadzają się na zwiększenie dostaw środków obrony powietrznej i dalekiego zasięgu.



Wołodymyr Zełenski został zaproszony na szczyt G7. Była to okazja do rozmowy z Donaldem Trumpem

„Zobowiązujemy się do zwiększenia presji na gospodarkę wojenną Rosji. W tym kontekście wzmocnimy nasze sankcje, w tym sankcje na sektory ropy i gazu” - zapowiedzieli przywódcy G7. Podkreślili, że ich zdaniem jest to „odpowiedni moment” na podjęcie dodatkowych działań, ze względu na to, że prezydent USA Donald Trump osiągnął porozumienie z Iranem dotyczące ponownego otwarcia cieśniny Ormuz.

Nie ma wątpliwości, że Trump podpisał się pod wspomnianym komunikatem, przeprowadził „bardzo dobrą” rozmowę z Zełenskim i zasygnalizował powrót do ostrej polityki (zwłaszcza sankcyjnej) wobec Rosji dlatego, że kończy się wojna w Zatoce. Obie kwestie są ze sobą mocno związane - a w osobnym oświadczeniu przywódcy G7 poinformowali, że przyjmują z zadowoleniem wstępne porozumienie pomię-

ędzy USA i Iranem i że są gotowi przyczynić się do jego wdrożenia.

Trump oświadczył, że jest gotów wesprzeć Ukrainę i zwiększyć presję na Rosję w celu zakończenia wojny, ale w zamian za to zażądał pomocy europejskich sojuszników w rozminowywaniu cieśniny Ormuz, donosi Politico, powołując się na swoje źródła.

Według źródeł portalu gospodarz Białego Domu wspominał o tym podczas zamkniętych rozmów na szczycie G7. Przywódcy „Wielkiej Siódemki” dali do zrozumienia, że nie odmawiają pomocy w oczyszczeniu Cieśniny Ormuz, jednak wiąże się to z pewnymi warunkami. Tak więc, według rozmówców serwisu Politico, prezydent Francji Emmanuel Macron podkreślił, że wysłanie okrętów do rozminowywania jest możliwe wyłącznie na oficjalną prośbę Stanów Zjednoczonych i za zgodą innych zaangażowanych stron, w szczególności Iranu i Omanu.

PAP

Papież zadowolony z porozumienia

Karolina Wrońska
Watykan

Papież Leon XIV wyraził w środę zadowolenie ze wstępnego porozumienia między Iranem i USA, które ma zostać podpisane w piątek w Szwajcarii.

W czasie spotkania z tysiącami wiernych na Placu Świętego Piotra Leon XIV oświadczył: - Wyrażam wdzięczność krajom, które zaangażowały się, by ułatwić spotkanie stron i umożliwić to porozumienie. Wyrażam pragnienie, by mogło przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, bezpieczeństwa, stabilizacji na Bliskim Wschodzie, promując dialog i współpracy między narodami - powiedział papież.

Następnie odnotował, że „napływają natomiast bolesne wiadomości na temat wojny na Ukrainie. Tyle niewinnych ofiar, zabici ratownicy, kościoły i miejsca dziedzictwa kulturowego zdewastowane przez płomień”. - Prośmy Boga o otwarcie dróg dialogu i zgaszenie nienawiści i umożliwienie sprawiedliwego oraz trwałego pokoju - wezwał Leon XIV. PAP

REKLAMA

0011540466



OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 16.06.2026 r. o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 11d. ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że zostało wszczęte, na wniosek z dnia 30.04.2026 r. (wpływ do tut. organu w dniu 30.04.2026 r., uzupełnienie samoistne w dniach: 22.05.2026 r., 8.06.2026 r. oraz 12.06.2026 r.) Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gusta - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa ulicy Kromera w Bydgoszczy o ciąg pieszo-rowerowy**”.

Inwestycja swym zakresem obejmuje:

- budowę ciągu pieszo-rowerowego o nawierzchni bitumicznej,
- budowę oświetlenia ulicznego,
- budowę kanału technologicznego,
- przebudowę uzbrojenia kolidującego z projektowaną inwestycją,
- wycinkę kolidującej szaty roślinnej.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

→ przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,

→ w nawiasach podano numery działek po podziale,

→ w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji

Powiat Miasto Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz

I. Numery działek wchodzące w całość lub w części w zakres linii rozgraniczających:

obręb 0406: 141 (141/1, 141/2), 142/1, 142/5 (142/6, 142/7), 148/2;

obręb 0407: 21 (21/1, 21/2), 31 (31/1, 31/2);

II. Numery działek przewidziane do ograniczenia nieruchomości – pozostające przy dotychczasowych właścicielach, w związku z koniecznością budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

obręb 0407: 21 (21/2);

III. Numery działek przewidziane na realizację inwestycji, dla których uzyskano oświadczenie o posiadaniu praw do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

obręb 0406: 140/1.

Stosownie do przepisu art. 11d ust. 9 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 10 kpa informuje się, że strony mają możliwość wypowiedzenia się w zakresie przebiegu drogi do dnia wydania decyzji.

Z prawa wglądu w akta prowadzonej sprawy można skorzystać wyłącznie po wcześniejszym telefonicznym kontakcie z pracownikiem prowadzącym sprawę. Wszelkie pisma w przedmiotowej sprawie należy składać w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy, w jeden z następujących sposobów:

1) pisma utrwalone w postaci papierowej:

a) bezpośrednio w Biurze Podawczym UM Bydgoszczy, ul. Jezuitska 1, albo w Kancelarii Wydziału Administracji Budowlanej UM Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9-15, bud. „A”, pok. 210,

b) poprzez nadanie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego – Poczta Polska S.A.;

2) pisma utrwalone w formie elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu Miasta Bydgoszczy: PL-91453-53730-WDRHC-24,

Sprawę prowadzi inspektor Krzysztof Kuranc, pok. 214, WAB, ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy, tel. 052-58-58-292

z up. PREZYDENTA MIASTA

Katarzyna Łaskarzewska – Karcmarz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

Bydgoszcz

Gala Laureatów Konkursów i Olimpiad Przedmiotowych 2026

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

We wtorek, 16 czerwca, w Kinoteatrze Klubu Inspektora Sił Zbrojnych odbyła się Gala Laureatów Konkursów i Olimpiad Przedmiotowych 2026. Nagrody z rąk Iwony Waszkiewicz, zastępczyni prezydenta Bydgoszczy odebrało aż 130 uczniów i 108 nauczycieli z bydgoskich szkół.

Nagrody pieniężne przyznano za szczególne osiągnięcia w olimpiadach i konkursach przedmiotowych. Podczas gali nagrody odebrali uczniowie i nauczyciele ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Miasto Bydgoszcz.

- Gratuluję wszystkim nagrodzonym - mówiła podczas gali Iwona Waszkiewicz, zastępczyni prezydenta Bydgoszczy. - Młodym ludziom życzę, by rozwijali swoje pasje i zainteresowania, przekuwali je w sukcesy. Państwu, dyrektorom i nauczycielom, żebyście z niesłabnącym zapałem pomagali młodym ludziom się rozwijać.

W sumie nagrody otrzymało aż 130 uczniów i 108 nauczycieli z bydgoskich szkół. Wręczono też dyplomy dyrektorom 15 szkół o największej liczbie laureatów i finalistów w konkursach.

Jak informuje ratusz, wszystkie nagrody mają charakter pieniężny. Finansowane są z budżetu Miasta Bydgoszczy, na podstawie przyjmowanej corocznie uchwały Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie ponad-

standardowych działań edukacyjnych. System przyznawanych nagród ma na celu motywowanie zarówno uczniów, jak i nauczycieli wszystkich typów szkół do dalszej pracy i osiągania kolejnych sukcesów.

Szkoły o największej liczbie laureatów i finalistów konkursów i olimpiad przedmiotowych w roku szkolnym 2025/2026:

Szkoły podstawowe

1. Szkoła Podstawowa nr 14
2. SP nr 16 z Oddziałami Sportowymi w Zespole Szkół nr 16
3. SP nr 17 z Oddziałami Dwujęzycznymi
4. SP nr 20 z Oddziałami Integrycyjnymi w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2
5. SP nr 30 z Oddziałami Dwujęzycznymi
6. Szkoła Podstawowa nr 35
7. SP nr 48 z Oddziałami Specjalnymi i Sportowymi w Zespole Szkół nr 7

Zespoły szkół ponadpodstawowych

1. I Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi
2. VI Liceum Ogólnokształcące
3. Technikum Logistyczno-Spożywcze nr 13 w Zespole Szkół Spożywczych
4. Branżowa Szkoła I stopnia nr 13 Logistyczno-Spożywcza w Zespole Szkół Spożywczych
5. Technikum Budowlane nr 3 w Zespole Szkół Budowlanych
6. Branżowa Szkoła I stopnia nr 3 Budowlana w Zespole Szkół Budowlanych
7. Technikum Elektroniczne nr 7 w Zespole Szkół Elektronicznych
8. Technikum Ekonomiczne nr 6 w Zespole Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych ©©



Gala Laureatów Konkursów i Olimpiad Przedmiotowych 2026 odbyła się w Kinoteatrze Klubu Inspektora Sił Zbrojnych przy ul. Dwernickiego

„My - obywatele”, czyli młodzi uczą seniorów angielskiego

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Uczniowie III LO w Bydgoszczy uczestniczyli w międzynarodowym projekcie „WE - the citizens”, czyli „MY - obywatele”.

Międzynarodowy projekt „WE - the citizens” realizowany w ramach Klasy Patronackiej eTwinning to inicjatywa łącząca edukację, współpracę międzynarodową, działania społeczne oraz rozwój osobisty. W przedsięwzięciu uczestniczą szkoły z Polski, Libanu, Czech i Turcji, a współpraca między nimi pokazuje, że obywatelskość nie jest jedynie szkolnym hasłem, lecz realnym działaniem, które łączy młodych ludzi ponad granicami.

- Uczniowie biorący udział w projekcie spotykali się online, prowadzili dyskusje, tworzyli wspólne materiały oraz wymieniali się doświadczeniami - mówi Paulina Kaźmierczak-Majdzińska, nauczycielka języka angielskiego w III LO im. Adama Mickiewicza w Bydgoszczy - Wspólnie zastanawiali się nad tym, w jaki sposób młodzi ludzie mogą wpływać na swoje społeczności i aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym.

Tematyka spotkań obejmowała, m.in., demokrację, odpowiedzialność obywatelską, kulturę, tożsamość, prawa człowieka, równość, wolontariat,



Uczniowie III LO uczestniczyli w międzynarodowym projekcie „WE - the citizens”, czyli „MY - obywatele”

bezpieczeństwo cyfrowe oraz rolę młodzieży we współczesnym świecie.

Ważną częścią projektu „WE - the citizens” była międzynarodowa inicjatywa „Teach English”, realizowana przez uczniów klasy 2B pod opieką anglistki Pauliny Kaźmierczak-

W ramach projektu „Teach English uczniowie wcielili się w rolę nauczycieli i uczyli bydgoskich seniorów języka angielskiego

Majdzińskiej oraz Renaty Moroz-Langowskiej z Centrum Edukacyjno-Społecznego na Około, we współpracy z Muzeum Kanału Bydgoskiego.

- Na początku roku szkolnego młodzież samodzielnie zebrała i uporządkowała zagadnienia tematyczne, które mogłyby okazać się przydatne przyszłym uczestnikom kursu - informuje Paulina Kaźmierczak-Majdzińska. - Wybrano obszary związane z życiem codziennym, takie jak człowiek, rodzina, czas wolny, zakupy czy miejsce zamieszkania. Uczniowie przygotowali materiały dy-

daktyczne, scenariusze zajęć oraz zestawy słownictwa, a następnie wcielili się w rolę nauczycieli.

W każdy piątek w Muzeum Kanału Bydgoskiego odbywały się spotkania, podczas których seniorzy poznawali angielskie słownictwo, przydatne zwroty oraz podstawy gramatyki. Jednocześnie młodzież zdobywała cenne doświadczenie pedagogiczne, komunikacyjne i społeczne.

Działania uczniów nie ograniczały się wyłącznie do prowadzenia zajęć. Projekt został zaprezentowany podczas wydarzenia organizowanego w Młynach Rothera, gdzie Viktoria Tądel i Filip Frasz opowiadali o jego przebiegu, założeniach i efektach.

Zwieńczeniem projektu „Teach English” była uroczystość wręczenia świadectw seniorom, którzy przez cały rok aktywnie uczestniczyli w zajęciach. Dokumenty, tak jak egzamin ustny, zostały przygotowane przez młodych nauczycieli z klasy 2B z dbałością o estetykę, szczegóły oraz indywidualne podejście do każdego uczestnika.

- Podczas spotkania nie brakowało chwil wzruszeń i satysfakcji - mówi Paulina Kaźmierczak-Majdzińska. - Seniorzy otrzymali potwierdzenie swoich osiągnięć, natomiast uczniowie mogli przekonać się, że ich praca miała realny wpływ na życie innych ludzi. ©©

Malwina Ziółkowska zwyciężyła na festiwalu fundacji Anny Dymnej

Oprac. Michał Sierek
michal.sierek@polskapress.pl

Malwina Ziółkowska z Bydgoszczy zwyciężyła w sobotę podczas Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Wokalistka, która reprezentowała Studio Wokalne MDK5 startowała w kategorii do lat 16.

Finał 18. edycji Festiwalu Zaczarowanej Piosenki zorganizowano w sobotę, 13 czerwca na rynku w Krakowie. W półfinale konkursu Malwina zachwyciła jury wykonaniem utworu „Jaskółka uwięziona”, co zapewniło jej miejsce w gronie 12 finalistów.

Jak przekazała nam Hanna Grześkowiak, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury nr 5 w Bydgoszczy, w finale uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych: do 16 lat oraz w katego-



Malwina Ziółkowska na scenie Festiwalu Zaczarowanej Piosenki fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”.

rii dorosłych. Podczas koncertu finałowego Malwina Ziółkowska zaprezentowała się w dwóch odsłonach. W duecie z Ralphem Kamińskim wykonała utwór „Meybick song”, natomiast solo zaprezentowała utwór „Dłoń” z repertuaru Natalii Kukulskiej.

Jury w składzie Marek Dutkiewicz (przewodniczący), Zbigniew Preisner, Mietek Szczepniak, Magda Steczkowska, Urszula Dudziak, Monika Kuszyńska, Joanna Dark, Rafał Kokot, Adam Nowak, Anna Karna zdecydowało, że to właśnie Malwina Ziółkowska z MDK nr 5 w Bydgoszczy zaprezentowała

się najlepiej i przyznało jej pierwsze miejsce.

Drugie miejsce zajęła 13-letnia Bianka Berezowska z Wituni, a trzecie 14-letnia Oliwia Smoczyńska z Warszawy. W kategorii dorosłych uczestników zwyciężyła 21-letnia Julia Walczyna z Trześni.

Malwina Ziółkowska na co dzień uczy się śpiewać w MDK nr 5 pod okiem nauczycielki Natalii Smoguleckiej. - Historia zatoczyła koło. 12 lat temu stojąc na scenie z Ewą Bem podczas finału Zaczarowanej Piosenki nie przypuszczałam, że po latach moja uczennica wygra festiwal w kategorii do lat 16. To dla mnie niezwykle wzruszająca chwila - powiedziała Natalia Smogulecka.

Jeśli chcecie zobaczyć występ utalentowanej Bydgoszczanki, to niebawem będzie ku temu okazja. Retransmisję z finału do lat 16. TVP 2 wyemituje w sobotę, 20 czerwca, o godz. 16.15. ©©

Dziela się częścią siebie z potrzebującymi. Krwiodawcy odebrali odznaczenia

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

W Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy odbyła się uroczystość z okazji Światowego Dnia Krwiodawcy. To coroczne święto przypomina o bezcennej wartości krwi - daru życia.

Wicewojewoda Piotr Hemmerling podziękował honorowym dawcom, dzięki którym osoby pilnie potrzebujące krwi codziennie mają większe szanse na przeżycie.

- Krew jest niezwykła. Nie można jej wyprodukować w laboratorium, nie można jej kupić ani zastąpić żadnym innym lekiem. Można ją jedynie podarować. Szczególne słowa uznania kieruję do wszystkich honorowych dawców krwi. Dzięki państwu bezinteresowności pacjenci szpitali, ofiary wypadków, osoby walczące z ciężkimi chorobami mają szansę na powrót do zdrowia. Każda oddana kropla krwi niesie nadzieję, a każda donacja jest świadectwem odpowiedzialności za drugiego człowieka - powiedział gospodarz spotkania.

Najważniejszym punktem wydarzenia było wręczenie odznaczeń „Honorowy Dawca Krwi-Zasłużony dla Zdrowia Narodu”, przyznawanych przez Ministra Zdrowia za wieloletnie i regularne oddawanie krwi. Otrzymują je osoby, które oddały co najmniej 20 litrów krwi lub odpowiadającą tej objętości

ilość innych jej składników - na przykład osocza, bądź płytek. Podczas spotkania wręczono również nagrody w II edycji konkursu wojewódzkiego „W kropli krwi - moc pomocy”, który promuje ideę krwiodawstwa wśród mieszkańców regionu. Na koniec odbył się koncert duetu Dua VivaTasto.

Województwo kujawsko-pomorskie od lat zajmuje wysokie miejsce pod względem liczby krwiodawców w przeliczeniu na mieszkańca. Dzięki regularnym akcjom w terenie, kampaniom informacyjnym oraz stałej współpracy z lokal-

Krew jest niezwykła. Nie można jej wyprodukować w laboratorium, nie można jej kupić ani zastąpić żadnym innym lekiem

nymi samorządami tysiące osób mogą liczyć na pomoc w kryzysowych sytuacjach. Zostało to docenione 12 czerwca w Warszawie, gdzie odbyła się gala podsumowująca ogólnopolską kampanię społeczno-edukacyjną „Twoja krew, moje życie”. Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy otrzymał nagrodę w kategorii „Instytucja zaangażowana w działania honorowego krwiodawstwa”. Statuetkę odebrała Żaklina Matczak, zastępca kierownika Centrum Powiadomiania Ratunkowego w Bydgoszczy. ©©

Zmiany, zmiany, zmiany... Likwidacja pizzerii i stacji paliw

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Coraz więcej znaków wskazuje na to, że teren przy Jagiellońskiej w okolicy obecnego dworca PKS niebawem może wyglądać zupełnie inaczej. Na początek znika stacja paliw sieci Circle K.

Już wiosną dostaliśmy sygnał od jednej z czytelniczek, że spółka PKS Bydgoszcz może mieć plany na zmiany. Do niej właśnie należy wspomniany teren naprzeciwko Focusa.

- Jeżdżę regularnie PKS-em i już dwóch czy trzech kierowców, zastrzegając, że tylko coś słyszeli, mówiło mi, iż niebawem zajdą tam duże zmiany. Podobno mają pozostać tylko dwa perony dla autobusów, nie wiadomo co stanie się z obecnym budynkiem dworca. Nie wyobrażam sobie, żeby wojewódzkie miasto nie miało dworca PKS. Spróbujcie się coś dowiedzieć - żaliła się.

Nikt nic nie wie...

Bydgoski ratusz już od dawna zastanawiał się nad inną lokalizacją dworca PKS. W grę raczej nie wchodziła ta przy dworcu PKP Bydgoszcz Główna, bo tam po prostu nie ma miejsca, ale była też koncepcja terenu pod estakadą przy Bydgoszcz Wschód. Sprawa jednak ucichła. Gdy zapytaliśmy rzeczniczkę ratusza Martę Stachowiak o to, czy jest coś na rzeczy



Czy wkrótce w tej okolicy pojawi się więcej takich wysokich budowli, jak te widoczne w tle stacji?

w sprawie zmian przy Jagiellońskiej, odesłała nas do PKS. Władze spółki też długo nie zabrały głosu w odpowiedzi na nasze pytania. Dopiero po kilku prośbach odpowiedział nam Dariusz Szymański, kierownik Działu Infrastruktury PKS, choć trudno czuć sa-

tysfakcję... „Dziękuję za ponowne przesłanie wiadomości oraz zainteresowanie sprawą budynku Dworca Autobusowego. Uprzejmie informuję, że na obecnym etapie nie jestem w stanie udzielić żadnych informacji ani komentarzy w tej kwestii”. I tyle...

Bez stacji i pizzerii

Że coś się jednak szykuje, może świadczyć fakt, iż z przyległego terenu wyprowadza się za chwilę stacja Circle K, która dzierżawiła go (wcześniej był tam Statoil, a paliwo lano tam od blisko 20 lat).

„Stacja paliw przy ul. Jagiellońskiej 58 w Bydgoszczy będzie funkcjonować do lipca br. - podaje biuro prasowe Circle K

1 kwietnia br. wśród pozwoleń Urzędu Miasta na budowę pojawiła się pozycja pod nazwą „Circle K Polska sp. z o.o. - Rozbiórka istniejącej stacji paliw płynnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą Jagiellońska 58”.

Dopiero na początku maja biuro prasowe Circle K potwierdziło nam informację, że zwiija biznes w centrum miasta.

„Stacja paliw przy ul. Jagiellońskiej 58 w Bydgoszczy będzie funkcjonować do lipca br. Decyzja o zakończeniu działalności w tej lokalizacji wynika z wygaśnięcia umowy dzierżawy terenu. Dziękujemy klientom za wieloletnie zaufanie i korzystanie ze stacji. Jednocześnie zapewniamy, że mieszkańcy nadal mogą korzystać z usług naszych pozostałych stacji w Bydgoszczy przy ulicy Solskiego 20 oraz Wojska Polskiego 20D”.

Na Facebooku informację o zmianie lokalizacji zamieścił też właściciel mieszczącej się obok pizzerii „Jolanta”.

Od autora: Zmiana kierownictwa w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i zarys nowego planu ogólnego dla miasta, gdzie nie brakuje pomysłów na tzw. bydgoski Manhattan (zabudowa do 70 m), mogą wskazywać, że za kilka lat nie poznamy centrum naszego miasta. Plan na razie został poddany konsultacjom społecznym. Być może właśnie dlatego wszyscy nabrali wody w usta... ©©

Znika koszmar kierowców! Zmiany w organizacji ruchu na Sułkowskiego

Agnieszka Kasperek
agnieszka.kasperek@polskapress.pl

Na ul. Sułkowskiego trwa budowa drogi rowerowej. Wprowadzono kolejne zmiany w organizacji ruchu.

Projekt zakłada powstanie dróg rowerowych po obu stronach ulicy Sułkowskiego od ulicy Chodkiewicza do ronda Żołnierzy Górników. Na odcinku od Chodkiewicza w stronę Cichej zaprojektowano jednokierunkowy pas rowerowy. Dotychczas na odcinku od Ronda Żołnierzy-Górników do ul. Dwernickiego wykonane zostały chodniki, drogi rowerowe i wyspy dla pieszych, przebudowano też zatoki autobusowe. Obecnie trwają prace na skrzyżowaniu ulic Sułkowskiego z Kamienną. Wymieniona zostanie nawierzchnia, wytyczone będą przejazdy rowerowe. Zadanie zostało rozszerzone o wymianie

nawierzchni ulicy Sułkowskiego. Te prace wymuszają wprowadzenie zmian w tymczasowej organizacji ruchu.

Otwarto odcinki jezdni wschodniej od ul. Chodkiewicza do ul. Kamiennej oraz zachodniej od Kamiennej do Dwernickiego. Zlikwidowano tymczasowe rondo na skrzyżowaniu ulic Sułkowskiego i Kamiennej. Na Kamiennej wprowadzono pierwszeństwo przejazdu. Z ulicy Kamiennej z wlotu wschodniego oraz zachodniego możliwe będą dwie relacje: na wprost oraz w prawo. Z wlotów ul. Sułkowskiego (północnego i południowego) możliwa będzie tylko relacja w prawo.

Dodatkowo: ● otwarta dla ruchu jezdni wschodnia ul. Sułkowskiego na odcinku od ul. Chodkiewicza do ul. Kamiennej ● przejezdne ul. Cichej i Kozietulskiego ● otwarta jezdni zachodnia ulicy Sułkowskiego od Kamiennej do Dwernickiego

● otwarty wylot z ul. Kasztanowej oraz ulica Dwernickiego.

Ruch na jezdniach ulicy Sułkowskiego odbywać się będzie na zawężonych pasach ruchu.

Jak tłumaczy ZDMiKP, wydłużony termin realizacji inwestycji spowodowany jest pra-

cami dodatkowymi, o które zostało rozszerzone zamówienie. Obejmują wymianę nawierzchni na: skrzyżowaniu ulic Sułkowskiego i Kamiennej; odcinku ul. Sułkowskiego od ul. Dwernickiego do Kamiennej; odcinku Sułkow-

skiego od zatoki autobusowej na ul. Sułkowskiego w stronę ul. Chodkiewicza; odcinku ulicy Kamiennej (jezdni ulicy Kamiennej) od przystanku autobusowego do skrzyżowania z ul. Sułkowskiego).

Pasażerów komunikacji miejskiej też czekają zmiany. Autobusy 52, 57, 65, 68, 80 skierowane na trasy czasowo zmienione. Tu ważna informacja - wykonawca robót zastrzegł możliwość przesunięcia terminu wprowadzenia objazdu w przypadku wystąpienia niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Linia nr 52 w kierunku pętli Dworzec Leśne, Myślęcinek oraz Podkowa, od pl. Weysenhoffa zostanie skierowana trasą al. Mickiewicza, ul. Gdańską, Czerkaską, zaś od przystanku Sułkowskiego/Czerkaska powróci na standardową trasę przeciwnym kierunku. Część przy-

stanków zostanie wyłączona czasowo z użytkowania, pojawią się też nowe przystanki.

Linie nr 57 i 80 w kierunku pętli Dworzec Główny od przystanku Ogińskiego/Moniuszki skierowane zostaną trasą czasowo zmienioną ulicami Powstańców Wielkopolskich, Mickiewicza, Gdańską, zaś od przystanku Powstańców Warszawy/Gdańska nastąpi powrót na standardowe trasy przebiegu i analogicznie w przeciwnym kierunku.

Linie nr 65 i 68 w kierunku pętli Dworzec Leśne, od przystanku Powstańców Wielkopolskich/Lelewela skierowane zostaną trasą czasowo zmienioną ulicami Powstańców Wielkopolskich, Mickiewicza, Gdańską, Czerkaską, od przystanku Sułkowskiego/Czerkaska nastąpi powrót na standardowe trasy przebiegu i analogicznie w przeciwnym kierunku. ©©



Nowe zmiany w tymczasowej organizacji ruchu w związku z przebudową ul. Sułkowskiego

Jak kierowcy oceniają działanie płatnej strefy?

Wojciech Mąka

wojciech.maka@polskapress.pl

Mieszkańcy są podzieleni. Po rozszerzeniu strefy płatnego parkowania w Bydgoszczy niektórzy narzekają, inni są zadowoleni.

Po roku funkcjonowania dowiadujemy się, jakie dochody do budżetu miasta przynosi strefa płatnego parkowania. Liczby są o wiele wyższe niż w 2024 roku.

Od 3 marca 2025 roku funkcjonuje nowa strefa płatnego parkowania w Bydgoszczy. Została ona rozszerzona o osiedla Okole, Wilczak, Babia Wieś i Bielawy. Ponadto, zmieniły się granice między podstrefą A a podstrefą B - do droższej opcji włączono tereny między Gdańską a Pomorską, 3 Maja, Staszica a Paderewskiego, al. Ossolińskich i Piotrowskiego oraz Poznańską, Kruszwicką a Focha.

Rok temu wymianie uległy parkomaty w Strefie Płatnego Parkowania, nowe urządzenia są zdecydowanie mniej awaryjne, co przede wszystkim pozwala na skuteczniejsze pobranie opłat gotówkowych bezpośrednio od klientów SPP - za-

uważa bydgoski radny miejski Szymon Róg.

Nowe parkomaty umożliwiają płatność nie tylko gotówką, ale i kartą czy Blikiem, a także wpisanie numeru rejestracyjnego poprzez zeskanowanie kodu QR z jednego z poprzednich biletów. Za postój samochodu w strefie można też zapłacić za pośrednictwem aplikacji.

Po roku od wprowadzenia nowej strefy, radny Szymon Róg zapytał władze miasta o dane dotyczące płatności za parkowanie w 2024 i 2025 roku, z wyróżnieniem płatności kartą i gotówką w 2025 roku. Poprosił on o porównanie stref A i B w granicach przed rozszerzeniem.

Jakie są przychody ze strefy parkowania w Bydgoszczy? W 2024 roku dochody z parkomatów w Strefie Płatnego Parkowania w Bydgoszczy pochodziły wyłącznie z płatności gotówkowych. W podstrefie A wyniosły one 3,4 miliona złotych, w podstrefie B - 983 tysiące, natomiast w podstrefie C - 79 tysięcy. Łącznie wpływy z parkomatów w 2024 roku osiągnęły poziom 4,5 miliona.

Niestety, zamiast poczucia dobrze zarządzanego systemu,



Strefa Płatnego Parkowania na ulicy Markwarta w Bydgoszczy

towarzyszy mi przede wszystkim rosnące oburzenie. Trudno nie odnieść wrażenia, że strefa płatnego parkowania coraz mniej ma wspólnego z uporządkowaniem przestrzeni miejskiej, a coraz bardziej z regularnym obciążaniem mieszkańców dodatkowymi kosztami. Szczególnie bulwersujące jest rozszerzenie opłat na dzielnice typowo mieszkalne, takie jak Okole, gdzie zdecydowaną większość stanowią lokale mieszkalne, a nie użytkowe. Co więcej, mieszkańcy tych ulic mimo że zobowiązani są do wykupywania abonamentów - nie widzą żadnych real-

nych korzyści płynących z tego systemu. Rosnące przychody miasta nie przekładają się na poprawę jakości infrastruktury drogowej. W okresie zimowym, podczas mrozów, opadów śniegu czy oblodzenia, drogi osiedlowe pozostają zaniedbane. Dotyczy to również ulic znajdujących się w strefie płatnego parkowania - zwraca uwagę Czytelnik.

Inny mieszkaniec Bydgoszczy natomiast mówi: - Abonamenty nie są tragicznie wysokie, to 20 zł. Ale jak ktoś ma więcej niż jeden samochód, kwota rośnie. W weekend na ulicy Jackowskiego nie ma

gdzie zaparkować, za to w tygodniu mamy spokój.

Co na to Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej? Ano to, że jest lepiej: „3 marca zmieniły się granice Strefy Płatnego Parkowania. Mieszkańcy zameldowani przy ulicach, które znajdują się w powiększonej strefie, będą mogli wykupić abonament w korzystnej cenie 30 złotych miesięcznie w podstrefie A lub 20 złotych w podstrefie B. Łatwiejsze będzie też uiszczanie opłat w nowoczesnych parkomatach. Zapłacimy m.in. korzystając z kart płatniczych i BLIK-iem. Nowością jest również e-sklep, który w łatwiejszy i szybszy sposób pozwala na zakup abonamentu na parkowanie pojazdu na obszarze Strefy Płatnego Parkowania w Bydgoszczy.”

W 2025 roku sytuacja uległa wyraźnej zmianie. W podstrefie A dochody z parkomatów wyniosły łącznie 5,3 miliona złotych, z czego 2,8 miliona stanowiły opłaty gotówkowe, a 2,4 miliona bezgotówkowe. W podstrefie B odnotowano wpływy na poziomie 2,6 miliona.

Dotychczasowi użytkownicy, korzystający z e-abonamentów, również muszą

przejsć proces rejestracji w nowym sklepie. Aby zakupić abonament dla mieszkańców udokumentować należy:

- zameldowanie w SPP,
- prawo własności pojazdu,
- potwierdzenie rozliczenia podatku w mieście Bydgoszczy.

Wymagane dokumenty:

- dowód rejestracyjny pojazdu,
- oryginał umowy cywilnoprawnej, umowa leasingu, najmu długoterminowego lub umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie w przypadku umowy kredytu na zakup samochodu, bądź umowa użyczenia pojazdu zawarta w formie pisemnej potwierdzona przez notariusza,
- dokument tożsamości, z którego wynika miejsce zameldowania bądź zaświadczenie o zameldowaniu wydane przez Biuro Ewidencji Ludności UM Bydgoszczy,
- w przypadku zameldowania czasowego - zaświadczenie o zameldowaniu wydane przez Biuro Ewidencji Ludności UM Bydgoszczy,
- dokument potwierdzający rozliczenie za rok poprzedni podatku dochodowego od osób fizycznych w Bydgoszczy. ©®

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, egz. holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Olimpia Grudziądz bez trenera. Klub szuka nowego

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz musi szukać nowego trenera. Artur Kosznicki po dwóch latach żegna się z klubem i postanowił szukać nowych wyzwań.

„Pomimo złożonych przez klub propozycji nowego kontraktu, trener poinformował władze klubu o decyzji o niepodpisaniu przedłużenia. Trenerze, dziękujemy za pracę wykonaną na rzecz Olimpii Grudziądz. Życzymy powodzenia w dalszej karierze zawodowej” - poinformował klub w oficjalnym komunikacie.

To duża strata, bo praca Artura Kosznickiego była wysoko oceniana w tym sezonie. Młody szkoleniowiec był o włos od wprowadzenia Olimpii na zaplecze ekstraklasy. Bezpośredni awans grudziądzianom odebrała Warta Poznań golem w doliczonym czasie gry, w barażach Olimpia przegrała z Sandencją.

Kosznicki trafił do Grudziądza dwa lata temu z Kartuz.

W sezonie 2024/25 pełnił rolę asystenta, a w ostatnim sezonie już samodzielnie prowadził zespół. Nieoficjalnie słychać, że przeniesie się do II-ligowej Stali Stalowa Wola.

Olimpia rozpoczęła intensywne poszukiwania nowego szkoleniowca.

Z drużyną żegna się nie tylko trener, ale i kilku piłkarzy: bramkarz Sebastian Sobolewski, obrońca Rafał Kobryń, pomocnik Oskar Sewerzyński, skrzydłowy Łukasz Moneta i napastnik Maciej Mas. Z kolei Raków Częstochowa zdecydował się skrócić okres wypożyczenia i Maks Pawłowski wrócił do tego klubu.

Znany termin pierwszego oficjalnego meczu Olimpii w nadchodzącym sezonie: 5 sierpnia w ramach Pucharu Polski grudziądzanie podejmą Świt Szczecin.

Natomiast wciąż czekamy na datę rozpoczęcia i terminarz rozgrywek Betclit 2. Ligi. Przypomnijmy, że w nadchodzącym sezonie kibiców Olimpii czekają derbowe emocje, bo awans z III ligi wywalczył Zawisza Bydgoszcz. ©

Twarde Pierniki mają pierwszego obcokrajowca

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Luka Sakota przenosi się z Ostrowa do Torunia. Trener Srdjan Subotić wierzy, że Chorwat może być topowym strzelcem w Orlen Basket Lidze.

Luka Sakota ostatni sezon spędził w Stali Ostrów. Rozgrywki zakończył się ze średnią blisko 11 punktów na mecz, do tego dokładał ponad 2 zbiórki i asysty. Miewał różne mecze, ale też kłopoty ze stabilizacją formy. Najlepiej wypadł przeciwko Śląskowi Wrocław, gdy zdobył 29 punktów, trafiając 5 z 6 rzutów z dystansu. W całym sezonie miał jednak słabe 25 procent za 3 i to jest wskaźnik zdecydowanie do poprawki.

25-letni obwodowy ma za sobą cztery lata w NCAA za oceanem, a przed przyjazdem do Polski grał jeszcze w Finlandii i we Włoszech.

To pierwszy obcokrajowiec z kontraktem na sezon 2026/27. Przypomnijmy, że wcześniej nowy, dwuletni kontrakt z Twardymi Piernikami podpisał Damian Kulig. Ważne kontrakty mają Adam Brenk, Mateusz Szlachetka, Maciej Kenig, Hubert Lipiński i Paweł Sowiński, ale to jeszcze nie oznacza, że wszyscy zostaną w drużynie.

Prowadzone są rozmowy z kilkoma jeszcze polskimi graczami. Jest w tym gronie m.in. Jakub Karolak, który chciałby odbudować się i wrócić do Orlen Basket Ligi po kłopotach zdrowotnych i sezonie spędzonym w Stargardzie. ©

LEKKOATLETYKA

Oszczepnik z Nakła z minimum na mistrzostwa

Dawid Wegner zapewnił sobie miejsce w reprezentacji na sierpniowe mistrzostwa Europy w Birmingham. Oszczepnik LUKS Start Nakło rzuca coraz dalej w sezonie. W mocno obsadzonym mityngu w Ostrawie zajął 4. miejsce. Ważniejszy był wynik - 82.17, a więc minimum PZLA na sierpniowe mistrzostwa Europy. Trzecie miejsce w skoku wzwyż zajął Mateusz Kołodziejski (Zawisza Bydgoszcz) z wynikiem 2.24.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

KOSZYKÓWKA

Artego buduje zespół

Reprezentantka Łotwy Katrina Ozola to najnowszy nabytek Artego Bydgoszcz. Zaledwie 22-letnia zawodniczka gra na pozycji silnej skrzydłowej (188 cm). Ostatni sezon spędziła w lidze węgierskiej.

Mistrzostwa Europy w Toruniu? Chcą zagrać na nosie pandemii

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Halowe Mistrzostwa Europy po raz drugi w ciągu dekady w Toruniu? Miasto przygotowuje pieniądze i oficjalną aplikację o zawody w 2029 roku.

Halowe Mistrzostwa Europy rozgrywane są od 1970 roku. Do tej pory tylko raz odbyły się w Polsce, właśnie w Toruniu. W przyszłym sezonie zimowym ta impreza odbędzie się w Walencji, edycja 2029 jeszcze nie ma gospodarza. I właśnie w ten termin mierzy Toruń.

- W 2021 roku musieliśmy zorganizować zawody w reżimie sanitarnym. Trwała pandemia, na trybunach nie było widzów, a co za tym idzie atmosfera samej imprezy, była dość smutna. Stąd pomysł, aby ponownie ubiegać się o taką imprezę. Chcemy dać kibicom to, co pandemia zabrała im pięć lat temu - wyjaśnia wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Krzysztof Wolsztyński.

Toruń ma już za sobą lustrację European Athletics. Halę,



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Armand Duplantis w 2029 roku może przyjechać do Torunia

całe zaplecze, bazę hotelową oglądał m.in. Toralf Nilsson, przewodniczący komisji, która ocenia kandydatów do organizacji najważniejszych wydarzeń w Europie. To była w zasadzie formalność, bo miasto doskonale się w tej roli sprawdziło podczas marcowych Halowych Mistrzostw Świata.

- Przedstawiliśmy wszystkie nasze atuty, w tym te, które z powodzeniem wdrożyliśmy przy okazji mistrzostw świata. To wszystko zostało wysoko ocenione przez delegację, która udzieliła nam też kilku wskazó-

wek - informuje Piotr Długosiełski z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Organizatorem HMS w marcu był samorząd województwa, który ponosił większość kosztów. A te były spore: sama impreza kosztowała około 25 milionów złotych, kolejnych 15 mln wydano na niezbędną modernizację Kujawsko-Pomorskiej Areny Toruń.

HME są nieco tańsze, ale trzeba liczyć się z wydatkiem kilkunastu milionów złotych. To będzie spore wyzwanie dla zadłużonego Torunia, choć

i w tym wypadku niewykluczone jest wsparcie województwa.

- Samorząd województwa jest gotowy wspierać takie inicjatywy. Traktujemy to jako jedną z najlepszych dźwigni promocyjnych naszego regionu. Będziemy poważnie rozważać konkretne oferty - powiedział nam już w trakcie HMS Marek Wojtkowski z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego.

Kujawsko-Pomorska Arena Toruń została oddana do użytku w 2014 roku, budowa kosztowała nieco ponad 120 mln zł, w 2026 roku obiekt zmodernizowano kosztem 16 mln zł. Hala świetnie sprawdza się w lekkiej atletyce, od początku jest gospodarzem mityngu Orlen Copernicus Cup w ramach World Indoor Tour, w 2021 roku odbyły się w Toruniu Halowe Mistrzostwa Europy, a w 2026 roku Halowe Mistrzostwa Świata.

Kompletną aplikację Toruń musi złożyć do European Athletics do 15 lipca. Organizatora HME w 2029 roku poznamy w pod koniec października. ©

To nowy początek lub... koniec sezonu dla „Aniołów”

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUZEL. Pres Toruń kontra Motor Lublin już w niedzielę. Dla gospodarzy to mecz o pozostanie w grze o play off, a lublinianie mogą mieć tym razem sporo argumentów na Motoarenie.

Po porażce 41:49 w Lesznie Pres znalazł się na krawędzi. Widmo sensacyjnego wypadnięcia z play off mistrzów Polski staje się coraz bardziej realne. Do końca sezonu zasadniczego zostało sześć spotkań. Pewny awans do play off da pięć wygranych, więc w zasadzie każdy kolejny mecz jest już dla „Aniołów” meczem o wszystko.

Torunianie tracą bonusy, więc kluczowe będą wyjazdy do Grudziądza, Gorzowa i Zielonej Góry (trzeba wygrać dwa z tych trzech meczów), ale też na Motoarenie czekają mistrzów

Polski dwa bardzo trudne spotkania: przyjedzie Sparta Wrocław i już w niedzielę Motor Lublin. To wspomnienie z ubiegłorocznego finału. W ostatnich kilku latach lublinianie kompletnie nie radzili sobie na Motoarenie. Jest jednak haczyk. Tegoroczny skład Motoru wydaje się znacznie lepiej skrojony pod mecz na Motoarenie.

Torunianie wygrywali z rywalem z Lublina, wykorzystując słabość Jacka Holdera i Dominika Kubery. Australijczyk od czasu odejścia z toruńskiej drużyny dziwnie zatracił wycucie ścieżek na Motoarenie, Kubera otwarcie przyznaje, że to jego najmniej lubiany tor w PGE Ekstralidze. W ubiegłym sezonie obaj do spółki w dwóch toruńskich meczach wygrali... jeden wyścig.

Czego można się spodziewać po zmianach w składzie Motoru? Wydaje się, że Martin Vaculik i Kacper Woryna to pewniejsze

ogniwa na Motoarenie. Co prawda Słowak w ubiegłym sezonie uciułał jedynie pięć punktów, za to w trzech meczach w latach 2024-25 zdobył aż ich 34 w barwach Stali Gorzów. Woryna także nie ma się czego wstydzic - 27 punktów w ostatnich trzech występach w Toruniu.

Na pewno siłę ognia Motoru zmniejsza kontuzja Fredrika Lindgrena. Szwed miał wrócić do jazdy właśnie w Toruniu, ale wycofał się z Grand Prix Polski we Wrocławiu i zapewne na Motoarenie także nie pojedzie.

Pres w niedzielę czeka wyzwanie. Wszystko w rękach gospodarzy, a w zasadzie Mikkeła Michelsena najbardziej. W ubiegłym roku torunianie zdobywali mistrzostwo efektywnymi zwycięstwami na Motoarenie, teraz to właśnie punktów Duńczyka brakuje do realizacji tej strategii. Słaba forma Michelsena odebrała także szansę na wygraną w Lesznie w poprzedniej kolejce.

- Nie wiem co się dzieje z moją jazdą i tak naprawdę nie wiem co mam dalej robić w tej sytuacji. Próbowałem już chyba wszystkich i nie mam żadnej wymówki. To jest naprawdę frustrujące. Jestem wciąż niesamowicie wolny - przyznaje Michelsen i jego słowa nie napawają fanów optymizmem.

Chwieje się także pozycja Noricka Bloedorna. Piotr Baron raczej nie zdecyduje się na zmianę w składzie w niedzielę, bo na Motoarenie Niemiec wywiązuje się ze swoich zadań, ale niewykluczone, że kolejnym meczu wyjazdowym szansę dostanie Nicolai Heiselberg, który w tym tygodniu popisał się kompletem punktów w Ekstralidze U-24.

Mecz z Motorem może okazać się końcem sezonu dla „Aniołów” lub... nowym otwarciem dla drużyny, którą stać wciąż na wszystko w tym sezonie. Początek emocji o godz. 19.30 w niedzielę. ©